Półrocznik nr 2 (185) / rok akademicki 2023/2024
egzemplarz bezpłatny

EP

C.H.BECK

edukacjaprawnicza.pl

PRAWO SPADKOWE
Zachowek

PRAWO ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH
Elektronizacja postępowań o udzielenie zamówienia publicznego

PRAWO UPADŁOŚCIOWE
Upadłość deweloperska

DODATEK SPECJALNY

EGZAMIN WSTĘPNY NA APLIKACJĘ

ISSN 1231-0336
9 771231 033242 02
INDEKS 364525

Zdaj się

na podręczniki C.H.Beck

Wysyłka w 24h

Cenimy Twój czas. Zamówienia realizujemy nawet w 24 godziny.

Darmowa dostawa

Przy zakupie za min. 250 zł przesyłka gratis.

Odbiór osobisty

Odbierz zamówienie w jednej z księgarń C.H.Beck (Warszawa, Wrocław, Poznań, Katowice, Kraków).

C.H.BECK ksiegarnia.beck.pl

Oferta akademicka

- Podręczniki prawnicze
- Repetytoria
- Prawo w pigułce
- Legal English
- Teksty ustaw
- Testy online

Zamawiaj online
student.beck.pl

Oferta e-booków
Natychmiastowy dostęp do treści książki.

Testy online
Bezpłatny dostęp w wybranych książkach.

Newsletter
Dołącz do newslettera i dowiedz się pierwszy o nowościach i promocjach.

testy prawnicze

C.H.BECK

Nowoczesny serwis do rozwiązywania testów

Dostępny również w wersji na urządzenia mobilne!

Zawsze aktualne treści

Dodatkowe funkcjonalności

Indywidualny system nauki

Więcej informacji: **testy-prawnicze.pl** | **tel.: 22 311 22 22**

Wstępniak

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

zachęcam do zapoznania się z tekstami znajdującymi się w bieżącym numerze „Edukacji Prawniczej" oraz z dodatkiem specjalnym, w którym przekazujemy garść informacji dotyczących egzaminu wstępnego na aplikację. Podpowiadamy między innymi, jak zaplanować pracę i jakich narzędzi użyć podczas przygotowań.

Jesienią 2023 r. weszły w życie nowe regulacje dotyczące prawa spadkowego. Szczegółowo zostały omówione przez *Joannę Kuźmicką-Sulikowską* w najnowszym wydaniu podręcznika pt. „Zarys prawa cywilnego" (pod red. *E. Gniewka* i *P. Machnikowskiego*, Warszawa 2024). W numerze prezentujemy fragment tego podręcznika, przedstawiając zagadnienia dotyczące zachowku.

Rok 2023 obfitował w wiele zmian w przepisach karnych, często kontrowersyjnych i krytykowanych. Represyjne zmiany w obrębie instytucji przedterminowego zwolnienia z uwzględnieniem problemu bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności analizuje w swoim artykule *Karolina Rostalska*.

Zmiany składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym w procedurze cywilnej wprowadzone w 2023 r. natomiast omawiają *Izabela Wysocka* i *Klaudia Kucinoglu*.

Partycja Zgardzińska przybliża problematykę odebrania zwierzęcia na podstawie ustawy o ochronie zwierząt, wskazując jednocześnie, dlaczego warto zmienić prawo.

Tradycyjnie nie zabraknie tekstu adw. *Jacka Dubois* w serii Prawo w filmie, tym razem dotyczącego filmu pt. „Mój kuzyn Vinny". A to tylko niektóre nasze propozycje.

Pozdrawiam serdecznie, życząc ciekawej lektury.

Lucyna Wyciszkiewicz-Pardej
Redaktor Naczelna „Edukacji Prawniczej"
Wydawca Literatury Akademickiej w Wydawnictwie C.H.Beck

Spis treści

5–13 **Prawo spadkowe**
Zachowek

14–18 **Postępowanie cywilne**
Zmiana składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym w procedurze cywilnej

19–25 **Prawo zamówień publicznych**
Elektronizacja postępowań o udzielenie zamówienia publicznego

26–32 **Prawo karne**
Represyjne zmiany w obrębie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z uwzględnieniem problemu bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności

33–45 **Dodatek specjalny**
Egzamin wstępny na aplikację

46–50 **Prawo upadłościowe**
Upadłość deweloperska

51–56 **Prawo ochrony zwierząt**
Odebranie zwierzęcia na podstawie ustawy o ochronie zwierząt – jak powinno być, a jak jest, dlaczego postuluje się zmiany w prawie

57–60 **Varia**
Dług i niewypłacalność. Analiza na czas kryzysu

61–70 **Prawo w filmie**
Mój kuzyn Vinny

71–72 **Prawo pracy**
Urlopy związane z rodzicielstwem

Redakcja:
Redaktor naczelna: *Lucyna Wyciszkiewicz-Pardej*

Kolegium Redakcyjne:
prof. dr hab. *Maciej Jońca*,
dr *Katarzyna Małgieś* (KUL),
dr *Agnieszka Mikos-Sitek* (UKSW),
dr *Marta Janina Skrodzka*,
dr *Małgorzata Wysoczyńska* (UŁ)

Opieka artystyczna: *IDENTIA Michał Majchrzak*
Projekt okładki: *Justyna Kapecka*
Korekta: *Małgorzata Stempowska*
Zdjęcia: Shutterstock

Skład i łamanie: *IDENTIA Michał Majchrzak*
Reklama: *Olga Błachnio*
olga.blachnio@beck.pl
tel. kom. 696 537 004

Rada Programowa:

Dr hab. *Monika Bogucka-Felczak*, prof. UŁ – Dziekan WPiA Uniwersytetu Łódzkiego

Dr hab. *Ewelina Cała-Wacinkiewicz*, prof. US – Dziekan WPiA Uniwersytetu Szczecińskiego

Prof. dr hab. *Tomasz Giaro* – Dziekan WPiA Uniwersytetu Warszawskiego

Prof. dr hab. *Tomasz Nieborak* – Dziekan WPiA Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Dr hab. *Bartłomiej Nowak*, prof. ALK – Dziekan Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego

Prof. dr hab. *Jerzy Pisuliński* – Dziekan WPiA Uniwersytetu Jagiellońskiego

Prof. dr hab. *Anna Przyborowska-Klimczak* – Dziekan WPiA Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prof. dr hab. *Mariusz Popławski* – Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Dr hab. *Andrzej Herbet*, prof. KUL – Dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Prof. dr hab. *Jan Widacki* – Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. A. Frycza Modrzewskiego w Krakowie

Prof. dr hab. *Zbigniew Witkowski* – Dziekan WPiA Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Dr hab. *Wojciech Zalewski*, prof. UG – dziekan WPiA Uniwersytetu Gdańskiego

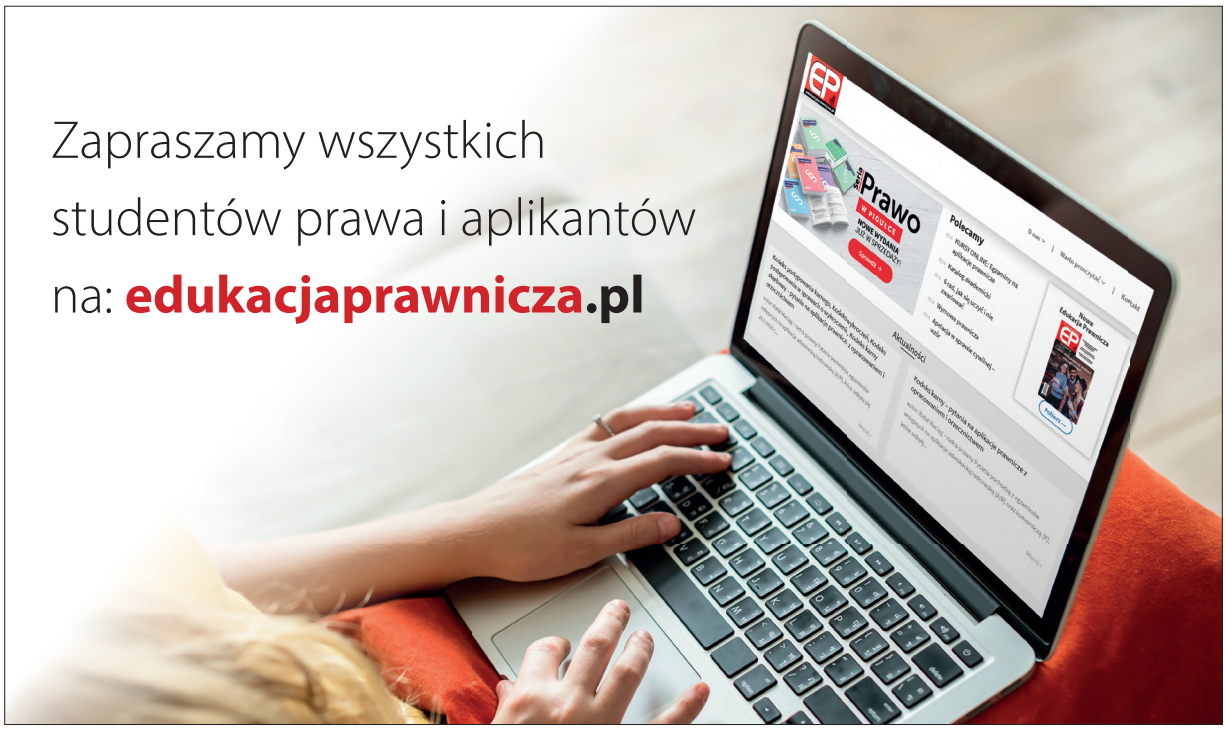

Adres redakcji:
00–203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17
tel.: 22 33 77 600
e-mail: edukacjaprawnicza@beck.pl
www.edukacjaprawnicza.pl

Wydawca:
Wydawnictwo C.H.Beck
00–203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17

Nakład: 7500 egz.

Dział obsługi klienta:
tel.: 22 31 12 222
e-mail: dz.handlowy@beck.pl

Uwaga:

Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Wskazówki redakcyjne dla Autorów zawarte są na stronie: www.edukacjaprawnicza.pl/redakcja. Teksty niespełniające powyższych wymogów nie będą przez redakcję przyjmowane. Autor, przekazując utwór do publikacji, przenosi na EP prawa autorskie do publikacji utworu w czasopiśmie oraz jego rozpowszechniania na innych polach eksploatacji jak: Internet, publikacje Wydawnictwa C.H.Beck, chyba że inaczej uzgodniono w odrębnej umowie.

Zachowek

Pomimo że zasada swobody testowania jest uważana za jedną z naczelnych zasad polskiego prawa spadkowego, to jednak doznaje ona pewnych ograniczeń. Jedno z nich wynika z zastrzeżenia w Kodeksie cywilnym uprawnienia określonych osób do domagania się zachowku. Sprawia ono, że nawet w sytuacji rozrządzenia przez spadkodawcę całym jego majątkiem na wypadek śmierci, jeśli określone przez ustawodawcę osoby należące do najbliższej rodziny tego spadkodawcy (to jest jego zstępni, małżonek i rodzice) nie otrzymały pewnej części jego majątku (w ogóle lub w pełnej wysokości) czy to w wyniku powołania takiej osoby do dziedziczenia po tym spadkodawcy lub poczynienia przez niego na jej rzecz zapisu, czy też w rezultacie dokonanej wcześniej przez spadkodawcę jeszcze za życia darowizny na rzecz takiej osoby, bądź wreszcie w postaci świadczenia od fundacji rodzinnej lub mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, to taka osoba ma możliwość dochodzenia roszczenia z tego tytułu od wskazanych w przepisach podmiotów (spadkobierców, zapisobierców windykacyjnych, osób obdarowanych przez spadkodawcę, fundacji rodzinnej, której fundusz założycielski doliczono do spadku bądź osoby, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej doliczone do spadku, na zasadach opisanych poniżej) celem uzyskania należnej jej z tytułu zachowku kwoty lub jej uzupełnienia (art. 991 § 2 KC).

Swoboda testowania a zachowek

Realizacja tych roszczeń w rezultacie zmodyfikuje w wymiarze praktycznym skutki rozrządzeń spadkodawcy. **Takie rozwiązanie tłumaczone bywa potrzebą zagwarantowania zabezpieczenia finansowego dla członków najbliższej rodziny spadkodawcy po jego śmierci, jeśli sam by o to nie zadbał.**

Konstrukcja zachowku wybrana przez polskiego ustawodawcę nie jest jedynym mechanizmem tego typu przyjętym w obowiązujących porządkach prawnych – w innych państwach funkcjonują niekiedy także: przepisy w ogóle wyłączające albo bardzo ograniczające możliwość rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci, bądź system rezerwy albo system alimentacyjny (*W. Borysiak*, Ochrona członków rodziny, s. 149 i nast.).

Polski Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności konstrukcji zachowku przyjętej w art. 991 KC z Konstytucją RP, od razu jednak zastrzegając, że ten najwyższy polski akt prawny nie stoi na przeszkodzie modyfikacji rozwiązań prawnych w tym zakresie, nie tylko jeśli chodzi o określenie kręgu osób uprawnionych do zachowku i wysokości przysługujących im z tego tytułu roszczeń, ale także otwarta pozostaje możliwość przejścia do innego niż zachowek systemu ochrony członków najbliższej rodziny zmarłego (wyr. TK z 25.7.2013 r., P 56/11, Dz.U. z 2013 r. poz. 1003).

„Konstrukcja zachowku wybrana przez polskiego ustawodawcę nie jest jedynym mechanizmem tego typu funkcjonującym w obowiązujących porządkach prawnych."

Osoby uprawnione do zachowku

Uprawnionymi do zachowku są **zstępni, małżonek i rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy** (art. 991 § KC). Katalog podmiotowy jest tu **zamknięty**, brak podstaw normatywnych do poszerzania go o inne osoby, np. rodzeństwo spadkodawcy (wyr. SA w Łodzi z 14.3.2014 r., I ACa 1228/13, Legalis).

W danym przypadku żądać zachowku mogą nadto tylko te spośród osób wymienionych w art. 991 § 1 KC, które w określonym układzie sytuacyjnym byłyby powołane do dziedziczenia z mocy ustawy (np. nie mogą wystąpić z roszczeniem o zachowek rodzice spadkodawcy, jeśli żyją jego dzieci i małżonek, którzy doszliby do dziedziczenia z ustawy, a nie dochodzą np. dlatego, że spadkodawca w testamencie powołał do dziedziczenia po sobie inną osobę); określając krąg uprawnionych do zachowku trzeba więc każdorazowo czynić to z uwzględnieniem zasad dziedziczenia ustawowego.

Ponadto należy uwzględnić to, że **w razie zaistnienia okoliczności, w wyniku których dana osoba nie dochodziłaby do dziedziczenia po spadkodawcy z ustawy, nie będzie ona także uprawniona do zachowku**; następuje to np. gdy odrzuciła spadek po tym spadkodawcy, zawarła ze spadkodawcą umowę o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1049 KC), została uznana za niegodną dziedziczenia po nim (art. 928–929 KC) bądź została wydziedziczona (art. 1008 KC). Nie będzie mógł także występować o zachowek małżonek spadkodawcy wyłączony od dziedziczenia po nim na podstawie art. 940 KC albo pozostający z nim w chwili otwarcia spadku w prawomocnie orzeczonej separacji (art. 935^1 KC). Ponadto zgodnie z art. 1048 § 2 KC (obowiązującym od 22.5.2023 r., dodanym do Kodeksu cywilnego na podstawie art. 129 pkt 12 ustawy z 26.1.2023 r. o fundacji rodzinnej, Dz.U. z 2023 r. poz. 326 ze zm.; dalej: FundRodzU) zrzeczenie się dziedziczenia może być ograniczone do zrzeczenia się tylko prawa do zachowku w całości lub w części. Zatem także osoba, która zrzekła się tylko prawa do zachowku nie będzie mogła skutecznie występować z roszczeniem o niego, w zależności od zakresu, w jakim dokonała

edukacjaprawnicza.pl

takiego zrzeczenia się – w ogóle bądź w części, w jakiej się go zrzekła.

Ponadto należy mieć na uwadze, że **roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku** tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy (art. 1002 KC).

Osoby zobowiązane z tytułu zachowku

Jako obowiązanych do zaspokojenia roszczeń o zachowek ustawodawca wskazuje przede wszystkim **spadkobierców, którzy doszli do dziedziczenia po danym spadkodawcy**. By jednak jednocześnie takiemu spadkobiercy zagwarantować otrzymanie należnego mu zachowku, ustawodawca zastrzega, że w przypadku gdy spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku sam jest uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek (art. 999 KC).

„Zrzeczenie się dziedziczenia może być ograniczone do zrzeczenia się tylko prawa do zachowku w całości lub w części."

Dopiero w przypadku, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy, w grę wejdzie subsydiarna w tym zakresie odpowiedzialność osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny doliczony do spadku.

Odpowiedzialność ta ogranicza się jednak do wartości wzbogacenia będącego skutkiem zapisu windykacyjnego (art. 999^1 § 1 KC). Ponadto ograniczenie tej odpowiedzialności wynika z art. 999^1 § 2 KC, przewidującego, że jeśli osoba, na której rzecz poczyniony został zapis windykacyjny, sama jest uprawniona do zachowku, jej odpowiedzialność w stosunku do innych uprawnionych do zachowku ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jej własny zachowek. Ustawodawca daje też zapisobiercy windykacyjnemu możliwość zwolnienia się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku dzięki wydaniu przedmiotu tego zapisu (art. 999^1 § 3 KC). Ponadto w sytuacji, w której dany spadkodawca poczynił zapisy windykacyjne na rzecz kilku osób, to osoby te ponoszą **solidarną odpowiedzialność** względem uprawnionego do zachowku. Gdy jedna z nich zaspokoi roszczenie uprawnionego do zachowku, może zażądać od pozostałych z tych osób zwrotu części tego świadczenia, proporcjonalnie do wartości otrzymanego przez każdą z nich przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 999^1 § 4 KC).

Jeśli natomiast brak możliwości otrzymania kwoty należnej z tytułu zachowku lub jego uzupełnienia zarówno od spadkobierców, jak i od osób, na których rzecz zostały uczynione zapisy windykacyjne , to uprawniony z tytułu zachowku może skierować swoje roszczenie do osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku.

Przy czym odpowiedzialność tej ostatniej osoby ogranicza się tu do granic wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 KC). Może też ona zwolnić się z obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku, wydając przedmiot darowizny (art. 1000 § 3 KC). Jeśli jednak obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, wówczas jego odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku ogranicza się **jedynie do wysokości nadwyżki**

C.H.BECK
Ucz się
Całość polskiego prawa cywilnego
Układ podręcznika dostosowany jest do **toku wykładu** przyjętego na wielu polskich wydziałach prawa. **W najnowszym wydaniu uwzględniono zmiany wprowadzone w prawie spadkowym!**
W książce **BEZPŁATNY** dostęp do testy prawnicze C.H.BECK
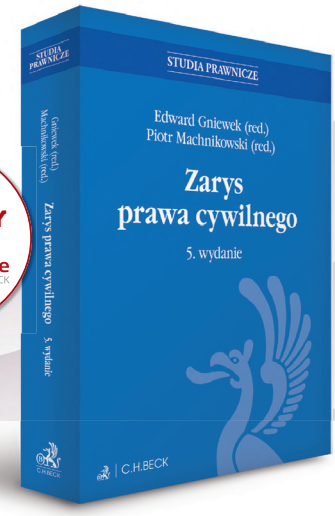

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

C.H.BECK

Ćwicz

Pytania, kazusy, tablice

Repetytorium **prezentuje i porządkuje** najważniejsze zagadnienia. Pomoże ci sprawnie **przyswoić i sprawdzić wiedzę**, uzupełnić ewentualne braki i **zdać egzamin**!

W książce **BEZPŁATNY** dostęp do testy prawnicze C.H.BECK

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

przekraczającej jego własny zachowek (art. 1000 § 2 KC). Dla zaktualizowania się po stronie obdarowanego konieczności zaspokojenia roszczenia o zachowek istotne znaczenie ma także chronologia dokonywania darowizn przez spadkodawcę za życia, jeśli tych darowizn poczynił dwie lub więcej. W takim przypadku uprawniony może bowiem kierować swoje roszczenie **najpierw do tego, kto obdarowany został później** i tylko jeśli od takiej osoby uprawniony nie będzie mógł uzyskać uzupełnienia zachowku, to dopiero będzie mógł kierować swoje roszczenie z tego tytułu do obdarowanego wcześniej (art. 1001 § 1 KC).

Co więcej, od 22.5.2023 r. na podstawie art. 129 pkt 9 FundRodzU wprowadzono (art. 1000 § 4–7 KC) kolejne kategorie podmiotów, do których może być przez uprawnionego kierowane roszczenie o zachowek lub jego uzupełnienie.

„Obowiązujące od 22.5.2023 r. przepisy wprowadziły dwie nowe kategorie podmiotów, od których może być dochodzone roszczenie o pokrycie lub uzupełnienie zachowku."

Mianowicie jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać **od fundacji rodzinnej, której fundusz założycielski doliczono do spadku**, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Przy tym jednakże fundacja rodzinna jest obowiązana do zapłaty powyższej sumy tylko **w granicach wzbogacenia** będącego skutkiem pokrycia funduszu założycielskiego przez spadkodawcę (art. 1000 § 4 KC). Zastrzega się też, że jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać **od osoby, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej doliczone do spadku**, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże osoba, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, jest obowiązana do zapłaty powyższej sumy tylko **w granicach wzbogacenia** będącego skutkiem otrzymania mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej (art. 1000 § 5 KC). Przy tym, jeżeli osoba, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej sama jest uprawniona do zachowku, ponosi ona odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku **tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jej własny zachowek** (art. 1000 § 6 KC). Ponadto osoba, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku **przez wydanie tego mienia** (art. 1000 § 7 KC). Należy mieć także na uwadze, że spośród osób, które otrzymały mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, osoba otrzymująca mienie wcześniej ponosi odpowiedzialność stosownie do przepisów artykułu poprzedzającego tylko wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie może uzyskać uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała mienie później (art. 1001 § 2 KC, też obowiązujący od 22.5.2023 r., dodany na podstawie art. 129 pkt 10 FundRodzU).

Przytoczone, obowiązujące **od 22.5.2023 r.** przepisy wprowadziły zatem **dwie nowe kategorie podmiotów, od których może być dochodzone roszczenie o pokrycie lub uzupełnienie zachowku**, mianowicie: fundację rodzinną, której fundusz założycielski doliczono do spadku (art. 1000 § 4 KC), oraz osobę, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej doliczone do spadku (art. 1000 § 5 KC).

Co należy podkreślić, obowiązek zaspokojenia roszczenia o zachowek przez te podmioty ma tu ewidentnie charakter subsydiarny, ponieważ jak wynika z brzmienia art. 1000 § 4

edukacjaprawnicza.pl

i 5 KC aktualizuje się on dopiero wtedy, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny.

Może to powodować pewną konsternację, jeśli chodzi o to, w jakiej kolejności uprawniony może dochodzić od poszczególnych podmiotów obowiązanych roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie należnego mu zachowku, jeśli się zważy, że dokładnie na tym samym etapie może wchodzić w grę obowiązek pokrycia roszczenia o zapłatę lub uzupełnienie zachowku przez osobę, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku – obowiązek ten po jej stronie aktualizuje się bowiem również właśnie wtedy, gdy uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy bądź od osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny (art. 1000 § 1 KC).

„Ustalenie wysokości należnego zachowku wymaga kilkuetapowych obliczeń matematycznych."

Z powyższego wynika, że obowiązek pokrycia roszczenia o zachowek przez podmioty wymienione w art. 1000 § 1, 4 i 5 KC aktualizuje się w tym samym momencie, to jest wtedy, kiedy roszczenie uprawnionego do zachowku nie zostało zaspokojone ani przez spadkobiercę, ani przez osobę, na której rzecz uczyniony został zapis windykacyjny, a przy tym ustawodawca nie ustalił kolejności, w jakiej uprawniony powinien kierować wówczas do tych podmiotów to swoje żądanie ani nie uzależnił możliwości występowania z tym żądaniem do któregoś z nich od braku możliwości uzyskania roszczenia o zachowek od innego z nich.

Wobec tego należy uznać, że subsydiarna odpowiedzialność za zachowek podmiotów wymienionych w art. 1000 § 1, 4 i 5 KC ma **charakter równorzędny**. W praktyce oznacza to, że uprawniony, który nie otrzymał należnego mu zachowku (w całości lub w części) ani od spadkobiercy, ani od osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, **może wówczas, według swojego wyboru** (oczywiście, jeśli w danym przypadku takie podmioty są) kierować roszczenie o uzupełnienie zachowku albo w stosunku do osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, albo w stosunku do fundacji rodzinnej, której fundusz założycielski doliczono do spadku, albo wobec osoby, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej doliczone do spadku (oczywiście w każdym z tych przypadków z zachowaniem zasad dotyczących takiej sytuacji uregulowanych w Kodeksie cywilnym, a omówionych szczegółowo powyżej). Konstatacja ta wynikająca z interpretacji brzmienia tych przepisów znajduje wsparcie w ich uzasadnieniu, w którym wskazano, że: „Fundacja rodzinna i osoba, która otrzymała mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, jeśli nie jest spadkobiercą ani zapisobiercą windykacyjnym, odpowiada za zachowek w takiej samej kolejności jak obdarowany przez spadkodawcę" (uzasadnienie rządowego projektu ustawy o fundacji rodzinnej, Sejm RP IX kadencji, Druk sejmowy Nr 2798, s. 50).

„Subsydiarna odpowiedzialność za zachowek podmiotów wymienionych w art. 1000 § 1, 4 i 5 KC ma charakter równorzędny."

Wysokość zachowku

Ustalenie wysokości należnego zachowku wymaga kilkuetapowych obliczeń matematycznych.

Przede wszystkim trzeba określić ułamek stanowiący podstawę do obliczania zachowku. Co do zasady wynosi on 1/2 wartości udziału spadkowego, który przypadałby danemu uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, chyba że uprawnionym jest małoletni lub trwale niezdolny do pracy – wówczas będą to 2/3 wartości tego udziału (art. 991 KC).

Przy tym przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku **nie bierze się pod uwagę spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni**, natomiast uwzględnia się spadkobierców niegodnych oraz tych, którzy odrzucili spadek (art. 992 KC).

Następnie wyliczenia wymaga tzw. **substrat zachowku**, na który składa się **wartość spadku powiększona o doliczone do niej darowizny i zapisy windykacyjne** poczynione przez spadkodawcę (nie dolicza się tu natomiast zapisów zwykłych i poleceń), a także o **fundusz założycielski fundacji rodzinnej wniesiony przez spadkodawcę, w przypadku gdy fundacja ta nie jest ustanowiona w testamencie** oraz **mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej**, o wartości nie większej niż wysokość funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej wniesionego przez spadkodawcę. Szczegółowe zasady doliczania tych wartości regulują art. 993 i nast. KC.

Jeśli chodzi o **doliczanie darowizn** przy wyliczaniu substratu zachowku, to należy mieć na uwadze, że ustawodawca wyłącza tu doliczanie drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, jak i darowizn dokonanych przed więcej niż 10 laty (licząc wstecz od otwarcia spadku) na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 KC). Z kolei obliczając zachowek należny zstępnemu, nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych (z wyłączeniem sytuacji, kiedy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego); natomiast przy wyliczaniu zachowku dla małżonka nie podlegają tu doliczeniu darowizny dokonane przez spadkodawcę przed zawarciem z nim małżeństwa (art. 994 § 2 i 3 KC).

Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku **funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej** wniesionego przed więcej niż 10 laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, chyba

C.H.BECK

Ucz się

Prawo spadkowe

Zdaj się na podręczniki C.H.Beck!

- kluczowe zagadnienia niezbędne do zdania egzaminu
- przejrzysty podział
- przykłady
- aktualny i obowiązujący stan prawny
- polecane przez wykładowców

W książkach BEZPŁATNY dostęp do testy prawnicze C.H.BECK

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

że fundacja rodzinna jest spadkobiercą (art. 994^1 § 1 KC). Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej otrzymanego przez osoby niebędące spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku przed więcej niż 10 laty, licząc wstecz od otwarcia spadku (art. 994^1 § 2 KC). Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej i mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, jeśli ich przekazanie nastąpiło w czasie, kiedy spadkodawca nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy przekazanie nastąpiło na mniej niż 300 dni przed urodzeniem się zstępnego (art. 994^1 § 3 KC). Natomiast przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej i mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej przekazanych przed zawarciem małżeństwa ze spadkodawcą (art. 994^1 § 4 KC).

Dla dokonania omawianych wyliczeń istotne znaczenie praktyczne ma przy tym to, jaką wartość poszczególnych relewantnych tu świadczeń należy przyjąć na potrzeby wyliczania substratu zachowku. Ustawodawca poczynił w tej kwestii konkretne wskazania, nie pozostawiając miejsca na dowolność.

Zastrzegł mianowicie, że **wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku** (art. 995 § 1 KC), natomiast wartość przedmiotu zapisu windykacyjnego oblicza się według stanu z chwili otwarcia spadku, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 2 KC). Z kolei – zgodnie z art. 995 § 3 KC – wartość funduszu założycielskiego fundacji rodzinnej i mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej oblicza się według stanu z chwili ich przekazania, a według cen z chwili ustalania zachowku. W przypadku mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej w pierwszej kolejności oblicza się wartość funduszu założycielskiego i wartość mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, a następnie porównuje się obie wartości, z uwzględnieniem art. 993 § 3 KC.

Kolejnym etapem przy wyliczaniu wysokości należnego danej osobie zachowku jest pomnożenie przez siebie tych obu uzyskanych wartości, tj. ułamka, stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku przez wyliczony substrat zachowku.

Czasem jednak okaże się, że obliczenie to nie da kwoty, której może domagać się uprawniony do zachowku, lecz trzeba tu będzie dokonać **jeszcze dalszych korekt** tego wyniku, z jednej strony z uwagi na to, że **uprawniony uzyskał już określone świadczenia od spadkodawcy**, a z drugiej dlatego, iż ustawodawca przewiduje **pewne ograniczenia w odniesieniu do zakresu obowiązku zaspokojenia roszczenia o zachowek**. Jeśli chodzi o pierwszy z tych aspektów, to zauważyć należy, że np. **na należny danemu uprawnionemu zachowek zalicza się zapis windykacyjny**

edukacjaprawnicza.pl

i darowiznę, jakie otrzymał od spadkodawcy; co więcej, jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego (art. 996 § 1 KC). Także świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej przekazane na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachowek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek także świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej na rzecz jego wstępnego (art. 996 § 2 KC).

Szczególne reguły zostały też zastrzeżone w odniesieniu do sytuacji, w których uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy – mianowicie zalicza się na należny mu zachowek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku (art. 997 § 1 KC), podobnie jak zalicza się na należny mu zachowek koszty zrealizowanego przez fundację rodzinną obowiązku alimentacyjnego ciążącego na spadkodawcy, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku (art. 997 § 2 KC).

Z kolei w odniesieniu do drugiego ze wspomnianych powyżej aspektów, to jest zastrzeżonych przez ustawodawcę **ograniczeń obowiązku zaspokojenia roszczenia o zachowek**, to warto wskazać na to, że jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy zwykłe i polecenia **tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego**, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku (art. 998 § 1 KC); rozwiązanie to znajduje także odpowiednie zastosowanie w przypadku, w którym zapis zwykły na rzecz uprawnionego do zachowku został obciążony dalszym zapisem lub poleceniem albo uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 998 § 2 KC). Natomiast w przypadku gdy spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku sam jest uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się **tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek** (art. 999 KC).

Warto mieć także na uwadze, że wśród nowych rozwiązań w kwestii zachowku obowiązujących od 22.5.2023 r., wprowadzonych ustawą z 23.1.2023 r. o fundacji rodzinnej, znalazło się m.in. wprowadzenie dość przełomowego rozwiązania w art. 997[1] KC.

Nowe unormowanie daje **możliwość wystąpienia przez obowiązanego do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku do sądu o odroczenie terminu płatności świadczenia mającego pokryć zachowek, rozłożenie go na raty**, a w wyjątkowych przypadkach – jego **obniżenie**, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej uprawnionego do zachowku oraz obowiązanego do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku (art. 997[1] § 1 KC). W przypadku rozłożenia **na raty** świadczenia z tytułu zachowku terminy ich uiszczenia **nie mogą przekraczać łącznie 5 lat**. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd, na wniosek zobowiązanego, może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych lub przedłużyć termin, o którym mowa w zdaniu pierwszym, jednak zmieniony termin **nie może być dłuższy niż 10 lat** (art. 997[1] § 2 KC). Notabene zauważyć należy, że w przywołanych art. 997[1] § 1 i 2 KC w tekście ustawy jest mowa o odroczeniu terminu płatności roszczenia z tytułu zachowku, rozłożeniu go na raty czy obniżeniu, co nie jest poprawne, bowiem wszystkie te ewentualne rozstrzygnięcia sądu będą dotyczyć nie roszczenia, lecz już zasądzanego świadczenia mającego zaspokoić roszczenie o zachowek.

Nadto należy mieć na uwadze, że **gdyby doszło do ustania okoliczności uzasadniających obniżenie zachowku**, obowiązany z tytułu zachowku na wniosek osoby uprawnionej do zachowku zwraca uprawnionemu do zachowku sumę pieniężną, o którą obniżono zachowek. Jednak takiego zwrotu sumy pieniężnej nie można żądać po upływie 5 lat od dnia obniżenia zachowku (art. 997[1] § 3 KC).

Notabene należy odnotować, że także te przepisy nie zostały najlepiej sformułowane, wszak nie będzie tu dochodzić do jakiegoś zwracania przez obowiązanego określonej sumy pieniężnej, o którą wcześniej obniżono zachowek, bowiem obowiązany nie miał jej od uprawnionego, więc nie ma mu czego zwracać; chodzi tu przecież o to, że obowiązany z tytułu zachowku musi w opisanej powyżej sytuacji dopłacić tę sumę, uzupełniając o nią kwotę, którą wcześniej zapłacił uprawnionemu z tytułu zachowku.

„Wprowadzenie możliwości żądania odroczenia terminu płatności świadczenia na poczet zachowku, rozłożenia go na raty lub obniżenia daje bardziej elastyczne możliwości zaspokojenia roszczenia o zachowek."

Wprowadzenie możliwości żądania odroczenia terminu płatności świadczenia na poczet zachowku, rozłożenia go na raty lub obniżenia niewątpliwie daje bardziej elastyczne możliwości zaspokojenia roszczenia o zachowek. W uzasadnieniu ustawy wprowadzającej te możliwości podano m.in., że mają one służyć zapobieganiu sytuacjom, w których realizacja roszczeń z tytułu zachowku zagrażałaby płynności finansowej przedsiębiorstwa i jego integralności gospodarczej, czy wręcz mogłaby doprowadzić do likwidacji przedsiębiorstwa. Ponadto podniesiono istotną niekonsekwencję w ramach rozwiązań prawnych i ich nieadekwatność do potrzeb rynkowych; bowiem gdy do spadku należy gospodarstwo rolne, ustalenie zachowku następuje z uwzględnieniem odpowiednio art. 216 KC (na podstawie art. 1082 KC), w wyniku czego zachowek przysługujący z gospodarstwa rolnego może być obniżony lub rozłożony na raty, a także możliwe jest wówczas odroczenie zapłaty zachowku. Natomiast w przypadku, w którym w skład spadku wchodzi nie gospodarstwo rolne, a przedsiębiorstwo lub inny składnik o zmiennej wartości, możliwe jest jedynie rozłożenie zachowku na raty i to jedynie wtedy, gdy dojdzie do porozumienia między uprawnionym i zobowiązanym do zapłaty (w drodze ugody sądowej lub pozasądowej) bądź

gdy zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek" i przemawiają za tym zasady współżycia społecznego (art. 320 KPC i art. 5 KC), co daje podstawę do modyfikacji zachowku przez sąd. W związku z tym uznano, że przepisy odnoszące się do płatności zachowku wymagają dostosowania do obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej (zob. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o fundacji rodzinnej, Sejm RP IX kadencji, Druk sejmowy Nr 2798), co wdrożono, wprowadzając do Kodeksu cywilnego właśnie omówiony powyżej art. 997[1] KC.

Wpływ konieczności zaspokojenia roszczenia o zachowek na możliwość obniżenia stopnia zaspokojenia innych roszczeń wynikających z rozrządzeń testamentowych

W przypadku, w którym dany podmiot musi zaspokoić wysunięte wobec niego roszczenie o pokrycie lub uzupełnienie zachowku, niekiedy będzie miał w związku z tym możliwość zredukowania wysokości świadczeń, jakie musi uiścić na poczet żądań wysuwanych w stosunku do niego z tytułu innych dokonanych przez spadkodawcę rozrządzeń testamentowych, jak zapisy zwykłe i polecenia.

Mianowicie w tym kontekście przede wszystkim należy zauważyć, że spadkobiercy obowiązani do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku mogą żądać stosunkowego **zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń** (art. 1003 KC). Przy tym zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń następuje w stosunku do ich wartości, chyba że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy (art. 1004 § 1 KC), a w razie zmniejszenia zapisu zwykłego obciążonego dalszym zapisem lub poleceniem, **dalszy zapis lub polecenie podlega stosunkowemu zmniejszeniu** (art. 1004 § 2 KC).

Z kolei jeżeli spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku sam jest uprawniony do zachowku, może on żądać zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń w takim stopniu, **ażeby pozostał mu jego własny zachowek** (art. 1005 § 1 KC), a jeżeli to zapisobierca sam jest uprawniony do zachowku, zapis zwykły uczyniony na jego rzecz podlega zmniejszeniu tylko **do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek** (art. 1005 § 2 KC).

W przypadku, w którym **zmniejszeniu podlega zapis zwykły, którego przedmiot nie da się podzielić** bez istotnej zmiany lub bez znacznego zmniejszenia wartości, zapisobierca może żądać całkowitego wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną (art. 1006 KC).

„Wydziedziczenie zawsze dotyczy tylko konkretnej osoby, w wyniku czego zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku nawet, jeśli będzie on żył dłużej niż spadkodawca."

Przedawnienie roszczeń

Co do zasady roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń ulegają przedawnieniu z upływem **terminu pięcioletniego**, rozpoczynającego bieg od ogłoszenia testamentu (art. 1007 § 1 KC). Jednak roszczenie o uzupełnienie zachowku przeciwko osobie obowiązanej do tego z uwagi na otrzymany od spadkodawcy zapis windykacyjny lub darowiznę, przedawnia się z upływem **lat 5** liczonych od otwarcia spadku (art. 1007 § 2 KC).

Podobnie roszczenie przeciwko fundacji rodzinnej obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanego funduszu założycielskiego ulega przedawnieniu z upływem lat 5 od otwarcia spadku (art. 1007 § 3 KC). Również z upływem lat 5 od otwarcia spadku przedawnia się roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanego mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej (art. 1007 § 4 KC).

Wydziedziczenie

Wydziedziczenie w ujęciu art. 1008 KC oznacza pozbawienie przez spadkodawcę w testamencie kogoś z jego zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeśli uprawniona do niego osoba:

1) **wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego albo**
2) **dopuściła się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, albo**
3) **uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.**

Przy tym wydziedziczenie zawsze dotyczy tylko konkretnej osoby, w wyniku czego zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku nawet, jeśli będzie on żył dłużej niż spadkodawca (art. 1011 KC).

Aby takie wydziedziczenie odniosło skutek prawny, musi realnie zaistnieć jedna z wymienionych powyżej przyczyn wydziedziczenia, a nadto spadkodawca musi w treści testamentu wydziedziczyć daną osobę z takiego właśnie powodu, który musi wynikać z treści tego testamentu (art. 1009 KC).

Nie wystarczy przy tym ograniczenie się przez testatora do podania któregoś z punktów art. 1008 KC lub nawet przytoczenia ich treści, lecz dla skuteczności wydziedziczenia konieczne jest podanie przez niego w treści testamentu opisu konkretnego zdarzenia lub zdarzeń, ze względu na które wydziedzicza daną osobę. Opis ten musi być na tyle konkretny, by możliwe było zweryfikowanie

w toku postępowania sądowego tego, czy dane zdarzenie lub zdarzenia rzeczywiście miały miejsce; oczywiście muszą one przy tym wypełniać którąś z przesłanek wydziedziczenia z art. 1008 pkt 1–3 KC.

Osoba wydziedziczona w ten sposób jednocześnie traci uprawnienia do dziedziczenia po tym spadkodawcy z ustawy; z drugiej strony gdyby zawarte w testamencie oświadczenie o wydziedziczeniu nie mogło wywołać skutku z art. 1008 KC (np. dlatego, że spadkodawca chciał wydziedziczyć z uwagi na przyczynę niemieszczącą się w katalogu podstaw do wydziedziczenia zawartym w tym przepisie), to z reguły traktuje się takie rozrządzenie jako pozbawiające możliwości dziedziczenia przez taką osobę, przy zachowaniu przez nią jednak wówczas prawa do zachowku (*P. Księżak*, Prawo spadkowe, s. 356).

Spadkodawca nie może dokonać wydziedziczenia na podstawie art. 1008 KC, jeśli wybaczył uprawnionemu do zachowku dopuszczenie się czynu uzasadniającego jego wydziedziczenie (art. 1010 KC). **Charakter prawny przebaczenia** i warunki jego skuteczności prawnej są przedmiotem licznych kontrowersji w orzecznictwie sądowym i doktrynie (szerzej na ten temat zob. *J. Kuźmicka-Sulikowska*, w: *E. Gniewek*, *P. Machnikowski* (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2021, s. 1910–1911 i 2143–2145). Stąd w tym miejscu, jedynie dla przykładu (a przy tym dość reprezentatywnego dla głównego na ten moment nurtu zapatrywań w tej kwestii) warto odwołać się do wywodu na ten temat zawartego w wyr. SA w Poznaniu z 30.6.2021 r. (I ACa 505/20, Legalis), w którym stwierdzono m.in., że: „zasadą jest, iż dla przebaczenia konieczna jest znajomość czynu, którego popełnienie się przebacza. (…) Podkreślenia wymagało, że przebaczenie nie jest oświadczeniem woli. Szczególny charakter tego aktu uczuciowego, jego kulturowy, socjologiczny i psychologiczny kontekst przemawia przeciw uznawaniu tego aktu za oświadczenie w jakikolwiek sposób podobne do oświadczenia woli. W sensie prawnym przebaczenie to wyrażona na zewnątrz decyzja, by nie wywodzić nic więcej z doznanej przykrości. Ma na celu niewypominanie przykrości, potraktowanie jej przez tego, który jej doznał jako niebyłej. Jeśli z czyjegoś zachowania można wnosić, że nadal przykrość traktuje jako istniejącą, można mieć wątpliwości, czy doszło do przebaczenia".

> *„Charakter prawny przebaczenia i warunki jego skuteczności prawnej są przedmiotem licznych kontrowersji w orzecznictwie sądowym i doktrynie."*

Powszechnie przyjmuje się, że katalog przyczyn wydziedziczenia przewidziany w art. 1008 KC ma charakter zamknięty (podobnie zresztą jak zawarte w art. 928 KC wyliczenie podstaw do uznania spadkobiercy za niegodnego). Na tym tle warto jednak odnotować, że w ostatnich latach pojawiają się orzeczenia sądowe, w ramach których dostrzegana jest potrzeba odpowiedniej reakcji na działania wprawdzie niemieszczące się w zakresie zastosowania art. 928 i 1008 KC, jednak będące zachowaniami spadkobiercy istotnie godzącymi w zasady współżycia społecznego.

Na przykład w wyr. SN z 28.3.2018 r. (IV CNP 10/17, Legalis) przyjęto, że niezależnie od możliwości pozbawienia spadkobiercy prawa do zachowku w sytuacjach określonych w art. 928 i 1008 KC, nie jest wyłączone **obniżenie albo pozbawienie go prawa do zachowku na podstawie art. 5 KC** z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy. Z kolei np. w innych orzeczeniach tego sądu uznano, że pozbawienie osoby uprawnionej do zachowku na mocy **art. 5 KC** może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, również nieobjętych treścią art. 928 i 1008 KC; możliwe jest to też z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy, jak również w stosunku do zobowiązanego do wypłaty zachowku (post. SN z 27.8.2020 r., V CSK 173/20, Legalis, oraz z 19.12.2019 r., I CSK 271/19, Legalis). Stanowisko doktryny w odniesieniu do tej linii orzeczniczej jest zróżnicowane.

Tekst autorstwa J. Kuźmickiej-Sulikowskiej pochodzi z książki pt. „Zarys prawa cywilnego", pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Warszawa 2024.

Teksty ustaw
C.H.BECK
Niezbędne w codziennej nauce!
Kieszonkowe wydania tekstów ustaw w atrakcyjnej cenie.
Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

ZDAJ się na podręczniki C.H.Beck

C.H.BECK

Sprawdź nasze serie!

Studia Prawnicze

Najobszerniejsze opracowania z danej dziedziny prawa uwzględniające **dorobek doktryny oraz najnowsze orzecznictwo**.

Podręczniki Prawnicze

Opracowania średniozawansowane z idealnym **doborem zagadnień egzaminacyjnych**.

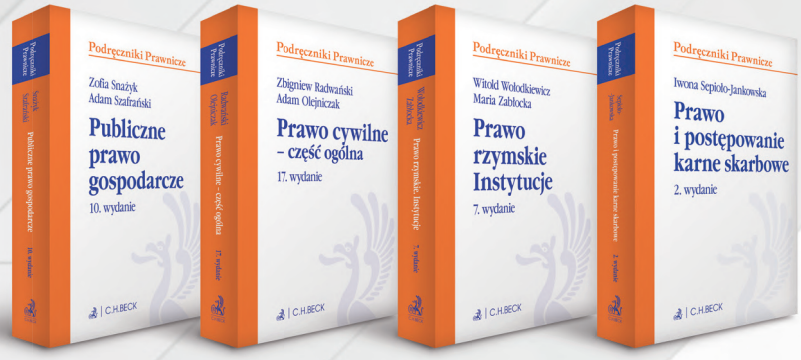

Skrypty Becka

Zagadnienia omawiane w **krótkiej formie**, przybliżają najważniejsze pojęcia i instytucje.

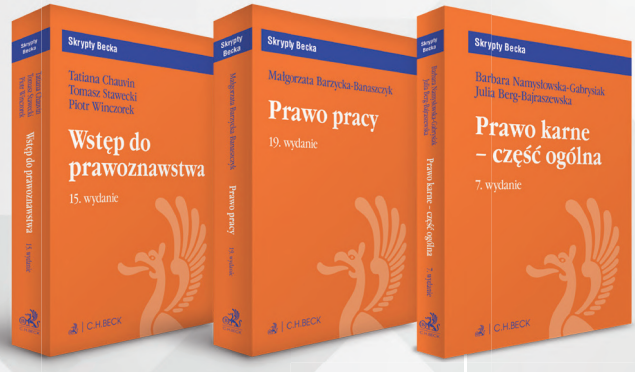

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Zmiana składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym w procedurze cywilnej

Na mocy ustawy zmieniającej z 7.7.2023 r.[1] dodano nowy przepis art. 367[1] do Kodeksu Postępowania Cywilnego (KPC). Wszedł on w życie 28.9.2023 r., jednocześnie uchylając art. 367 § 3 KPC. Zmiana dotyczy składu sądu II instancji i wywiera fundamentalny wpływ na bieg postępowania apelacyjnego.

Autorki

mgr *Izabela Wysocka*
asystent na Wydziale Prawa USWPS w Katedrze Prawa Prywatnego

Klaudia Kucinoglu
studentka V roku na Wydziale Prawa USWPS

Nowelizacja KPC wprowadziła zasadę, zgodnie z którą środki odwoławcze, takie jak apelacja (art. 367[1] KPC) i zażalenie (art. 397 § 1 KPC), będą rozpatrywane w składzie jednego sędziego. To istotna zmiana, wziąwszy pod uwagę wcześniejszą regulację, która nakazywała rozpatrzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów.

Nowy art. 367[1] KPC powoduje radykalną zmianę, skutkującą tym, że większość spraw będzie rozpoznawana przez jednego sędziego zarówno w I, jak i II instancji, z wyjątkiem spraw wyraźnie w tym przepisie określonych, które będą rozpoznawane w postępowaniu apelacyjnym w trzyosobowym składzie[2].

Uchylony art. 367 § 3 KPC przewidywał, że „sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 224 § 3, lub wyroku".

Należy wspomnieć, że w ostatnich latach liczne nowelizacje[3] zaczęły się koncentrować na art. 367 KPC, dopiero ostatnia uchyliła paragraf 3 w art. 367 KPC.

Wprowadzenie jednoosobowego składu sądu w postępowaniu apelacyjnym

Wprowadzenie art. 367[1] KPC odwraca dotychczasowy stan prawny. Aktualny przepis brzmi:

„§ 1. Sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego z wyjątkiem spraw:

1) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza milion złotych,
2) rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy jako właściwy rzeczowo, z uwzględnieniem pkt 1,
3) rozpoznawanych w pierwszej instancji w składzie trzech sędziów na podstawie art. 47 § 4 – które podlegają rozpoznaniu w składzie trzech sędziów.

§ 2. W sprawach podlegających rozpoznaniu w składzie trzech sędziów sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 224 § 3, lub wyroku.

§ 3. Ilekroć ustawa przewiduje, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego, prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawiłość lub precedensowy charakter sprawy".

Zgodnie z treścią komentowanego przepisu obecnie zasadą stał się skład jednoosobowy w postępowaniu apelacyjnym. Wyjątek stanowią jedynie trzy kategorie spraw ujęte § 1 pkt 1–3. **W pierwszym przypadku w sprawach**

[1] Ustawa z 7.7.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1860).

[2] *M. Dziurda*, Skład sądu w II instancji po nowelizacji KPC, LEX/el. 2023, s. 1.

[3] Ustawa z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.); ustawa z 9.3.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614); ustawa z 7.7.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1860).

o prawa majątkowe rozpoznawanych w II instancji przez sąd apelacja będzie rozpoznawana w składzie trzech sędziów w przypadku, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1 000 000 zł[4].

Przykład: W I instancji wartość przedmiotu sporu wynosi 1 600 000 zł, koszty zostały zasądzone po połowie i obydwie strony postępowania wniosły apelację o wartości przedmiotu zaskarżenia po 800 000 zł. W takim przypadku sąd rozpozna obydwie apelacje w składzie jednego sędziego. Aby sąd rozpoznał apelację w składzie trzech sędziów, wartość przedmiotu sporu musiałaby przekroczyć 1 000 000 zł.

„Obecnie zasadą stał się skład jednoosobowy w postępowaniu apelacyjnym."

Drugą kategorię spraw, dla których przewidziano skład trzyosobowy, obejmują te, które w I instancji były rozpoznawane przez sąd okręgowy jako właściwy rzeczowo „z uwzględnieniem pkt 1". W tej sytuacji mowa o sprawach, które są wymienione w art. 17 KPC oraz innych przepisach przyznających sądowi okręgowemu właściwość do rozpoznania określonych sporów. Stwierdzenie dotyczące „uwzględnienia punktu 1" oznacza, że są to sprawy o charakterze majątkowym, których wartość przedmiotu sporu przekracza 1 000 000 zł. Na gruncie pkt 2 wątpliwości interpretacyjne może powodować to, w jakim składzie będzie rozpoznana apelacja w sprawach niemajątkowych[5].

Marcin Dziurda sugeruje, że na mocy przepisu zawartego w art. 367^1 § 1 pkt 2 KPC zasadniczo sądy apelacyjne rozpatrują apelację w składzie trzech sędziów, z wyjątkiem spraw dotyczących praw majątkowych, gdzie wartość przedmiotu zaskarżenia w żadnej apelacji nie przekracza 1 000 000 zł. W konsekwencji można wnioskować, że w przypadku spraw dotyczących praw niemajątkowych sądy apelacyjne zawsze rozpoznają apelację w składzie trzech sędziów[6]. Zgodnie z art. 17 pkt 1 KPC sprawy o prawa niemajątkowe należą do właściwości rzeczowej sądów okręgowych, dlatego to właśnie sądy apelacyjne rozpatrują apelacje w tych sprawach.

Trzecim wyjątkiem są sprawy, które w I instancji były rozpoznawane w trzyosobowym składzie ze względu na szczególną zawiłość lub precedensowy charakter sprawy na podstawie zarządzenia prezesa sądu zgodnie z art. 47 § 4 KPC. Tym samym apelacja bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia zawsze będzie rozpoznawana w składzie trzech sędziów zarówno przez sąd apelacyjny, jak i okręgowy, zgodnie z art. 367^1 § 1 pkt 3 KPC[7].

Przykład: W I instancji prezes sądu zarządził rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów ze względu na szczególną zawiłość sprawy. Następnie jedna ze stron wniosła apelację. W związku z tym, że w I instancji skład kolegialny rozpoznawał sprawę, w II instancji sąd również ma obowiązek rozpoznać sprawę w składzie trzech sędziów zgodnie z pkt 3.

Na podstawie art. 367^1 § 2 KPC w przypadku spraw podlegających rozpatrzeniu przez skład liczący trzech sędziów sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem sytuacji, gdy wydawane jest postanowienie, o którym mówi art. 224 § 3 KPC, lub wyrok. Stanowi to odpowiednik zdania drugiego z uchylonego art. 367 § 3 KPC. Z kolei w art. 367^1 § 3 KPC w każdej sprawie przewidzianej ustawą, w której sąd II instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego, prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawiłość lub precedensowy charakter sprawy. Stanowi to analogię do pkt 3 art. 367^1 § 1 KPC.

[4] *M. Dziurda*, Skład sądu w II instancji po nowelizacji KPC, LEX/el. 2023, s. 4.
[5] *M. Kłos*, Apelacja i postępowanie apelacyjne w sprawach cywilnych. Komentarz. Linia orzecznicza, Warszawa 2024.
[6] *M. Dziurda*, Skład sądu w II instancji po nowelizacji KPC, s. 5.
[7] *Ibidem*.

C.H.BECK
Apelacje i pozwy w sprawach cywilnych
Liczne przykłady oraz gotowe wzory pomocne podczas sporządzania apelacji i pozwów na zajęciach.
Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**
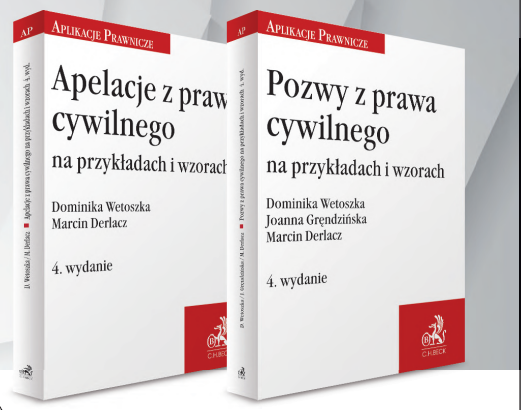

edukacjaprawnicza.pl

Przykład: W I instancji sąd rozpoznawał sprawę w składzie jednego sędziego. Strona postępowania złożyła apelację. Kodeks postępowania cywilnego również przewidywał skład jednego sędziego (art. 367[1] § 1). Jednak prezes sądu okręgowego zarządził rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów ze względu na precedensowy charakter sprawy. Zatem postępowanie apelacyjne rozpatrywał sąd w składzie trzech sędziów.

Reguła interporalna

Zgodnie z art. 32 ust. 1 nowelizacji z 7.7.2023 r. postępowania wszczęte i nierozstrzygnięte przed dniem wejścia w życie art. 1 pkt 16, który dodał art. 367[1] KPC, przed 28.9.2023 r. – są rozpatrywane przez sąd w składzie zgodnym z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego w nowym brzmieniu. Jeśli zgodnie z wcześniejszymi przepisami do rozpoznania sprawy wyznaczono skład trzech sędziów, dalsze prowadzenie sprawy przejmuje jednoosobowo sędzia wyznaczony jako sprawozdawca.

Czynności dokonane przez sąd w składzie zgodnym z przepisami dotychczasowymi pozostają w mocy. **Jednak jeżeli przed datą wejścia w życie nowelizacji z 7.7.2023 r. rozprawa została zakończona, sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z dotychczasowymi przepisami.**

Ocena słuszności wprowadzonej zmiany

Wprowadzona nowelizacją z 7.7.2023 r. zmiana składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym nie jest nowym zjawiskiem dla procedury cywilnej. W czasowo obowiązujących przepisach covidowych również takie rozwiązanie się pojawiło, dlatego dla dokonania odpowiedniej oceny zmiany składu trzyosobowego na skład jednoosobowy wymagana jest analiza poszczególnych kwestii:

- zasady kolegialności w postępowaniu apelacyjnym;
- rozwiązań covidowych jako odstępstwa od zasady kolegialności w postępowaniu apelacyjnym;
- krytyki rozwiązań covidowych;
- krytyki obecnie obowiązującej podstawy prawnej art. 367[1] KPC.

„Wprowadzona nowelizacją z 7.7.2023 r. zmiana składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym nie jest nowym zjawiskiem dla procedury cywilnej."

Zasada kolegialności w postępowaniu cywilnym

Skład sądu orzekającego jest nader istotną kwestią postępowania. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP[8] każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. **Z powyższego wynika nie tylko to, jak istotne znaczenie ma skład sądu w kontekście technicznym, ale również, i przede wszystkim, ustrojowym[9].**

Zasada kolegialności stanowi zatem gwarancję realizacji praw i obowiązków wynikających z Konstytucji. W konsekwencji zatem ma ona znacznie szersze znaczenie niż tylko w postępowaniu cywilnym, jednak przed wprowadzoną zmianą legislacyjną była zachowana poprzez rozpatrzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przez skład trzyosobowy.

Rozwiązania covidowe jako odstępstwo od zasady kolegialności w postępowaniu cywilnym

Obecnie obowiązująca podstawa prawna art. 367[1] KPC znajduje swoje źródło w rozwiązaniach tzw. przepisów covidowych. Zgodnie z art. 15zzs[1] ust. 1 pkt 4 ustawy o COVID-19[10] w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w I i II instancji sąd rozpoznawał sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawiłość lub precedensowy charakter sprawy.

Powyższy przepis został uchylony przez art. 28 pkt 2 ustawy z 7.7.2023 r., wprowadzającej m.in. komentowany przepis art. 367[1] KPC.

Rozważania w zakresie zmian covidowych

Rozwiązania covidowe spotkały się z krytyką doktryny oraz judykatury. W literaturze przedmiotu podkreślano, że nie tylko wątpliwości budzi kwestia naruszenia zasady kolegialności w postępowaniu cywilnym, ale także sformułowanie spraw rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego[11].

Niejasne było, czy również według wskazanej podstawy prawnej powinny być rozpoznawane sprawy pozakodeksowe, czyli tam, gdzie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio, np. w postępowaniach grupowych.

Powyższe rozważania były również przedmiotem rozważań judykatury. W zakresie naruszenia zasady kolegialności przez wprowadzenie przepisów covidowych na uwagę zasługuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z 29.4.2022 r., zgodnie

[8] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483).

[9] *A. Łazarska*, Skład sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym, Ius Novum 2022, Nr 2, s. 130.

[10] Ustawa z 2.3.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374).

[11] Szerz. *M. Dziurda*, Skład sądu w II instancji po nowelizacji KPC.

z którym: „kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania”[12]. W tym też orzeczeniu SN podkreślił, że okoliczność, jaką jest epidemia COVID-19, może uzasadniać zmianę składu orzekającego, ponieważ w gruncie rzeczy ma również zapewnić ochronę zdrowia sędziów[13].

„Najbardziej wątpliwe jest to, czy zmiana ze składu orzekającego kolegialnego na jednoosobowy zapewnia gwarancję rzetelnego procesu.”

Powyższe rozważania doprowadziły do wydania przez SN uchwały w składzie 7 sędziów mającej moc zasady prawnej, w której SN wskazał, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd II instancji w składzie jednego sędziego na podstawie art. 15zzs[1] ust. 1 pkt 4 ustawy o COVID-19 ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego i prowadzi do nieważności postępowania[14]. Uchwała SN rozwiała zatem wszelkie wątpliwości, które były wcześniej wyrażane w doktrynie i judykaturze.

Głos krytyki zmiany składu orzekającego wprowadzonej nowelizacją z 7.7.2023 r.

Obecnie wprowadzony ustawą z 7.7.2023 r. art. 367[1] KPC zmieniający skład sądu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym również spotyka się z głosami krytyki. Na etapie procesu legislacyjnego znacząca w tym zakresie była opinia Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej[15]. **Głównym przedmiotem jej krytyki były możliwe błędy interpretacyjne mogące się pojawić, jeśli zmiana zostanie wprowadzona. Przede wszystkim podkreślono, że wartość przedmiotu zaskarżenia (stanowiąca wyjątek dla rozpatrzenia sprawy przez skład trzyosobowy, o którym mowa w art. 367[1] § 1 pkt 1 KPC) przekraczająca 1 000 000 zł nie może stanowić o standardzie orzekania, gdyż nie stanowi ona o faktycznej lub prawnej zawiłości sprawy cywilnej**[16].

Ponadto w doktrynie wskazuje się, że zmiana składu orzekającego na obecne brzmienie art. 367[1] KPC budzi wiele wątpliwości interpretacyjnych: od wskazanego problemu wartości przedmiotu zaskarżenia aż do kwestii określenia składu liczbowego sądu, który powinien zadać pytanie SN w postępowaniu niejawnym[17]. Do rozważenia pozostaje również podstawowe zagadnienie, jakim jest gwarancja rzetelnego procesu uregulowana w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Pojawia się zatem pytanie, czy obecna zmiana zapewnia tę gwarancję.

Wnioski

Wprowadzony nowelizacją art. 367[1] KPC niewątpliwie już od procesu legislacyjnego budził kontrowersje. Znając krytykę rozwiązań zawartych w tzw. przepisach covidowych, ustawodawca powinien był uwzględnić to przy ewentualnej zmianie. Najbardziej wątpliwe jest jednak to, czy zmiana ze składu orzekającego kolegialnego na jednoosobowy zapewnia gwarancję rzetelnego procesu. Nie bez przyczyny skład sądu w postępowaniu apelacyjnym przed nowelizacją był kolegialny, gdyż w większym składzie istniała możliwość rozpatrzenia interesów stron, wątpliwości interpretacyjnych przepisów materialnoprawnych, a także zapewnienie odpowiednich dyskusji do rozważań, czy orzeczenie sądu I instancji zostało wydane w sposób prawidłowy. Wprowadzony art. 367[1] KPC pozbawia strony tej możliwości, a zatem powstaje pytanie, czy pozostaje zgodny z gwarancjami konstytucyjnymi.

Tekst sprawdzony merytorycznie przez dra hab. *Marcina Asłanowicza*, prof. Uniwersytetu SWPS (Dziekan Uniwersytetu SWPS, profesor uczelni, adwokat, Prezes Sądu Arbitrażowego przy Konfederacji Lewiatan).

[12] Postanowienie Sądu Najwyższego z 29.4.2022 r., III CZP 77/22, Legalis i powołane tam orzecznictwo. Należy wskazać, że niniejsze postanowienie zostało wydane w związku z zadaniem SN pytania, na które SN odmówił podjęcia uchwały.

[13] *Ibidem*. SN w tym zakresie powołał się na uzasadnienie nowelizacji wprowadzającej zmianę składu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym.

[14] Uchwała SN z 26.4.2023 r. (III PZP 6/22, OSNP 2023, Nr 10, poz. 104).

[15] Opinia Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/DA39162E245F03AAC12589D30046E-60B/%24File/3216-002.pdf (data dostępu: 14.12.2023 r.).

[16] *Ibidem*, s. 3.

[17] Szerzej *M. Dziurda*, Skład sądu w II instancji po nowelizacji KPC.

C.H.BECK
Bestsellerowy podręcznik!
W przystępny sposób przedstawia instytucje uregulowane w pierwszej Księdze Kodeksu Cywilnego.
Dowiedz się więcej **student.beck.pl**
W książce **BEZPŁATNY** dostęp do testy prawnicze
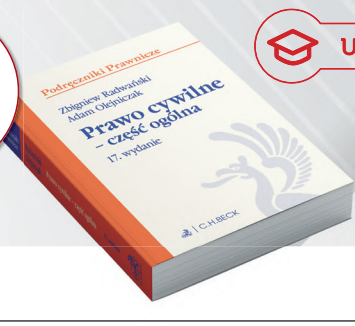

Ucz się
edukacjaprawnicza.pl

Zdaj się na podręczniki C.H.Beck

C.H.BECK

Język angielski dla prawnika. Najlepsze materiały do nauki!

Podręczniki do **„Legal English”** mogą być wykorzystywane na kursach językowych, jak również podczas samodzielnej nauki w domu. Dedykowane dla osób w różnym wieku oraz o różnym stopniu zaawansowania nauki języka.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Elektronizacja postępowań o udzielenie zamówienia publicznego

Postęp technologiczny sprawił, że środki komunikacji elektronicznej zaczynają upowszechniać się w życiu społecznym, więc elektronizacja postępowań o udzielenie zamówienia publicznego była jedynie kwestią czasu.

Zgodnie z definicją ustawową (art. 7 pkt 18 PrZamPubl) postępowaniem o udzielenie zamówienia jest „postępowanie wszczynane przez przekazanie albo zamieszczenie ogłoszenia, przekazanie zaproszenia do negocjacji albo zaproszenia do składania ofert, prowadzone jako uporządkowany ciąg czynności, których podstawą są warunki zamówienia ustalone przez zamawiającego, prowadzące do wyboru najkorzystniejszej oferty lub wynegocjowania postanowień umowy w sprawie zamówienia publicznego, kończące się zawarciem umowy w sprawie zamówienia publicznego albo jego unieważnieniem, z tym że zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego nie stanowi czynności w tym postępowaniu".

Proces elektronizacji zamówień publicznych przebiegał stopniowo. Początkowo objął ogłoszenia związane z postępowaniami przetargowymi, następnie niektóre dokumenty postępowania (specyfikacje) oraz bieżącą korespondencję pomiędzy zamawiającymi a wykonawcami. Obecnie za pomocą środków komunikacji elektronicznej składane są także oferty i wnioski o dopuszczenie do udziału w postępowaniu, natomiast cały proces udzielenia zamówienia odbywa się na specjalnych platformach elektronicznych.

Służy to szybkości postępowania, jego przejrzystości, jak również zwiększeniu dostępności zamówienia dla wykonawców, których siedziby mogą znajdować się w znacznej odległości od zamawiającego[1].

W praktyce zamawiający korzystają z następujących środków komunikacji elektronicznej:

1) **standardowa poczta elektroniczna** – jej adres jest podawany przez zamawiającego w dokumentach zamówienia;
2) **komercyjna platforma zakupowa** – specjalnie przygotowane narzędzie pozwalające zamawiającemu, który wykupił do niej dostęp, na kompleksową obsługę postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Oznacza to, że platforma zakupowa umożliwia utworzenie strony internetowej prowadzonego postępowania, na której publikowane są dokumenty zamówienia i informacje przekazywane wykonawcom w toku procedury, zawiera formularze kontaktowe oraz przewiduje możliwość zaszyfrowania, przesłania i otwarcia ofert;
3) **platforma e-zamówienia (e-zamowienia.gov.pl)** – przygotowane na zlecenie Urzędu Zamówień Publicznych i udostępnione zamawiającym nieodpłatnie narzędzie do prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Podobnie jak rozwiązania komercyjne platforma e-zamówienia umożliwia stworzenie strony internetowej postępowania, skorzystanie z formularzy kontaktowych, złożenie i otwarcie ofert. Omawiana platforma rządowa zawiera ponadto moduł ogłoszeń, planów postępowań czy też sprawozdań[2] – jest zatem narzędziem znacznie wszechstronniejszym od swoich komercyjnych konkurentów.

„Komunikacja elektroniczna jest standardem podstawowym, chociaż PZP przewiduje wyjątki w tym zakresie."

Wybór środka komunikacji elektronicznej stanowi zawsze decyzję zamawiającego, który może skorzystać z jednego lub wielu wskazanych wyżej kanałów komunikacji.

Komunikacja ustna

Komunikacja elektroniczna jest standardem podstawowym, chociaż Prawo zamówień publicznych przewiduje wyjątki w tym zakresie. **Zgodnie z art. 61 ust. 2 PrZamPubl w toku negocjacji lub dialogu dopuszczalna jest komunikacja ustna.** W takiej formie można również przekazywać informacje, które nie są istotne, w szczególności nie dotyczą ogłoszenia o zamówieniu, dokumentów zamówienia, wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu czy też ofert. Ważne jest jednak, aby treść komunikacji została udokumentowana w postaci notatki służbowej, protokołu lub dokumentu audiowizualnego[3].

[1] *M. Jaworska* (red.), Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Warszawa 2021, s. 188.

[2] *K. Fijołek, S. Szaładziński*, Miejsce platformy e-Zamówienia w procesie elektronizacji zamówień publicznych, PZP 2021, Nr 1, s. 97 i n.

[3] *A. Gawrońska-Baran, E. Wiktorowska, A. Wiktorowski, P. Wójcik*, Prawo zamówień publicznych, s. 221.

edukacjaprawnicza.pl

C.H.BECK

Zdaj się na podręczniki C.H.Beck

W książce BEZPŁATNY dostęp do testy prawnicze C.H.BECK

Ucz się

W podręczniku omówiono m.in.:
- postępowanie ogólne, podatkowe i egzekucyjne
- postępowanie przed sądami administracyjnymi
- postępowania szczególne (m.in. przed prezesem UOKiK i przed Sądem Ochrony Konkurencji)
- postępowanie administracyjne w Unii Europejskiej

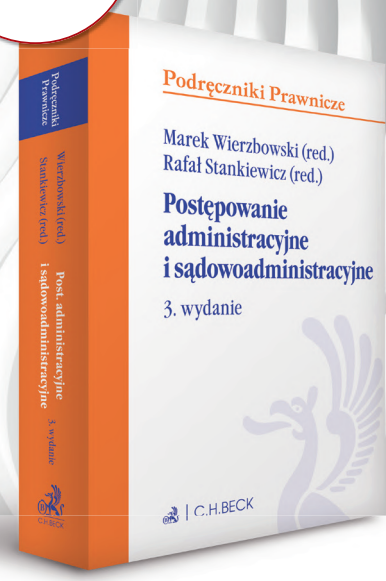

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Odstąpienie od wymagania użycia środków komunikacji elektronicznej

Inny wyjątek został uregulowany w art. 65 PrZamPubl. Przepis ten wymienia okoliczności, w których dopuszczalne jest odstąpienie od wymagania użycia środków komunikacji elektronicznej w postępowaniu. Przykładowo może do tego dojść, gdy wyspecjalizowany charakter zamówienia wymagałby użycia do komunikacji elektronicznej narzędzi, urządzeń lub formatów plików, które nie są ogólnie dostępne lub nie są obsługiwane za pomocą ogólnie dostępnych aplikacji.

Środki komunikacji elektronicznej nie muszą być wymagane, gdy zamawiający żąda przedstawienia fizycznego modelu lub próbki, której nie można przekazać przy użyciu komunikacji elektronicznej. Komunikacja elektroniczna może być również zaniechana z powodu naruszenia bezpieczeństwa tej komunikacji lub z uwagi na potrzebę ochrony informacji szczególnie wrażliwych, której nie da się zagwarantować w sposób dostateczny przy użyciu środków komunikacji elektronicznej.

„Wybór narzędzi i urządzeń nie może ograniczać wykonawcom dostępu do postępowania o udzielenie zamówienia publicznego."

Postępowanie elektroniczne – zasada

Poza omówionymi wyżej wyjątkami postępowanie prowadzone jest przy użyciu środków komunikacji elektronicznej z wykorzystaniem tylko takich narzędzi i urządzeń komunikacji elektronicznej, które są niedyskryminujące, ogólnie dostępne oraz interoperacyjne z produktami powszechnie używanymi do elektronicznego przechowywania, przetwarzania i przesyłania danych.

Wybór tych narzędzi i urządzeń nie może ograniczać wykonawcom dostępu do postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Jednocześnie, zgodnie z art. 68 PrZamPubl, środki komunikacji elektronicznej służące do przekazywania ofert lub wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu powinny gwarantować zachowanie integralności, autentyczności, nienaruszalności danych oraz ich poufności, co ma wyrażać się m.in. w zapewnieniu możliwości poznania ich treści wyłącznie po upływie terminu na ich składanie[4].

[4] *M. Moras*, Wdrożenie pełnej elektronizacji zamówień publicznych – wybrane zagadnienia, PZP 2021, Nr 1, s. 77 i n.

Forma ofert

Jak już wyjaśniono wcześniej, postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego opiera się na modelu przetargowym. Oznacza to, że w zdecydowanej większości postępowań (z wyjątkiem zamówienia z wolnej ręki) wcześniej czy później dojdzie do złożenia, otwarcia i oceny ofert w celu dokonania najkorzystniejszej z nich. **Komunikacja elektroniczna obowiązująca w postępowaniu wymusiła zastąpienie ofert pisemnych ich elektroniczną postacią.**

Za „czystą" postać elektroniczną dokumentu (w tym również dokumentu zawierającego ofertę) należy uznać zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej (plik), zapisany na informatycznym nośniku danych, co pozwala na utrwalenie i odczytywanie treści dokumentu, a więc oświadczenia woli bądź wiedzy. Odpowiada to formie dokumentowej określonej w art. 77^2 KC.

Nietrudno dostrzec, że taka forma nie wymaga podpisu osoby składającej oświadczenie, co niewątpliwie obniża poziom bezpieczeństwa obrotu prawnego. Z tego powodu ustawodawca zdecydował, że oferty będą sporządzane w postaci elektronicznej i opatrywane podpisem elektronicznym, co oznacza, że pierwszym zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie **pliku** zawierającego oświadczenie woli (ofertę). Nie ma przy tym znaczenia, czy będzie to plik sporządzony wyłącznie elektronicznie, czy też będzie to cyfrowe odwzorowanie (skan) dokumentu papierowego. Ważne jest natomiast, aby plik został utworzony w jednym z formatów danych wskazanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 12.4.2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych[5] (dalej: rozporządzenie o KRI). **W praktyce najczęściej wykorzystuje się formaty: .pdf, .odt, .doc oraz .docx.**

„Ważne jest, aby plik został utworzony w jednym z formatów danych wskazanych w rozporządzeniu RM z 12.4.2012 r."

Wymaganie sporządzenia dokumentów elektronicznych w jednym z formatów danych określonych w rozporządzeniu o KRI wynika z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 30.12.2020 r. w sprawie sposobu sporządzania i przekazywania informacji oraz wymagań technicznych dla dokumentów elektronicznych oraz środków komunikacji elektronicznej w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego lub konkursie[6] (dalej rozporządzenie o dokumentach elektronicznych).

Następnie tak przygotowany plik musi zostać opatrzony **podpisem elektronicznym** osoby uprawnionej do złożenia oświadczenia woli w imieniu wykonawcy. W grę wchodzą **trzy rodzaje podpisów elektronicznych**:

1) **podpis kwalifikowany**, który zgodnie z unijnym rozporządzeniem eIDAS jest zaawansowanym podpisem elektronicznym, składanym za pomocą kwalifikowanego urządzenia do składania podpisu elektronicznego, opartym na kwalifikowanym certyfikacie podpisu elektronicznego;

[5] Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 2247.
[6] Dz.U. z 2020 r. poz. 2452.

edukacjaprawnicza.pl

2) **podpis osobisty**, zdefiniowany w ustawie o dowodach osobistych jako zaawansowany podpis elektroniczny, weryfikowany za pomocą certyfikatu podpisu osobistego. Podpis osobisty z certyfikatem stanowią elementy warstwy elektronicznej nowego typu dowodu osobistego;
3) **podpis zaufany**, funkcjonujący na podstawie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Jego autentyczność i integralność są zapewniane przy użyciu pieczęci elektronicznej ministra właściwego do spraw informatyzacji. Podpis zaufany powiązany jest z profilem zaufanym wykorzystywanym w komunikacji z organami władzy publicznej[7].

Złożenie oświadczenia w postaci elektronicznej, opatrzonej podpisem kwalifikowanym, oznacza dochowanie formy elektronicznej, którą KC zrównuje z formą pisemną (art. 78^1 KC).

„Oświadczenie, opatrzone podpisem zaufanym albo osobistym, nie spełnia wymagań określonych dla formy elektronicznej."

Oświadczenie, opatrzone podpisem zaufanym albo osobistym, nie spełnia wymagań określonych dla formy elektronicznej, stanowiąc przejaw kwalifikowanej formy dokumentowej. Aby uniknąć nieporozumień terminologicznych (forma dokumentowa zgodnie z art. 77^2 KC nie wymaga podpisu), te specyficzne formy wynikające z Prawa zamówień publicznych będziemy określać mianem **postaci elektronicznej z podpisem osobistym albo zaufanym**.

W postępowaniach unijnych jedyną dopuszczalną formą oferty jest forma elektroniczna. Natomiast w postępowaniach krajowych wykonawca może sporządzić ofertę w formie elektronicznej bądź w postaci elektronicznej z podpisem osobistym albo zaufanym. Wybór jest wyłączną decyzją wykonawcy.

„Niedochowanie wymogów co do formy oferty skutkuje obligatoryjnym odrzuceniem oferty na podstawie art. 226 ust. 1 pkt 3 PrZamPubl."

Niedochowanie wymogów co do formy oferty skutkuje obligatoryjnym odrzuceniem oferty na podstawie art. 226 ust. 1 pkt 3 PrZamPubl. Ta wada nie podlega konwalidacji – zamawiający nie może wezwać wykonawcy do uzupełnienia brakującego podpisu, choćby nawet treść oferty (np. zaoferowana cena) była dla zamawiającego bardzo korzystna.

Forma dokumentów zamówienia

Słowniczek ustawowy definiuje dokumenty zamówienia jako dokumenty sporządzone przez zamawiającego lub dokumenty, do których zamawiający odwołuje się, inne niż ogłoszenie, służące do określenia lub opisania warunków zamówienia, w tym specyfikacja warunków zamówienia oraz opis potrzeb i wymagań (art. 7 pkt 3 PrZamPubl).

Najczęściej wykorzystywanym dokumentem zamówienia jest SWZ, która zawiera warunki zamówienia o charakterze przedmiotowym (np. opis przedmiotu zamówienia, warunki jego realizacji), jak również warunki o charakterze proceduralnym (np. warunki udziału w postępowaniu, podstawy wykluczenia z postępowania, sposób złożenia ofert).

Jak widać, znajomość takiego dokumentu zamówienia jest kluczowa dla skutecznego ubiegania się o zamówienie publiczne.

Komunikacja elektroniczna wymusza elektroniczną postać dokumentów zamówienia, zatem w grę wchodzi plik w formacie określonym w załączniku Nr 2 rozporządzenia o KRI[8].

Przepisy o zamówieniach publicznych nie wymagają, aby plik (np. zawierający SWZ) był elektronicznie podpisany przez upoważnionego reprezentanta zamawiającego.

Niekiedy zamawiający udostępniają skan SWZ, która pierwotnie została sporządzona w postaci papierowej, dzięki czemu w takim pliku widoczne są pieczęcie zamawiającego i podpisy jego przedstawicieli. **Problem z tak przygotowanym cyfrowym odwzorowaniem polega na tym, że skany pieczęci i podpisu nie mają żadnego znaczenia prawnego, a tak przygotowany dokument zamówienia może nie spełniać wymagań ustawy z 4.4.2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych[9], w szczególności przez brak możliwości głosowego odczytania treści dokumentu przez specjalne oprogramowanie zmieniające tekst na mowę.**

Pliki zawierające dokumenty zamówienia umieszczane są na stronie prowadzonego postępowania. Zamawiający jest zobowiązany do zapewnienia bezpłatnego, pełnego, bezpośredniego i nieograniczonego dostępu do tych plików od dnia publikacji ogłoszenia o zamówieniu do czasu zakończenia postępowania.

Forma środków dowodowych składanych w postępowaniu

W toku badania i oceny ofert zamawiający weryfikuje za pomocą tzw. **przedmiotowych środków dowodowych**, czy zaoferowane przez wykonawców świadczenia są zgodne z wymaganiami określonymi w dokumentach zamówienia.

[7] *H. Nowak, M. Winiarz* (red.), Prawo zamówień publicznych. Komentarz, Warszawa 2021, s. 255–256.

[8] Najczęściej wykorzystywane formaty to .pdf, .doc i .xdoc.

[9] Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 82.

Takimi środkami są w szczególności: opisy techniczne oferowanych urządzeń, stosowne certyfikaty lub etykiety.

Z kolei **podmiotowe środki dowodowe** służą sprawdzeniu, czy wykonawca spełnia warunki udziału w postępowaniu (np. wykaz wykonanych robót budowalnych wraz z referencjami) i czy nie zachodzi wobec niego żadna z podstaw wykluczenia (np. informacja z Krajowego Rejestru Karnego).

Ponadto w postępowaniu składane są również inne dokumenty, takie jak:

1) oświadczenie o podziale zadań pomiędzy wykonawcami wspólnie ubiegającymi się o zamówienie,
2) zobowiązanie podmiotu trzeciego, który udostępnia wykonawcy swoje zasoby czy też pełnomocnictwo.

Formy przedmiotowych i podmiotowych środków dowodowych, jak również innych dokumentów określa przywołane wcześniej rozporządzenie o dokumentach elektronicznych. Podzielono je w zależności od podmiotu, który dany dokument sporządził, oraz od formy, w jakiej dokument został wytworzony.

„Podmiotowe środki dowodowe służą sprawdzeniu, czy wykonawca spełnia warunki udziału w postępowaniu i czy nie zachodzi wobec niego żadna z podstaw wykluczenia."

W § 6 rozporządzenia o dokumentach elektronicznych uregulowano formę dokumentów wytworzonych przez podmioty zewnętrzne względem wykonawcy, wykonawców wspólnie ubiegających się o zamówienia, podmiotów udostępniających swoje zasoby i podwykonawców. Rozporządzenie określa te podmioty mianem „podmiotów upoważnionych".

Do tej grupy zalicza się takie instytucje publiczne, jak: podmioty wystawiające informacje z Krajowego Rejestru Karnego, KRS, CEIDG, naczelnika urzędu skarbowego, właściwą terenową jednostkę ZUS lub KRUS, jak również podmioty prywatne wystawiające certyfikaty jakości albo referencje potwierdzające prawidłowe wykonanie zadań zbliżonych swym zakresem do udzielanego zamówienia.

Jeżeli podmioty te wytworzyły dokument elektroniczny, zamawiającemu przedstawiany jest ten dokument, nawet jeżeli został on sporządzony jedynie w postaci elektronicznej, bez podpisu elektronicznego. Natomiast, **jeżeli dokument został pierwotnie sporządzony w postaci papierowej, zamawiającemu przekazuje się cyfrowe odwzorowanie** (w praktyce będzie to skan) tego dokumentu, które jednak musi zostać poświadczone za zgodność z dokumentem papierowym.

Poświadczenia przedmiotowych środków dowodowych (np. skanu certyfikatu jakości produktu) dokonuje wykonawca lub wykonawca wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia. **Poświadczenia podmiotowych środków dowodowych** (np. skanu zaświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem podatków) lub dokumentów potwierdzających umocowanie do reprezentowania (np. skanu dokumentu rejestrowego) dokonuje wykonawca, wykonawca wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia, podmiot udostępniający swoje zasoby albo podwykonawca w zakresie tych dokumentów, które ich dotyczą.

C.H.BECK

Kieszonkowe wydania tekstów ustaw w atrakcyjnej cenie

Zbiory tekstów ustaw i rozporządzeń z **najnowszym stanem prawnym** pogrupowane tematycznie według poszczególnych dziedzin prawa. **Wyróżnienie najnowszych zmian, praktyczne przypisy** oraz **hasła tematyczne** ułatwiają zrozumienie znaczenia aktów prawnych.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Z kolei w § 7 rozporządzenia o dokumentach elektronicznych uregulowano formę podmiotowych środków dowodowych, oświadczenia o podziale zadań pomiędzy wykonawcami wspólnie ubiegającymi się o udzielenie zamówienia, zobowiązania podmiotu udostępniającego zasoby, przedmiotowych środków dowodowych oraz pełnomocnictwa wytworzonych przez wykonawców, wykonawców wspólnie ubiegających się o zamówienia, podmioty udostępniające swoje zasoby i przez podwykonawców, a więc podmioty zainteresowane udziałem w postępowaniu.

Dokumenty te sporządza się w postaci elektronicznej, a następnie – w postępowaniach unijnych – opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, natomiast w postępowaniach krajowych – podpisem kwalifikowanym, osobistym albo zaufanym. Podpis ten składa podmiot, który wytwarza dany dokument. Przykładowo zobowiązanie podmiotu udostępniającego wykonawcy swoje zasoby podpisuje ten podmiot, pełnomocnictwo – mocodawca, wykaz wykonanych robót budowlanych (jeden z podmiotowych środków dowodowych) – wykonawca. Jeżeli jednak dokument został pierwotnie sporządzony w postaci papierowej, zamawiającemu przekazuje się cyfrowe odwzorowanie tego dokumentu, poświadczone za zgodność z dokumentem papierowym.

Poświadczenia podmiotowych środków dowodowych (np. skanu wykazu wykonanych robót budowlanych) dokonuje wykonawca, wykonawca wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia, podmiot udostępniający swoje zasoby albo podwykonawca w zakresie tych dokumentów, które ich dotyczą. Poświadczenia przedmiotowych środków dowodowych (np. skanu opisu oferowanego sprzętu) oraz zobowiązania podmiotu udostępniającego swoje zasoby dokonuje wykonawca lub wykonawca wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia. Wreszcie poświadczenia pełnomocnictwa dokonuje mocodawca.

Przepisy rozporządzenia o dokumentach elektronicznych pozwalają na poświadczenie zgodności cyfrowego odwzorowania z dokumentem papierowym przez notariusza.

Tekst pochodzi z książki M. Lubiszewskiego pt.: „Prawo zamówień publicznych", Warszawa 2023.

C.H.BECK
Ucz się
Zdaj się na podręczniki C.H.Beck
W podręczniku omówiono m.in.:
- podstawowe pojęcia i zasady prawa zamówień publicznych
- postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego i jego zakończenie
- warunki i dokumenty zamówienia
- problematykę badania i oceny ofert
- umowę w sprawie zamówienia publicznego
- środki ochrony prawnej i pozasądowe rozwiązywanie sporów

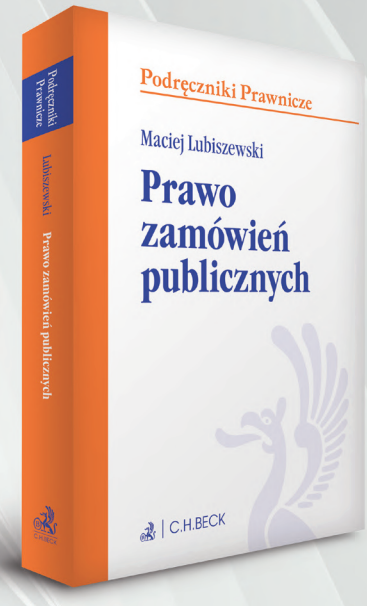

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Obsługa prawna w języku angielskim. Jak to wygląda w praktyce?

C.H.BECK

Ta książka **nie jest kolejnym podręcznikiem do gramatyki** języka angielskiego lub **słówek** z zakresu Legal English, ale wyczerpującym **przewodnikiem po nauce pisania i „draftowania" prawniczych dokumentów w języku angielskim** – od pierwszego etapu właściwego przygotowania się do zadania po etap końcowy, polegający na ostatniej edycji dokumentu. Zagadnienia te omówione zostały w taki sposób, aby **klient zagraniczny, korzystając z doradztwa polskiego prawnika**, rozumiał je i, co najważniejsze, otrzymał **zwięzłe i treściwe odpowiedzi** na wszystkie swoje pytania.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Represyjne zmiany w obrębie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia

z uwzględnieniem problemu bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności

Ustawa z 7.7.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw to niewątpliwie jedna z największych nowelizacji Kodeksu karnego od 2015 r. Istotne zmiany objęły ponad 100 artykułów Kodeksu, w tym też katalog kar – przesunięto górną granicę terminowej kary pozbawienia wolności do 30 lat, likwidując jednocześnie wyodrębnienie kary 25 lat pozbawienia wolności. Ponadto umożliwiono zasądzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Autorka

Karolina Rostalska
studentka III roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zmiana ta spotkała się z dezaprobatą Rzecznika Praw Obywatelskich, a także wielu przedstawicieli zawodów prawniczych i doktryny, którzy wskazują na jej sprzeczność z normami konstytucyjnymi oraz orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Umożliwienie orzeczenia nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności to najbardziej jaskrawy, lecz niejedyny przykład zwiększenia represyjności przepisów regulujących instytucję warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Warunkowe przedterminowe zwolnienie – charakterystyka

Aby uczynić zadość gwarancjom wynikającym z zasad sprawiedliwości, proporcjonalności oraz indywidualizacji kary, w systemie prawa karnego przewidziany jest mechanizm weryfikacji, czy w danym przypadku znaczne postępy resocjalizacyjne skazanego uzasadniają odpowiednie skrócenie podlegającej wykonaniu kary pozbawienia wolności. Podstawą do zastosowania przedterminowego zwolnienia jest spełnienie przesłanki formalnej, tj. odbycie określonej przez ustawę części kary, oraz przesłanki materialnej, którą stanowi pozytywna prognoza kryminologiczna.

Warunkowe przedterminowe zwolnienie zalicza się do środków probacyjnych, czyli poddających sprawcę próbie. Pozytywny przebieg okresu próby warunkuje uznanie kary za odbytą, natomiast negatywny – odwołanie warunkowego zwolnienia, co skutkuje przymusem odbycia reszty kary pozbawienia wolności.

Porównanie stanu prawnego przed i po 1.10.2023 r.

Przed wejściem w życie zmian noweli lipcowej, tj. do 1.10.2023 r., każdemu skazanemu na karę pozbawienia wolności, który spełnił ustawowe warunki, sąd penitencjarny miał możliwość przyznania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Wszystkich skazanych na terminową karę pozbawienia wolności, która przed 1.10.2023 r. wymierzana była do 15 lat (a przy obostrzeniu lub karze łącznej do 20 lat), co do zasady obejmował wymóg odbycia minimum połowy kary. Wyjątki przez długi czas obejmowały tylko skazanych w warunkach recydywy specjalnej (art. 64 § 1 KK), którzy mogą być zwolnieni po odbyciu 2/3 kary, oraz skazanych w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej (art. 64 § 2 KK), dla których niezbędne jest odbycie 3/4 kary.

Taki stan utrzymywał się od 1.9.1998 r., kiedy to obowiązujący Kodeks wszedł w życie, do 1.1.2023 r., gdy na skutek nowelizacji[1] grupa podmiotów z surowszymi wymogami przesłanki formalnej powiększyła się o skazanego, wobec którego wydano prawomocne postanowienie stwierdzające,

[1] Ustawa z 5.8.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855).

że bezprawnie utrudniał wykonanie kary pozbawienia wolności. Również w tym przypadku skazany może być warunkowo zwolniony dopiero po odbyciu 3/4 kary.

Specyficzną regulację dotyczącą warunkowego przedterminowego zwolnienia zawiera art. 77 § 2 KK, stanowiący, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd, wymierzając karę pozbawienia wolności, może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania przez skazanego z tejże instytucji.

Co prawda istota tego przepisu nie została zmieniona nowelizacją, jednak do 1.10.2023 r. był on **jedyną** regulacją, w której warunkowe zwolnienie traktowane było jako element wymiaru kary, a nie środek prawa wykonawczego. Ponadto sąd, orzekając na podstawie art. 77 § 2 KK, nie może całkowicie wykluczyć zastosowania warunkowego zwolnienia w wyroku skazującym[2], tak jak ma to miejsce w nowo dodanych paragrafach.

„Nowela lipcowa wprowadziła kolejną kategorię skazanych objętych warunkiem odbycia 3/4 kary – określonych w nowo dodanym art. 64a, regulującym odmianę recydywy szczególnej."

Skazanych na karę 25 lat pozbawienia wolności obowiązywał warunek odbycia 15 lat kary, co w praktyce pozostaje aktualne także po wejściu w życie noweli lipcowej, mimo że ustawa nie wyróżnia już oddzielnej kary w tym wymiarze. Natomiast skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności mogli być warunkowo zwolnieni po odbyciu 25 lat kary.

Po wejściu w życie omawianej nowelizacji, z racji przesunięcia górnej granicy terminowej kary pozbawienia wolności, wymóg odbycia co najmniej połowy kary obowiązuje tylko skazanego na mniej niż 25 lat pozbawienia wolności. Surowsze wymogi dla skazanych określonych w art. 64 § 1–2 oraz dla skazanego, wobec którego wydano prawomocne postanowienie stwierdzające, że bezprawnie utrudniał wykonanie kary pozbawienia wolności, pozostały w mocy. Nowela lipcowa wprowadziła jednak kolejną kategorię skazanych objętych warunkiem odbycia ¾ kary – określonych w nowo dodanym art. 64a, regulującym odmianę recydywy szczególnej, która obejmuje sprawców zbrodni zabójstwa w związku ze zgwałceniem lub za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat.

Skazani na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 25 lat (a więc ci, którym wymierzono terminową karę pozbawienia wolności w przedziale 25–30 lat) mogą być warunkowo zwolnieni po odbyciu co najmniej 15 lat kary. Skazanym na karę dożywotniego pozbawienia wolności nowela lipcowa zaostrzyła wymaganą część odbytej kary aż do 30 lat. **Warto zasygnalizować, że trybunał strasburski, rozważając ten problem, wskazywał na obowiązujący w większości państw stron Konwencji standard nieprzekraczający 25 lat odbytej kary**[3].

[2] Miałoby to miejsce również wtedy, gdy skazany z dużym prawdopodobieństwem nie dożyłby momentu spełnienia zaostrzonych warunków formalnych. Sąd, orzekając na podstawie art. 77 § 2 KK, musi więc brać pod uwagę wiek sprawcy przestępstwa, aby, jak wskazał SA we Wrocławiu w wyroku z 30.8.2016 r. (II AKa 154/16, Legalis), nie doprowadzić do przekreślenia szans na odzyskanie wolności. Zdaniem sądu byłoby to sprzeczne z zasadą humanitaryzmu.

[3] Wyrok ETPC z 9.7.2013 r. *Vinter* i inni v. Zjednoczone Królestwo (skargi Nr 66069/09, 130/10 i 3896/10).

C.H.BECK

Bestsellerowy zbiór 18 aktów prawnych z zakresu prawa karnego z praktycznymi tabelami podsumowującymi zmiany.

Stan prawny: 2 stycznia 2024 r.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Radykalne zmiany objęły również przepisy dotyczące długości okresu próby. Przed nowelizacją w przypadku skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności okres próby wynosił 10 lat, natomiast w obecnie obowiązującym brzmieniu art. 80 § 3 KK stanowi, że okres próby w takiej sytuacji trwa dożywotnio.

Jednak za najbardziej drastyczną zmianę należy uznać umożliwienie orzeczenia całkowitego zakazu warunkowego przedterminowego zwolnienia w wyroku skazującym.

Do art. 77 dodano bowiem § 3 i 4, gdzie przedstawione są dwa przypadki, w których sąd będzie mógł wymierzyć karę tzw. bezwzględnego dożywocia.

Analiza art. 77 § 3 i 4 KK

Pierwszą kategorią skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, którym sąd może odebrać możliwość warunkowego zwolnienia, są recydywiści niegdyś prawomocnie skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności albo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 20 lat za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, wolności seksualnej, bezpieczeństwu powszechnemu lub za przestępstwo o charakterze terrorystycznym (art. 77 § 3 KK). **Druga grupa została określona w art. 77 § 4, który zawiera o wiele mniej precyzyjne przesłanki**, gdyż w tym przypadku ustawodawca umożliwił orzeczenie zakazu warunkowego przedterminowego zwolnienia tym sprawcom, których właściwości osobiste oraz charakter i okoliczności popełnionego czynu wskazują, że jego pozostawanie na wolności spowoduje trwałe niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia, wolności lub wolności seksualnej innych osób.

W art. 77 § 4 KK mamy więc do czynienia z zaistnieniem jedynie przesłanki materialnej, a w § 3 – przesłanki formalnej do orzeczenia o zakazie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Sprawia to, jak wskazują *Piotr Bogacki* i *Mariusz Olężałek*, że decyzja sądu orzekającego na podstawie art. 77 § 3 jest „czysto arbitralna"[4].

Z kolei orzeczenie zakazu warunkowego przedterminowego zwolnienia na podstawie art. 77 § 4 podyktowane jest prognozą wybiegającą w przyszłość o co najmniej 30 lat. Oba rozwiązania wydają się więc być równie niebezpieczne.

Można mimo wszystko zadać pytanie, czy nie jest zasadą wykonywanie kary w całości. A skoro tak, to dlaczego nawet sprawca najcięższych zbrodni, skazany na dożywotnie pozbawienie wolności, powinien mieć szansę na opuszczenie zakładu karnego.

Sens warunkowego przedterminowego zwolnienia

Potrzebę funkcjonowania warunkowego przedterminowego zwolnienia jako instrumentu polityki karnej stosowanego wobec wszystkich więźniów uzasadnia się m.in. zasadami humanitaryzmu (art. 3 KK), w szczególności wymogiem poszanowania nienaruszalnej godności człowieka, z którego wynika niedopuszczalność uprzedmiotowienia skazanego[5].

Według *Adama Bodnara* ma to miejsce, gdy człowiek przestaje być celem oddziaływań, a staje się ich przedmiotem, instrumentem polityki[6]. Godność człowieka, chroniona przez art. 30 Konstytucji, warunkuje również oparty na indywidualizacji i wolnej progresji polski system wykonywania kary[7], który modelowo powinien zapewniać osadzonym poczucie sprawczości. Poddanie się oddziaływaniom peniterncjarnym może poskutkować nagrodą w postaci przedterminowego zwolnienia, stanowi więc niezastąpione narzędzie resocjalizacyjne.

[4] *P. Bogacki*, *M. Olężałek*, Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r., Warszawa 2023, s. 207.

[5] Wystąpienie RPO *M. Wiącka* do Ministra Sprawiedliwości z 5.5.2023 r. (znak: II.510.1043.2021.PZ) https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-05/Do_MS_bezwzgledne_dozywocie_5.05.2023.pdf (dostęp: 10.12.2023 r.).

[6] Opinia RPO do ustawy z 16.5.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (znak: II.510.177.2019), s. 4, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20RPO%20dla%20Senatu%20ws%20zmian%20w%20prawie%20karnym%2C%2020%20maja%202019.pdf (dostęp:10.12.2023 r.).

[7] *M. Kuć*, Indywidualizacja postępowania ze skazanymi jako zasada prawa karnego wykonawczego, Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonoicznych KUL 2005, t. I, z. I, s. 145–146.

U źródła instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia leży także zasada proporcjonalności kary, wobec której umożliwia się dostosowanie stopnia dolegliwości kar do zmian zachodzących w osobowości osadzonych[8]. Podkreśla się również, że odebranie nadziei na opuszczenie zakładu karnego, a więc na odzyskanie wolności, jest nieludzkie, gdyż może się okazać torturą psychiczną dla skazanego[9]. Warto wspomnieć, że skrócenie pobytu w zakładach karnych osobom, które w toku odbywania kary poczyniły znaczne postępy resocjalizacyjne, odciąża budżet państwa i reguluje populację osadzonych[10].

W doktrynie przyjmuje się, że gdy cele kary zostały zrealizowane, nie jest konieczne jej wykonanie w pełnym wymiarze[11]. Niekiedy określane jest to także jako niecelowość[12] albo brak niezbędnej potrzeby dalszego pozbawienia wolności[13].

Problem leży w ustaleniu, kiedy cele kary można uznać za osiągnięte, oraz jaki sąd, na jakim etapie, powinien to rozważyć. Ponieważ są to sporne zagadnienia, trudno o kategoryczne rozstrzygnięcie.

„W doktrynie przyjmuje się, że gdy cele kary zostały zrealizowane, nie jest konieczne jej wykonanie w pełnym wymiarze."

Prewencja generalna a prewencja indywidualna

Wprawdzie można się zgodzić z uznaniem prewencji generalnej jako szczególnie istotnego celu przy wymierzaniu kary, lecz trzeba pamiętać, że zapobieżenie ogólne musi zejść na dalszy plan podczas wykonywania kary, gdzie bez wątpienia najważniejsze są względy prewencji indywidualnej[14].

Nowelizacja, dodając § 3 i 4, umożliwiła **wyjęcie pewnej grupy sprawców spod regulacji art. 77 § 1 KK**, zawierającego przesłanki rozpatrywane przez sąd penitencjarny w postępowaniu wykonawczym.

Według normy zawartej w § 1, jeżeli względy prewencji indywidualnej nie stoją na przeszkodzie, a więc sąd prognozuje, że konkretny sprawca nie popełni kolejnego przestępstwa, można zastosować warunkowe zwolnienie. Wątpliwości, czy kara osiągnęła swoją funkcję sprawiedliwościową i odstraszającą, na tym etapie nie są znaczące, gdyż decydujące są przesłanki szczególnoprewencyjne[15].

Z kolei art. 77 § 2 i nowo dodane § 3–4 stanowią o wymiarze kary orzekanym przez sąd *meriti*, brane są zatem pod uwagę wszystkie dyrektywy wymiaru kary. Nie rozważa się, w odróżnieniu od postępowania wykonawczego, potencjalnych zmian w osobowości skazanego, które mogą zajść po kilkudziesięciu latach spędzonych w zakładzie karnym.

Skorzystanie przez sąd z możliwości, jakie przynoszą art. 77 § 2–4 KK, spowoduje, że nawet jeżeli sprawca spełni przesłanki materialne, a kara osiągnęła cele resocjalizacyjne, jego wcześniejsze opuszczenie zakładu karnego nie będzie możliwe. W takiej sytuacji kara, pod względem prewencji indywidualnej, stanie się bezpodstawna, a w najgorszym wypadku dalsze jej wykonywanie może niekorzystnie wpłynąć na skazanego[16].

Omawiane zmiany wpisują się w szerszy nurt uregulowań noweli lipcowej deprecjonujących znaczenie celu indywidualnoprewencyjnego kary na rzecz celu ogólnoprewencyjnego, czego przykładem jest zmieniona treść art. 53 KK.

Do dyrektyw wymiaru kary dodano bowiem uwzględnienie celów kary w zakresie społecznego oddziaływania, a usunięto normę nakazującą uwzględnienie celów wychowawczych. *Jacek Kędzierski*, krytykując nowelizację, wskazuje, że jest to upodobnienie sędziowskiego wymiaru kary do uregulowań PRL-owskiego Kodeksu karnego z 1969 r.[17]

„Omawiane zmiany wpisują się w szerszy nurt uregulowań noweli lipcowej deprecjonujących znaczenie celu indywidualnoprewencyjnego kary na rzecz celu ogólnoprewencyjnego."

Zaskakujący kierunek zmian

Wymaga podkreślenia, że już sama możliwość zasądzenia z góry ograniczenia w zakresie skorzystania z warunkowego zwolnienia (art. 77 § 2 KK) budziła wątpliwość niektórych karnistów. Pojawiały się **głosy postulujące uchylenie tego przepisu** ze względu na umożliwienie zbyt dużej represyjności w zakresie zaostrzenia przesłanek formalnych koniecznych do uzyskania warunkowego zwolnienia, co odbiera nadzieję skłaniającą do zmiany

[8] *P. Wiktorska*, Czekając na wokandę. Warunkowe przedterminowe zwolnienie młodocianych, Warszawa 2010, s. 23.
[9] Ekspertyza Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego „Populistyczna nowelizacja prawa karnego. Ustawa z dnia 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw", https://kipk.pl/wp-content/uploads/2022/07/nowelizacja2022.pdf (dostęp: 10.12.2023 r.).
[10] *P. Wiktorska*, *op. cit.*, s. 24.
[11] *L. Gardocki*, Prawo karne, Warszawa 2023, s. 215.
[12] *G. Goniewicz*, Orzekanie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbywania reszty kary pozbawienia wolności po nowelizacji Kodeksu karnego, Palestra 2015, Nr 7–8.
[13] Postanowienie SA w Krakowie z 8.4.2003 r. (II AKZ 125/03, Legalis).
[14] *A. Grześkowiak*, [w:] *A. Grześkowiak*, *K. Wiak* (red.), Prawo karne, Warszawa 2020, s. 195–197.
[15] Uchwała SN z 26.4.2017 r. (I KZP 2/17, Legalis).
[16] Zob. *J. Klimczak*, Prizonizacja a skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności, Archiwum Kryminologii 2017, t. XXXIX.
[17] *J. Kędzierski*, Niestety ta nowelizacja może wejść w życie, Palestra 2023, Nr 7.

edukacjaprawnicza.pl

postawy[18, 19]. Należy podzielić zdanie *Pauliny Wiktorskiej*, która stwierdza, że **art. 77 § 2 KK umożliwia sądowi *meriti* wkroczenie w kompetencje sądu penitencjarnego** w zakresie decydowania o przebiegu wykonywania kary, co ogranicza jego swobodę i samodzielność orzeczniczą w sposób rażący[20].

Tymczasem ustawodawca, dodając § 3 i 4 do art. 77 KK, nie zmniejszył, a drastycznie poszerzył możliwości orzekania przez sądy karne w sprawie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia. Dopuszczone zostało bowiem zasądzenie dla konkretnego sprawcy całkowitego zakazu stosowania tejże instytucji – niejako z góry, na wszelki wypadek[21].

Prawo skazanego do warunkowego zwolnienia?

Wobec tego należy raz jeszcze podkreślić fundamentalną kwestię, która niestety zbyt często umyka w debacie publicznej.

Przed zmianami wprowadzonymi omawianą nowelizacją nie istniało prawo podmiotowe skazanych do przedterminowego zwolnienia[22]. Była to jedynie szansa, nadzieja, motywacja do prawidłowego funkcjonowania w zakładzie karnym. Istota tego środka od zawsze opierała się na fakultatywności i warunkowości, a spełnienie kodeksowych warunków było rozpatrywane indywidualnie w każdym przypadku.

Wcześniejsze zakończenie kary przyznaje się wszakże tylko osadzonemu, którego postawa, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie się stosował do orzeczonego środka karnego lub zabezpieczającego i przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa (art. 77 § 1 KK).

Z perspektywy dotychczasowej praktyki

Spełnienie wyżej wymienionych warunków materialnych może nie być osiągalne dla większości więźniów dożywotnich. Poziom ich demoralizacji nierzadko wymaga wykonania całości zasądzonej kary, a więc odizolowania od reszty społeczeństwa do końca życia. Przypadków, w których sąd stwierdził, że skazany na dożywotnie pozbawienie wolności spełnił konieczne przesłanki i zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego przedterminowego zwolnienia, było niewiele. W latach 1960–1979 warunkowe zwolnienie zostało przyznane 12 skazanym na dożywotne pozbawienie wolności, natomiast w latach 2012–2023 r. tylko 2 skazanym[23]. Gwoli ścisłości, od 1960 r. do połowy listopada 2023 r. w Polsce orzeczono warunkowe przedterminowe zwolnienie łącznie 14 skazanym na karę dożywotniego pozbawienia wolności[24].

„Od 1960 r. do połowy listopada 2023 r. w Polsce orzeczono warunkowe przedterminowe zwolnienie łącznie 14 skazanym na karę dożywotniego pozbawienia wolności."

[18] *J. Malec*, Zabójstwa i związane z nimi problemy wiktymologiczne. Raport z badań, Fundacja Pomocy Ofiarom Przestępstw, Warszawa 2003, s. 128, podaję za: *P. Wiktorska*, *op. cit.*, s. 74.

[19] Również *S. Lelental* wskazał na potrzebę skreślenia art. 77 § 2 KK, [w:] *M. Melezini* (red.), Kary i inne środki reakcji prawnokarnej. System Prawa Karnego, t. 6, Warszawa 2016, s. 1199.

[20] *P. Wiktorska*, Nowe pomysły dotyczące kształtu instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia, [w:] Po co nam kryminologia? Księga Jubileuszowa Profesor Ireny Rzeplińskiej, Warszawa 2019, s. 507.

[21] *Ibidem*, s. 508.

[22] Wyrok TK z 10.7.2000 r. (SK 21/99, Legalis).

[23] Dane podaję za pismem Biura Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 27.11.2023 r. (znak pisma: BDG.0143.243.2023.PA), będącego odpowiedzią na moje zapytanie o udzielenie informacji o liczbie osób odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności, które uzyskały warunkowe przedterminowe zwolnienie.

[24] Dane dotyczą lat 1960–1979 i 2012–2023, z uwagi na przerwę w stosowaniu tego środka probacyjnego wobec osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, wynikającą z braku dożywotniego pozbawienia wolności w katalogu kar przewidzianym w Kodeksie karnym z 1969 r. Kara ta została przywrócona nowelizacją dopiero w 1995 r., a dziś orzekana jest już na podstawie obowiązującego Kodeksu z 1997 r.

C.H.BECK
Kompendium wiedzy.
Wszystkie zmiany do prawa karnego w jednym miejscu!
W książce BEZPŁATNY dostęp do testy prawnicze C.H.BECK
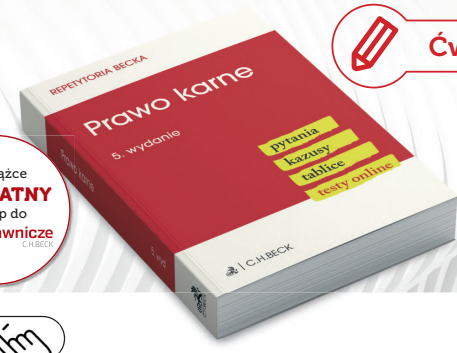

Ćwicz
Dowiedz się więcej student.beck.pl

C.H.BECK

Prawo karne
z testami online

- kluczowe zagadnienia
- zwięzłe opisy
- przystępny język prawniczy
- liczne przykłady

Podręczniki uwzględniają liczne zmiany w zakresie prawa karnego, które weszły w życie w 2023 r.

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Przytoczone dane pokazują, że problem opuszczania zakładów karnych przez skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności jest marginalny. W żadnym wypadku nie można się zgodzić ze zwolennikami omawianych zmian, którzy twierdzą, że zapobiegają one iluzoryczności kary i rozzuchwalaniu przestępców.

Jak wskazuje *Maria Niełaczna*, **od momentu przywrócenia kary dożywotniego pozbawienia wolności do roku 2023 włącznie warunki formalne do udzielenia warunkowego zwolnienia spełniło 38 więźniów dożywotnich**[25]. Jedynie dwóm z nich przyznano warunkowe zwolnienie. Trudno więc wyobrazić sobie, żeby potencjalny przestępca bagatelizował zagrożenie dożywotnim pozbawieniem wolności tylko dlatego, że istnieje niewielka szansa na odzyskanie wolności po wielu latach spędzonych w zakładzie karnym. Potwierdzają to również wypowiedzi niektórych więźniów dożywotnich, zawarte w raporcie z monitoringu Stowarzyszenia Interwencji Prawnej, którzy określali swoją karę jako „karę śmierci w więzieniu"[26]. Ich wyrok skazujący nie wykluczał przedterminowego zwolnienia, a mimo to w ten sposób postrzegali zasądzoną karę. W Stanach Zjednoczonych termin *death by incanceration* to popularne określenie, zarezerwowane jednak tylko dla nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności.

Stanowisko europejskie

Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że kara dożywotniego pozbawienia wolności jest zgodna z postanowieniami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, o ile ustawodawstwo państw stron przewiduje mechanizm weryfikacji, czy w konkretnym przypadku kara osiągnęła swoje cele.

Możliwym skutkiem takiej kontroli ma być skrócenie kary podlegającej wykonaniu. Szansa ta musi istnieć nie tylko *de iure*, ale również *de facto*. W przeciwnym wypadku stanowi to naruszenie art. 3 EKPC[27], zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Z uwagi na pierwszeństwo w stosowaniu Konwencji wskazuje się, że polscy sędziowie nie powinni stosować możliwości, jaką daje art. 77 § 3 i 4 KK[28].

Apel Rzecznika Praw Obywatelskich

Po podpisaniu noweli lipcowej przez Prezydenta RPO zwrócił się do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości *Zbigniewa*

[25] *M. Niełaczna*, Wykonać karę. I co dalej? Wykonanie kary dożywotniego pozbawienia wolności w Polsce, Analizy, Raporty, Ekspertyzy 2013, Nr 4, s. 172.
[26] *Ibidem*, s. 16.

[27] M.in. wyroki ETPC z :12.2.2008 r. w sprawie Kafkaris v. Cypr (skarga Nr 21906/04); 20.5.2014 r. w sprawie *László Magyar* v. Węgry (skarga Nr 73593/10).
[28] *M. Krzemiński*, Bezwzględne dożywocie narusza Europejską Konwencję Praw Człowieka, https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/9397 (dostęp: 10.12.2023 r.).

Ziobry, postulując uchylenie nowo dodanych § 3 i 4 art. 77 KK. Zdaniem RPO *Marcina Wiącka* przepisy te uprzedmiotawiają skazanych, czym godzą w godność człowieka. Ponadto są sprzeczne z zakazem okrutnego i nieludzkiego karania zawartym w art. 40 Konstytucji RP oraz w art. 3 EKPC. W apelu przytoczono obszerne orzecznictwo ETPC w tej kwestii. Dodatkowo RPO wskazuje, że przyjęcie tych niehumanitarnych regulacji może skutkować odmową wykonania wydanych przez polskie sądy europejskiego nakazu aresztowania (ENA) oraz wniosków o ekstradycję kierowanych do państw stron Konwencji[29].

W odpowiedzi na wystąpienie RPO ówczesny Wiceminister Sprawiedliwości *Marcin Warchoł* podał do wiadomości, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie prowadzi prac legislacyjnych w postulowanym zakresie. Odrzucono argumentację RPO, gdyż zdaniem Ministerstwa naruszenie art. 3 EKPC nie występuje z racji możliwości ułaskawienia przez Prezydenta[30].

Podsumowanie

Wobec przytoczonych stanowisk należy negatywnie ocenić omawiane zmiany Kodeksu karnego. Normy konstytucyjne, względy indywidualnoprewencyjne, a także zasady humanitaryzmu nie pozwalają na zaakceptowanie orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności z wyłączeniem możliwości uzyskania warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Warto przypomnieć w tym miejscu słowa *Andrzeja Zolla*, wybitego karnisty, byłego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, piastującego niegdyś także urząd Rzecznika Praw Obywatelskich, który w 2022 r. apelował do Prezydenta *Andrzeja Dudy* o zawetowanie wielkiej reformy prawa karnego[31]. „Czy wolno kosztem jednej jednostki gwarantować dobro ogółu i czynić z niej przykład odstraszający innych od ryzyka przyjęcia na siebie takiego samego losu? Jeżeli kara wymierzona według wskazań prewencji ogólnej ma być surowszą od kary, która byłaby wymierzona bez brania pod uwagę racjonalizacji ogólnoprewencyjnej, to **dobro jednostki zostaje poświęcone dla dobra ogółu**”[32].

RPO *Marcin Wiącek* zadeklarował na spotkaniu „Wymiar sprawiedliwości po 15 października” zorganizowanym 29.11.2023 r. przez Koło Naukowe Studenckie Forum Praw Człowieka WPiA UW, że apel do Ministerstwa Sprawiedliwości o uchylenie przepisów umożliwiających orzeczenie zakazu stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia zostanie ponowiony.

Mając na uwadze wyniki wyborów parlamentarnych, można mieć nadzieję, że nowe, rygorystyczne przepisy regulujące instytucję warunkowego przedterminowego zwolnienia nie pozostaną w mocy na długo. Należy jednak pamiętać, że kierunek omawianych zmian cieszy się dużym poparciem społecznym[33]. Dopóki więc postawy punitywne Polaków nie złagodnieją, dopóty pojawiać się będą populistyczne propozycje nieuzasadnionego zwiększania represyjności systemu prawa karnego.

Tekst sprawdzony merytorycznie przez dr *Annę Zientarę* (Katedra Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego).

[29] Wystąpienie RPO *M. Wiącka* z 5.5.2023 r., *op. cit.*

[30] Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 29.8.2023 r. na wystąpienie RPO z dnia 5.5.2023 r. (znak: DLPK-I.053.5.2023), https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-08/Odpowiedz_MS_bezwzgledne_dozywocie_29.08.2023_0.pdf (dostęp: 10.12.2023 r.).

[31] Apel 173 naukowców specjalizujących się w naukach penalnych do Prezydenta RP o zawetowanie nowelizacji Kodeksu karnego z 7.7.2022 r., https://kipk.pl/apelujemy-o-zawetowanie-nowelizacji/ (dostęp: 10.12.2023 r.).

[32] *A. Zoll*, Wymiar kary w aspekcie praw jednostki karanej, Palestra 1986, Nr 5–6, s. 44.

[33] Zob. prowadzone w roku 2020 Ogólnopolskie Badanie Wiktymizacyjne Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2021/05/IWS_-Wlodarczyk-Madejska-J.-i-in._Ogolnopolskie-Badanie-Wiktymizacyjne-2020.-Raport-z-badania.pdf (dostęp: 10.12.2023 r.).

EP
edukacjaprawnicza.pl
CH BECK

Egzamin wstępny na aplikację

DODATEK SPECJALNY

Statystyka pytań z poszczególnych ustaw z lat 2010–2023

Ustawa	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	W sumie
Adwokatura	3	3	3	3	3	3	3	3	3	4	4	5	4	5	**49**
CEIDG	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1	2	2	**7**
Gospodarka nieruchomościami	0	0	2	2	0	1	1	1	2	1	2	1	2	2	**17**
Funkcjonowanie Unii Europejskiej	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	1	2	1	**26**
Kodeks cywilny	14	19	18	19	20	19	20	21	21	21	23	22	22	18	**277**
Kodeks karny	13	13	11	10	9	9	10	12	13	7	9	10	12	12	**150**
Kodeks karny skarbowy	2	2	2	2	2	2	1	1	1	4	2	2	2	1	**26**
Kodeks postępowania administracyjnego	4	4	5	9	9	7	9	8	6	6	5	6	8	8	**94**
Kodeks postępowania cywilnego	15	15	15	15	15	14	14	14	14	8	11	10	10	11	**181**
Kodeks postępowania karnego	15	15	15	15	14	13	13	12	12	9	9	9	10	10	**171**
Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia	2	2	2	2	2	2	2	1	1	1	2	2	2	2	**25**
Kodeks pracy	4	3	3	3	4	3	2	3	2	4	3	5	4	3	**46**
Kodeks rodzinny	5	5	5	5	5	5	5	5	5	6	5	4	4	7	**71**
Kodeks spółek handlowych	8	8	8	8	8	9	7	10	8	8	6	10	8	7	**113**
Kodeks wykroczeń	2	2	2	2	2	2	2	2	2	7	5	5	3	3	**41**
Konstytucja RP	8	8	8	5	4	4	4	4	4	5	6	5	5	5	**75**
Koszty sądowe w sprawach cywilnych	1	2	2	2	2	3	2	2	2	2	2	1	3	3	**29**
Krajowa Rada Sądownictwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	2	2	2	1	**8**
Krajowy Rejestr Sądowy	0	1	2	1	2	1	2	1	2	1	1	0	1	2	**17**
Księgi wieczyste i hipoteka	2	1	1	1	2	1	2	2	1	2	1	1	1	1	**19**
Ochrona konkurencji i konsumentów	0	3	2	3	2	2	2	1	1	2	1	1	1	1	**22**
Ochrona praw lokatorów	2	1	1	1	0	1	1	1	1	2	1	2	1	1	**16**
Organizacja i tryb postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym	0	0	0	0	0	0	0	0	2	0	1	1	1	1	**6**
Postępowanie przed sądami administracyjnymi	6	6	6	6	7	6	8	8	9	8	6	8	7	7	**98**
Prawo autorskie	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1	1	1	1	1	**7**
Prawa konsumenta	0	0	0	0	0	2	1	1	0	1	1	1	1	2	**10**
Prawo o stowarzyszeniach	1	0	0	2	1	1	1	1	2	1	1	1	1	1	**14**

Ustawa	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	W sumie
Prawo restrukturyzacyjne	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1	1	2	1	1	**8**
Prawo przedsiębiorców	0	0	0	0	0	0	0	0	3	4	1	2	1	1	**12**
Prawo spółdzielcze	2	1	1	2	0	1	2	1	1	1	3	1	1	2	**19**
Prawo upadłościowe	1	2	2	2	2	1	2	1	3	1	0	1	1	1	**20**
Prawo wekslowe	2	1	1	0	0	1	1	1	2	1	1	2	1	1	**15**
Prokuratura	2	1	1	1	1	1	2	1	1	2	1	1	1	2	**18**
Radcowie prawni	3	3	3	3	3	3	2	2	2	4	3	4	4	4	**43**
Rzecznik Praw Obywatelskich	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	2	1	**16**
Samorząd gminny	1	1	1	2	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	**16**
Samorząd powiatowy	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	1	1	2	**16**
Samorząd wojewódzki	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	**14**
Sąd Najwyższy	0	1	1	1	0	1	1	0	0	1	1	1	1	1	**10**
Sądownictwo powszechne	1	2	3	2	3	3	1	2	1	1	2	3	3	2	**29**
Spółdzielnie mieszkaniowe	2	1	1	0	1	0	1	1	1	1	2	1	1	1	**14**
System ubezpieczeń społecznych	0	1	1	1	1	2	2	2	1	1	1	1	1	2	**17**
Ubezpieczenia obowiązkowe	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1	1	1	**6**
Unia Europejska – traktat	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	3	3	2	2	**32**
Ustrój sądów administracyjnych	2	1	1	0	0	1	0	1	1	1	2	2	2	2	**16**
Własność lokali	2	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	2	2	**18**
Wojewoda i administracja rządowa	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	**14**
Zastaw rejestrowy	2	1	1	1	1	2	1	2	1	1	1	1	1	1	**17**

Podczas przygotowań do egzaminu wstępnego na aplikację warto dokładnie powtórzyć zagadnienia z zakresu postępowania cywilnego, szczególnie że w 2023 r. było wiele zmian w przepisach. **Podsumowania najważniejszych zagadnienień dokonuje *Aneta Heliosz* w książce pt. „Aplikacja od ogółu do szczegółu. Akty normatywne w pigułce" (Warszawa 2024).**

Pigułka w pigułce

- **prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie**, jak również **wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu**, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. W sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego prokurator może **wytaczać powództwa tylko w wypadkach wskazanych w ustawie**;
- po doręczeniu pozwu **sprawdzenie wartości przedmiotu sporu** następuje tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy;
- **powództwo z tytułu dziedziczenia, zachowku, zapisu, polecenia oraz innych rozrządzeń testamentowych** wytacza się wyłącznie przed sąd ostatniego miejsca zwykłego pobytu spadkodawcy, a w razie jego braku, przed sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część;
- **powództwo związane z członkostwem w spółdzielni, spółce lub stowarzyszeniu** wytacza się według miejsca ich siedziby;
- **powództwo ze stosunku między rodzicami a dziećmi, przysposobienia** wytacza się przed sąd miejsca zamieszkania powoda, jeżeli nie można zastosować właściwości ogólnej;
- o **wyłączeniu sędziego** rozstrzyga sąd, w którym sprawa się toczy, a gdyby sąd ten nie mógł wydać postanowienia z powodu braku dostatecznej liczby sędziów – sąd nad nim przełożony;
- **zdolność sądowa** – każda osoba fizyczna i prawna ma zdolność występowania w procesie jako strona. Mają ją także jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznała zdolność prawną;
- **zdolność procesowa** – zdolność do czynności procesowych mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, osoby prawne oraz wyżej wymienione jednostki organizacyjne;
- **interwencja uboczna** – kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy, aż do zamknięcia rozprawy w II instancji, przystąpić do tej strony;
- **wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę** jest skuteczne wobec sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, wobec przeciwnika i innego uczestnika

z chwilą doręczenia im odpowiedniego zawiadomienia przez sąd. W razie śmierci strony albo utraty przez nią zdolności sądowej pełnomocnictwo wygasa. Jednakże pełnomocnik procesowy działa aż do czasu zawieszenia postępowania;

- w razie **oddalenia wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego** strona nie może ponownie domagać się ustanowienia tego pełnomocnika, powołując się na te same okoliczności, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku. Ponowny wniosek jest niedopuszczalny i pozostawia się go w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności;
- sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna **opłata**. Nie żąda się opłaty od pisma, jeżeli już z jego treści wynika, że podlega ono odrzuceniu;
- gdy stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być **doręczony pozew lub inne pismo procesowe** wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający;
- jeśli Kodeks przewiduje **grzywnę bez określenia jej wysokości**, grzywnę wymierza się w kwocie do 3 tysięcy zł;
- **zawieszenie postępowania z mocy prawa** następuje w razie zaprzestania czynności przez sąd wskutek siły wyższej;
- **sąd zawiesza postępowanie z urzędu**, jeżeli zastępstwo stron przez adwokata lub radcę prawnego jest obowiązkowe, a adwokat zmarł, został skreślony z listy, utracił prawo do wykonywania zawodu albo utracił zdolność procesową;
- **sąd może zawiesić postępowanie z urzędu**, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej;
- **sąd umarza postępowanie zawieszone** m.in.: na zgodny wniosek stron lub spadkobiercy, jeżeli wniosku o podjęcie postępowania nie zgłoszono w ciągu 6 miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu. Sąd umorzy postępowanie także w braku następcy prawnego strony, która utraciła zdolność sądową (po upływie roku), oraz w razie śmierci strony po upływie 5 lat od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania z tej przyczyny;
- **sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem**, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności;
- **sąd odrzuci pozew**, gdy: droga sądowa jest niedopuszczalna, sprawa o to samo roszczenie, pomiędzy tymi samymi stronami, jest w toku albo została prawomocnie osądzona, jedna ze stron nie ma zdolności sądowej, powód nie ma zdolności procesowej, a nie działa przedstawiciel ustawowy, w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie (brak ten nie został uzupełniony w terminie);
- **domniemania prawne** (ustanowione przez prawo) wiążą sąd, ale mogą być obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza;
- **mediator nie może być świadkiem** co do faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią go z obowiązku zachowania tajemnicy mediacji;
- **sąd wydaje wyrok po niejawnej naradzie sędziów.** Przewodniczący zbiera głosy sędziów według ich starszeństwa służbowego, a ławników według ich wieku, poczynając od najmłodszego, sam zaś głosuje ostatni. Sprawozdawca, jeżeli jest wyznaczony, głosuje pierwszy;
- **wyrok zaoczny sąd uzasadnia**, gdy powództwo zostało oddalone w całości lub w części, a powód zażądał uzasadnienia w ciągu tygodnia od doręczenia mu wyroku;
- **sąd II instancji odrzuca apelację** spóźnioną, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie;
- **sąd II instancji rozpoznaje sprawę** w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania;
- **zażalenie do SN** przysługuje na postanowienie sądu II instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu II lub I instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Poza tym zażalenie przysługuje także w razie uchylenia przez sąd II instancji wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania;
- **skarga kasacyjna jest niedopuszczalna:** w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 50 000 zł, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – niższa niż 10 000 zł, w sprawie o rozwód, separację, alimenty, czynsz najmu lub dzierżawy, naruszenie posiadania, jeśli dotyczy kar porządkowych, świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych, o deputaty albo ich ekwiwalent, w postępowaniu uproszczonym, od wyroku ustalającego nieistnienie małżeństwa, unieważniającego małżeństwo, jeżeli choćby jedna ze stron po uprawomocnieniu się wyroku zawarła nowy związek małżeński, w sprawach, w których powództwo oddalono w związku z jego oczywistą bezzasadnością;
- **skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia** wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie 2 lat od dnia jego uprawomocnienia się;
- gdy **powództwo o unieważnienie małżeństwa wytacza prokurator**, pozywa on oboje małżonków, a w wypadku śmierci jednego z nich – kuratora ustanowionego na miejsce zmarłego małżonka;
- **powództwo wzajemne** o ustalenie albo zaprzeczenie macierzyństwa lub ojcostwa, a także o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa nie jest dopuszczalne;
- sąd wydaje **nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym**, jeżeli fakty uzasadniające dochodzone roszczenie są udowodnione dołączonym do pozwu: dokumentem urzędowym, zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem, wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym uznaniem przez niego długu.

A teraz po małej rozgrzewce, spróbuj rozwiązać test z zakresu Kodeksu postępowania cywilnego. Powodzenia!

Lp.	Pytanie	Możliwe odpowiedzi
1.	Zarządzenia wydaje:	a) pełny skład sędziowski b) przewodniczący składu c) skład sędziowski z wyłączeniem ławników
2.	Referendarz sądowy może wykonywać czynności w postępowaniu cywilnym tylko:	a) w przypadku gdy ze względu na niewielki stopień komplikacji sprawy przewodniczący wydziału sądu wyznaczy go do wykonywania takich czynności b) w przypadku gdy ze względu na niewielki stopień komplikacji sprawy przewodniczący składu sądowego wyznaczy go do wykonywania takich czynności c) w przypadkach wskazanych w ustawie
3.	Z mocy ustawy sędzia jest wyłączony od rozpoznania sprawy cywilnej, jeżeli:	a) stroną jest jego krewny w linii bocznej piątego stopnia b) stroną jest matka jego małżonka c) stroną jest kolega jego brata
4.	Po ustaniu uzasadniającego je małżeństwa, przysposobienia, opieki lub kurateli powody wyłączenia:	a) wygasają b) wygasają, o ile brak jest innych przyczyn powodujących wyłączenie c) trwają nadal
5.	Jeżeli sędzia brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie lub skargą nadzwyczajną, to:	a) może orzekać co do tej skargi b) nie może orzekać co do tej skargi c) nie może orzekać co do tej skargi, o ile był przewodniczącym składu orzekającego
6.	Jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwości co do bezstronności sędziego:	a) sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony b) sąd może wyłączyć sędziego, ale tylko na jego wniosek c) sąd wyłącza sędziego z urzędu
7.	Wniosek strony o wyłączenie sędziego powinien:	a) zostać zgłoszony na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym toczy się rozprawa, zaś przyczyny wyłączenia powinny zostać uprawdopodobnione b) zostać zgłoszony na piśmie pod rygorem odrzucenia, zaś przyczyny wyłączenia powinny zostać udowodnione c) zostać zgłoszony na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym toczy się rozprawa, zaś przyczyny wyłączenia powinny zostać udowodnione
8.	Jeżeli sędzia powziął wiadomość co do zajścia okoliczności stanowiącej podstawę do jego wyłączenia:	a) zawiadamia sąd o zachodzącej podstawie swego wyłączenia i ograniczyć się do wykonywania czynności niecierpiących zwłoki b) zawiadamia sąd o zachodzącej podstawie swego wyłączenia c) zawiadamia sąd o zachodzącej podstawie swego wyłączenia i wstrzymuje się od udziału w rozprawie
9.	O wyłączeniu sędziego rozstrzyga:	a) sąd przełożony nad sądem, w którym sprawa się toczy b) zawsze sąd, w którym sprawa się toczy c) sąd, w którym sprawa się toczy, a gdyby sąd ten nie mógł wydać postanowienia z powodu braku dostatecznej liczby sędziów – sąd nad nim przełożony
10.	Rozstrzygnięcie w sprawie wyłączenia sędziego zapada w formie:	a) postanowienia b) zarządzenia c) wyroku
11.	Uwzględniając wniosek o wyłączenie sędziego, sąd znosi postępowanie w zakresie obejmującym udział tego sędziego w sprawie po złożeniu wniosku, chyba że czynności przez niego podejmowane były czynnościami:	a) niecierpiącymi zwłoki b) niezbędnymi c) typowymi
12.	Wniosek o wyłączenie sędziego złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego, z powołaniem na tych samych okoliczności jest:	a) odrzucany, po złożeniu wyjaśnień przez sędziego, którego dotyczy b) oddalany, po złożeniu wyjaśnień przez sędziego, którego dotyczy c) niedopuszczalny, pozostawia się go w aktach sprawy bez żadnych czynności
13.	Niedopuszczalny wniosek o wyłączenie sędziego złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. To samo dotyczy pism związanych z jego wniesieniem. O pozostawieniu wniosku i pism związanych z jego wniesieniem zawiadamia się:	a) stronę wnoszącą oraz sędziego, którego wniosek dotyczy b) stronę wnoszącą – przy każdym piśmie c) stronę wnoszącą tylko raz – przy złożeniu pierwszego pisma
14.	Wniosek o wyłączenie ławnika od udziału w sprawie cywilnej rozpoznaje:	a) sąd, przed którym sprawa się toczy b) przewodniczący wydziału, w którym sprawa się toczy c) prezes sądu, w którym sprawa się toczy
15.	W razie częściowego oddalenia powództwa wyrokiem zaocznym, powodowi przysługuje:	a) apelacja b) sprzeciw c) skarga
16.	Apelację od wyroku sądu rejonowego rozpoznaje sąd okręgowy, a od wyroku sądu okręgowego jako I instancji:	a) sąd rejonowy b) sąd okręgowy c) sąd apelacyjny

Lp.	Pytanie	Możliwe odpowiedzi
17.	Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie:	a) tygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem b) dziesięciodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem c) dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem
18.	Apelację w postępowaniu cywilnym wniesioną po upływie przepisanego terminu sąd II instancji:	a) zwróci b) odrzuci c) pozostawi bez rozpoznania
19.	Jeżeli w postępowaniu cywilnym apelację od wyroku sporządził radca prawny, lecz nie wskazał, czy zaskarża wyrok w całości czy w części, wówczas sąd:	a) wezwie do uzupełnienia tego braku w terminie wyznaczonym – pod rygorem odrzucenia apelacji b) odrzuci apelację bez wzywania do usunięcia tego braku c) oddali apelację
20.	Sąd I instancji przedstawia akta sprawy sądowi II instancji:	a) niezwłocznie b) w terminie tygodniowym c) w terminie dwutygodniowym
21.	Strona może wnieść odpowiedź na apelację w terminie:	a) tygodnia od dnia doręczenia odpisu apelacji b) 2 tygodni od dnia doręczenia odpisu apelacji c) miesiąca od dnia doręczenia odpisu apelacji
22.	Rozprawa apelacyjna przed sądem II instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron. Wydany wyrok:	a) nie jest zaoczny b) jest zaoczny c) jest zaoczny, chyba że sąd w sentencji wyroku inaczej postanowi
23.	Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach:	a) zaskarżenia b) wyłącznie apelacji c) apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania
24.	Nieważność postępowania cywilnego zachodzi, jeżeli:	a) strona została pozbawiona możności obrony swych praw b) sąd był miejscowo niewłaściwy c) sąd zarządził przymusowe sprowadzenie świadka na rozprawę
25.	Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że:	a) potrzeba powołania się na nie wynikła później b) są to fakty, lub dowody istotne c) są to fakty, lub dowody które mogą w istotny sposób wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy
26.	Sąd:	a) nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację b) nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację c) może uchylić lub zmienić wyrok na niekorzyść strony wnoszącej apelację
27.	Sąd odwoławczy może uchylić wyrok w sprawie cywilnej i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, w razie:	a) naruszenia prawa materialnego b) błędu w ustaleniach faktycznych c) nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy
28.	Sąd II instancji uzasadnia z urzędu wyrok oraz postanowienie kończące postępowanie w sprawie. W sprawach, w których apelację oddalono, zmieniono zaskarżony wyrok lub skarga kasacyjna ani zażalenie do Sądu Najwyższego nie przysługują:	a) pisemne uzasadnienie sporządza się tylko wówczas, gdy strona zgłosiła wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem b) pisemnego uzasadnienia nie sporządza się c) pisemne uzasadnienie sporządza się zawsze
29.	Pisemne uzasadnienie albo transkrypcję wygłoszonego uzasadnienia sporządza się w terminie dwóch tygodni od dnia ogłoszenia orzeczenia. Jeżeli ogłoszenia nie było, termin ten liczy się od dnia wydania orzeczenia. Jeżeli apelację oddalono zmieniono zaskarżony wyrok lub skarga kasacyjna ani zażalenie do Sądu Najwyższego nie przysługują, pisemne uzasadnienie albo transkrypcję wygłoszonego uzasadnienia sporządza się w terminie:	a) tygodnia od dnia zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem b) 2 tygodni od dnia zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem c) miesiąca od dnia zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem
30.	W razie cofnięcia apelacji sąd II instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Gdy cofnięcie apelacji nastąpiło przed sądem I instancji, postępowanie umarza sąd:	a) I instancji b) II instancji c) I lub II instancji, w zależności od wartości przedmiotu sporu
31.	Zażalenie do sądu II instancji przysługuje:	a) wyłącznie na postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie b) na każde postanowienie sądu I instancji wydane w sprawie c) na postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu I instancji w sprawach wskazanych w ustawie
32.	Zażalenie nie przysługuje na postanowienie sądu I instancji:	a) zawieszające postępowanie b) podejmujące zawieszone postępowanie w sprawie c) odmawiające podjęcia zawieszonego postępowania
33.	Zażalenie przysługuje na wydane w toku procesu postanowienie sądu I instancji:	a) o zawieszeniu postępowania w sprawie b) o podjęciu zawieszonego postępowanie w sprawie c) oddalające wniosek o zawieszenie postępowania

Lp.	Pytanie	Możliwe odpowiedzi
34.	Od orzeczenia o kosztach postępowania zawartych w nakazie zapłaty, w sytuacji gdy pozwany nie składa środka odwoławczego służy:	a) zażalenie b) zarzuty c) sprzeciw
35.	Termin na wniesienie zażalenia do sądu II instancji (liczony od doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, też gdy doręczenie nastąpiło z urzędu. Jeżeli przy wydaniu postanowienia sąd odstąpił od jego uzasadnienia, termin liczy się od dnia ogłoszenia postanowienia, a jeżeli podlegało ono doręczeniu – od dnia jego doręczenia), wynosi:	a) tydzień b) 2 tygodnie c) miesiąc
36.	Sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia sąd uzasadnia postanowienie kończące to postępowanie:	a) z urzędu b) na wniosek strony c) na zgodny wniosek stron
37.	Sąd rozpoznaje zażalenie:	a) na posiedzeniu niejawnym w składzie 3 sędziów b) na rozprawie c) na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego
38.	Jeżeli postanowienie sądu II instancji było wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu I instancji a dotyczyło skazania świadka na grzywnę, to zażalenie na to postanowienie	a) przysługuje co do zasady b) nie przysługuje c) zawsze przysługuje
39.	Zgodnie z Kodeksem postępowania cywilnego, zażalenie nie przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji, którego przedmiotem jest:	a) odmowa odrzucenia pozwu b) oddalenie wniosku o wydanie wyroku wstępnego c) odmowa podjęcia zawieszonego postępowania
40.	Zażalenie do innego składu sądu I instancji przysługuje na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest:	a) rygor natychmiastowej wykonalności b) zwrot pozwu c) odmowa odrzucenia pozwu
41.	Za zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu uważa się:	a) drugie i dalsze zażalenie wniesione przez tę samą stronę na to samo postanowienie b) drugie i dalsze zażalenie wniesione przez tę samą lub drugą stronę na to samo postanowienie c) pierwsze i drugie zażalenie wniesione przez tę samą stronę na to samo postanowienie
42.	Przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych stosuje się w sprawach:	a) gospodarczych podlegających rozpoznaniu w procesie b) gospodarczych, w których wartość przedmiotu sporu przekracza 50 000 zł c) gospodarczych o podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu
43.	Sprawami gospodarczymi są sprawy:	a) o podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu b) ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej c) o wierzytelność nabytą od osoby niebędącej przedsiębiorcą
44.	Nie są sprawami gospodarczymi sprawy:	a) o podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu b) przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy prawa lub czynności prawnej c) między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór
45.	Sprawa o wierzytelność nabytą od osoby niebędącej przedsiębiorcą:	a) jest sprawą gospodarczą b) nie jest sprawą gospodarczą c) nie jest sprawą gospodarczą, chyba że wierzytelność ta powstała ze stosunku prawnego w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez wszystkie jego strony
46.	Powód jest obowiązany powołać wszystkie twierdzenia i dowody:	a) do zakończenia pierwszej rozprawy b) w pozwie c) do zamknięcia przewodu sądowego
47.	Twierdzenia i dowody powołane z opóźnieniem podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później. W takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie	a) tygodnia od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania b) 2 tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania c) miesiąca od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania
48.	Sąd rozpoznaje sprawę z pominięciem przepisów postępowania gospodarczego:	a) z urzędu jeśli jedna ze stron jest osobą fizyczną b) na wniosek strony c) na wniosek strony, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną

Lp.	Pytanie	Możliwe odpowiedzi
49.	Wniosek, o rozpoznanie przez sąd sprawy z pominięciem przepisów postępowania gospodarczego, strona może złożyć w terminie:	a) 2 tygodni od dnia doręczenia jej na piśmie pouczeń, a jeżeli doręczenie pouczeń nie było wymagane – w pozwie albo pierwszym piśmie procesowym pozwanego b) tygodnia od dnia doręczenia jej na piśmie pouczeń, a jeżeli doręczenie pouczeń nie było wymagane – w pozwie albo pierwszym piśmie procesowym pozwanego c) miesiąca od dnia doręczenia jej na piśmie pouczeń, a jeżeli doręczenie pouczeń nie było wymagane – w pozwie albo pierwszym piśmie procesowym pozwanego
50.	Sąd gospodarczy, który stwierdzi, że sprawa nie jest sprawą gospodarczą, może z tego powodu przekazać ją sądowi właściwemu w terminie:	a) tygodnia od dnia wdania się w spór co do istoty sprawy przez pozwanego b) miesiąca od dnia wdania się w spór co do istoty sprawy przez pozwanego c) 2 tygodni od dnia wdania się w spór co do istoty sprawy przez pozwanego
51.	W toku postępowania:	a) nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych z wyjątkami przewidzianymi w KPC b) nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych c) można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych
52.	Przewodniczący i sąd są obowiązani podejmować czynności tak, by rozstrzygnięcie w sprawie zapadło nie później niż:	a) miesiąc od dnia złożenia odpowiedzi na pozew b) trzy miesiące od dnia złożenia odpowiedzi na pozew c) sześć miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew
53.	Umowne wyłączenie przez strony określonych dowodów w postępowaniu w sprawie z określonego stosunku prawnego powstałego na podstawie umowy jest określane mianem:	a) umowy wyłączającej b) umowy procesowej c) umowy dowodowej
54.	Umowę dowodową zawiera się na piśmie:	a) *ad solemnitatem* albo ustnie przed sądem b) *ad probationem* albo ustnie przed sądem c) *ad eventum* albo ustnie przed sądem
55.	Umowa dowodowa zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu jest:	a) ważna b) nieważna, chyba że została zawarta pod warunkiem rozwiązującym c) nieważna
56.	Zarzut nieważności lub bezskuteczności umowy dowodowej można podnieść:	a) do zamknięcia rozprawy b) najpóźniej na najbliższym posiedzeniu od powołania się na tę umowę c) najpóźniej na posiedzeniu, na którym powołano się na tę umowę, a jeśli uczyniono to w piśmie procesowym – najpóźniej w następnym piśmie procesowym albo na najbliższym posiedzeniu
57.	Dowodu wyłączonego umową dowodową sąd:	a) dopuści z urzędu w każdym stadium sprawy b) nie dopuści z urzędu c) nie dopuści na wniosek pozwanego
58.	Czynność strony, w szczególności oświadczenie woli lub wiedzy, z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie danego stosunku prawnego, może być wykazane:	a) tylko dokumentem, będącym w rozumieniu Kodeksu cywilnego nośnikiem informacji umożliwiającym zapoznanie się z jej treścią, chyba że strona wykaże, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych b) każdym środkiem dowodowym c) tylko dokumentem będącym w rozumieniu Kodeksu cywilnego nośnikiem informacji umożliwiającym zapoznanie się z jej treścią
59.	W postępowaniu w sprawach gospodarczych dowód z zeznań świadków sąd może dopuścić:	a) jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy b) jedynie z urzędu c) na wniosek strony jedynie wtedy, gdy brak innych środków dowodowych
60.	Sąd może obciążyć kosztami procesu w całości lub części stronę, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy:	a) w przypadku przegrania przez tą stronę procesu b) na wniosek drugiej strony c) niezależnie od wyniku sprawy

Odpowiedzi:

1. B; art. 47 § 3^1 KPC
2. C; art. 47^1 KPC
3. B; art. 48 § 1 pkt 2 KPC
4. C; art. 48 § 2 KPC
5. B; art. 48 § 3 KPC
6. A; art. 49 § 1 KPC
7. A; art. 50 § 1 KPC
8. B; art. 51 KPC
9. C; art. 52 § 1 KPC
10. A; art. 52 § 2 KPC
11. A; art. 52 § 3 KPC
12. C; art. 53^1 § 1-2 KPC
13. C; art. 53^1 § 2 KPC
14. A; art. 54 KPC, art. 52 § 1 KPC
15. A; art. 344 § 1 KPC, art. 367 § 1 KPC
16. C; art. 367 § 2 KPC
17. C; art. 369 § 1 KPC
18. B; art. 373 § 1 KPC

edukacjaprawnicza.pl

19. A; art. 373 § 1 KPC, art. 368 KPC
20. A; art. 371 KPC
21. B; art. 373^{1} KPC
22. A; art. 376 KPC
23. C; art. 378 § 1 KPC
24. A; art. 379 pkt 5 KPC
25. A; art. 381 KPC
26. B; art. 384 KPC
27. C; art. 386 § 4 KPC
28. A; art. 387 § 1 i 1^{1} KPC
29. B; art. 387 § 2 KPC
30. A; art. 391 § 2 KPC
31. C; art. 394 § 1 KPC
32. B; art. 394 § 1 KPC
33. A; art. 394 § 1 pkt 5 KPC
34. A; art. 394 § 1 pkt 6 KPC
35. A; art. 394 § 2 KPC
36. A; art. 397 § 2 KPC
37. C; art. 397 § 1 KPC
38. B; art. 394^{2} § 1^{1} KPC
39. B; art. 394 § 1 KPC
40. A; art. 394^{1a} § 1 pkt 3 KPC
41. A; art. 394^{3} § 2 pkt 1 KPC
42. A; art. 458^{1} § 1 KPC
43. B; art. 458^{2} § 1 pkt 1 KPC
44. A; art. 458^{2} § 2 KPC
45. C; art. 458^{2} § 2 pkt 2 KPC
46. B; art. 458^{5} § 1 KPC
47. B; art. 458^{5} § 4 KPC
48. C; art. 458^{6} § 1 KPC
49. B; art. 458^{6} § 2 KPC
50. B; art. 458^{7} § 1 KPC
51. A; art. 458^{8} § 1 KPC
52. C; art. 458^{8} § 4 KPC
53. C; art. 458^{9} § 1 KPC
54. A; art. 458^{9} § 2 KPC
55. C; art. 458^{9} § 3 KPC
56. C; art. 458^{9} § 4 KPC
57. B; art. 458^{9} § 6 KPC
58. A; art. 458^{11} KPC
59. A; art. 458^{10} KPC
60. C; art. 458^{12} KPC

Planer 2024

Do egzaminu jeszcze sporo czasu? Może pół roku, a może 3 miesiące? Mówisz sobie, że zdążysz, najwyżej nie będziesz spać i jakoś to pójdzie. Zaczniesz ambitnie od nauki Konstytucji RP, przestudiujesz przepisy, zrobisz testy i pomyślisz sobie, że jakoś tego jeszcze dużo zostało. Powoli entuzjazm zacznie opadać, a ogrom materiału do przyswojenia zacznie Cię przerastać. Poczytasz informacje na forach, popatrzysz na oferty książek i testów, jeśli to Twoje pierwsze podejście do egzaminu, to nagle możesz poczuć się zagubiony i zdezorientowany. Czego się uczyć i skąd? Książki, testy w wersji papierowej czy online, wyciąg z aktów prawnych, streszczenia czy pigułki, lub jakieś szersze opracowania? Może wreszcie kurs przygotowujący do egzaminu?

Dla osób przygotowujących się do egzaminu wstępnego na aplikacje adwokacką i radcowską przygotowaliśmy Planner 2024.

Został on rozpisany na 70 dni nauki. Zawiera część obowiązkową i dodatkową. W ramach części obowiązkowej w każdym dniu przedstawiamy do nauki jeden lub część aktu prawnego, a czasami kilka mniejszych ustaw. **Podpowiadamy jak się prawidłowo uczyć, które ustawy i opracowania czytać i jak sprawdzać swoją wiedzę. Wskazujemy co trzeba koniecznie przeczytać, które testy rozwiązać (testy drukowane lub online).** W częściach dodatkowych znajdują się odesłania do pozycji, które poszerzają wiedzę, a z których można korzystać, gdy ma się więcej czasu lub gdy nie rozumie się konkretnego zagadnienia.

Nie martw się jednak, jeśli nie nadążasz z materiałem. Miej swoje własne tempo. Ostatni tydzień przed egzaminem poświęć na powtórki, rób testy z lat poprzednich, ale nie ucz się już w piątek przed egzaminem, tylko odpocznij!

Zobacz fragment Planera 2024. Może takiej pomocy szukasz?

UWAGA!

Najpóźniej w kwietniu 2024 r. zostanie opublikowany wykaz ustaw, które będą stanowiły podstawę pytań na egzaminach wstępnych na aplikacje we wrześniu 2024 r. Jeśli pojawią się różnice w stosunku do wykazu z 2023 r., pobierz w maju 2024 r. aktualizację planera na stronie: aktualizacje.beck.pl.

Dzień 1. Prawo o adwokaturze

Do 2023 r. z tej ustawy padło 49 pytań, średnio 3 pytania rocznie. Najczęściej pytano o organy adwokatury, ich skład i długość kadencji, kto wybiera poszczególne organy, czy uchwala ich regulaminy, a także o postępowanie dyscyplinarne.

CZY WIESZ, ŻE?

Na teście w 2022 r. pytano z tej ustawy o skutki kary nagany.

Zgodnie z ustawą – Prawo o adwokaturze, kara nagany orzeczona wobec adwokata w postępowaniu dyscyplinarnym pociąga za sobą utratę, na czas trzech lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia:
A. czynnego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego,
B. biernego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego,
C. zarówno czynnego, jak i biernego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego.
Odp. B, art. 81 ust. 4 ustawy – Prawo o adwokaturze

OBOWIĄZKOWO:

1. Przeczytaj:

- informacje zawarte w cz. I.6. z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz*,
- tekst ustawy – Prawo o adwokaturze z pozycji pt. Egzamin wstępny 2024. Teksty ustaw z zaznaczeniami. Aplikacja adwokacka i radcowska.

2. Zrób test z ustawy Prawo o adwokaturze (liczba pytań 149) z pozycji pt. Aplikacja adwokacka/Aplikacja radcowska *M. Stepaniuka*.

3. Zaznacz pytania, które sprawiły ci trudność, spróbuj je rozwiązać ponownie za tydzień.

4. Przeczytaj pigułkę w pigułce z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz*.

JEŚLI POTRZEBUJESZ WIĘCEJ INFORMACJI:

Przeczytaj z pozycji pt. Egzaminy wstępne na aplikacje prawnicze *A. Malinowskiego, G. Dąbrowskiego*, zagadnienia 393–401 z cz. VII.

Dzień 2. Ustawa o radcach prawnych

Do 2023 r. z tej ustawy padło 43 pytań, średnio 3/4 pytania rocznie. Najczęściej pytano o wykonywanie zawodu, wolność słowa, stosunek pracy, zawieszenie i skreślenie z listy, organy samorządu i postępowanie dyscyplinarne.

CZY WIESZ, ŻE?

Na teście w 2019 r. pytano z tej ustawy o skutki kary dyscyplinarnej.

Zgodnie z ustawą o radcach prawnych, kara dyscyplinarna pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego pociąga za sobą skreślenie z listy radców prawnych:

A. bez prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę radców prawnych,
B. bez prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę radców prawnych przez okres 10 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,
C. bez prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę radców prawnych przez okres 15 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Odp. B, art. 65 ust. 2c ustawy o radcach prawnych

OBOWIĄZKOWO:

1. Przeczytaj:

- informacje zawarte w cz. I.7. z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz*,
- tekst ustawy o radcach prawnych z pozycji pt. Egzamin wstępny 2024. Teksty ustaw z zaznaczeniami. Aplikacja adwokacka i radcowska.

2. Zrób test z ustawy o radcach prawnych (liczba pytań 138) z pozycji pt. Aplikacja adwokacka/Aplikacja radcowska *M. Stepaniuka*.

3. Zaznacz pytania, które sprawiły ci trudność, spróbuj je rozwiązać ponownie za tydzień.

4. Przeczytaj pigułkę w pigułce z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz*.

JEŚLI POTRZEBUJESZ WIĘCEJ INFORMACJI:

Przeczytaj z pozycji pt. Egzaminy wstępne na aplikacje prawnicze *A. Malinowskiego, G. Dąbrowskiego*, zagadnienia 383–392 z cz. VII.

Dni 3–5. Konstytucja RP

Do 2023 r. z Konstytucji RP padło 75 pytań, od kilku lat zadawane są 4/6 pytania rocznie. Najczęściej pytano o Sejm, referendum, Prezydenta RP, Radę Ministrów, spory kompetencyjne, NIK i stany nadzwyczajne.

CZY WIESZ, ŻE?

Pytanie dotyczące Konstytucji RP było najłatwiejszym na teście w 2022 r.

Zgodnie z Konstytucją RP, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości:
A. przedawniają się, jeżeli od czasu ich popełnienia upłynęło 50 lat,
B. przedawniają się, jeżeli od czasu ich wykrycia upłynęło 50 lat,
C. nie podlegają przedawnieniu.
Odp. C, art. 43 Konstytucji RP

OBOWIĄZKOWO:

1. Przeczytaj:

- informacje zawarte w cz. I.1. z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz,*
- przepisy Konstytucji RP z pozycji pt. Egzamin wstępny 2024. Teksty ustaw z zaznaczeniami. Aplikacja adwokacka i radcowska.

2. Zrób test z Konstytucji RP (liczba pytań 507, po 169 pytań dziennie) z pozycji pt. Aplikacja adwokacka/Aplikacja radcowska *M. Stepaniuka.*

3. Zaznacz pytania, które sprawiły ci trudność, spróbuj je rozwiązać ponownie za tydzień.

4. Przeczytaj pigułkę w pigułce z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz.*

JEŚLI POTRZEBUJESZ WIĘCEJ INFORMACJI:

1. Sięgnij po Prawo konstytucyjne w pigułce.

2. Przeczytaj z pozycji pt. Egzaminy wstępne na aplikacje prawnicze *A. Malinowskiego, G. Dąbrowskiego*, zagadnienia 343–357 z cz. VII.

Dni 6–7. Kodeks karny (art. 1–66)

Do 2023 r. z KK padło 150 pytań (większość z części ogólnej), średnio 9/10 pytań rocznie. Z tej części najczęściej pytano o winę, czas popełnienia czynu, kontratypy, podżeganie, środki karne. W trakcie nauki zwróć szczególną uwagę na zmiany w KK z 1.10.2023 r.

CZY WIESZ, ŻE?

Pytanie z KK było najłatwiejszym na egzaminie w 2021 r.

Zgodnie z KK, każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności:
A. pod warunkiem, że odpowiada przynajmniej jeden z pozostałych współdziałających,
B. niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających,
C. pod warunkiem, że odpowiadają wszyscy pozostali współdziałający.
Odp. B, art. 20 KK

OBOWIĄZKOWO:

1. Przeczytaj:

- odpowiednie informacje zawarte w cz. IV.1. z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz,*
- tekst Kodeksu karnego (art. 1– 66) z pozycji pt. Egzamin wstępny 2024. Teksty ustaw z zaznaczeniami. Aplikacja adwokacka i radcowska.

2. Zrób test z Kodeksu karnego (od pytania nr 1 do pytania nr 180, po 90 pytań dziennie) z pozycji pt. Aplikacja adwokacka/Aplikacja radcowska *M. Stepaniuka.*

3. Zaznacz pytania, które sprawiły ci trudność, spróbuj je rozwiązać ponownie za tydzień.

4. Przeczytaj pigułkę w pigułce z pozycji pt. Aplikacja od ogółu do szczegółu *A. Heliosz.*

JEŚLI POTRZEBUJESZ WIĘCEJ INFORMACJI:

Przeczytaj z pozycji:

1. Prawo karne w pigułce cz. VII w Dziale I.

2. Egzaminy wstępne na aplikacje prawnicze *A. Malinowskiego, G. Dąbrowskiego*, zagadnienia 245–264 z cz. V.

Opracowania aplikacyjne

C.H.BECK

Skuteczne przygotowanie do egzaminów

Akta | Kazusy | Przykłady
Pytania i odpowiedzi | Wzory pism
Zagadnienia praktyczne | Orzecznictwo

Specjalnie przygotowane opracowania, które pozwalają błyskawicznie przyswoić, ugruntować i sprawdzić swoją wiedzę.

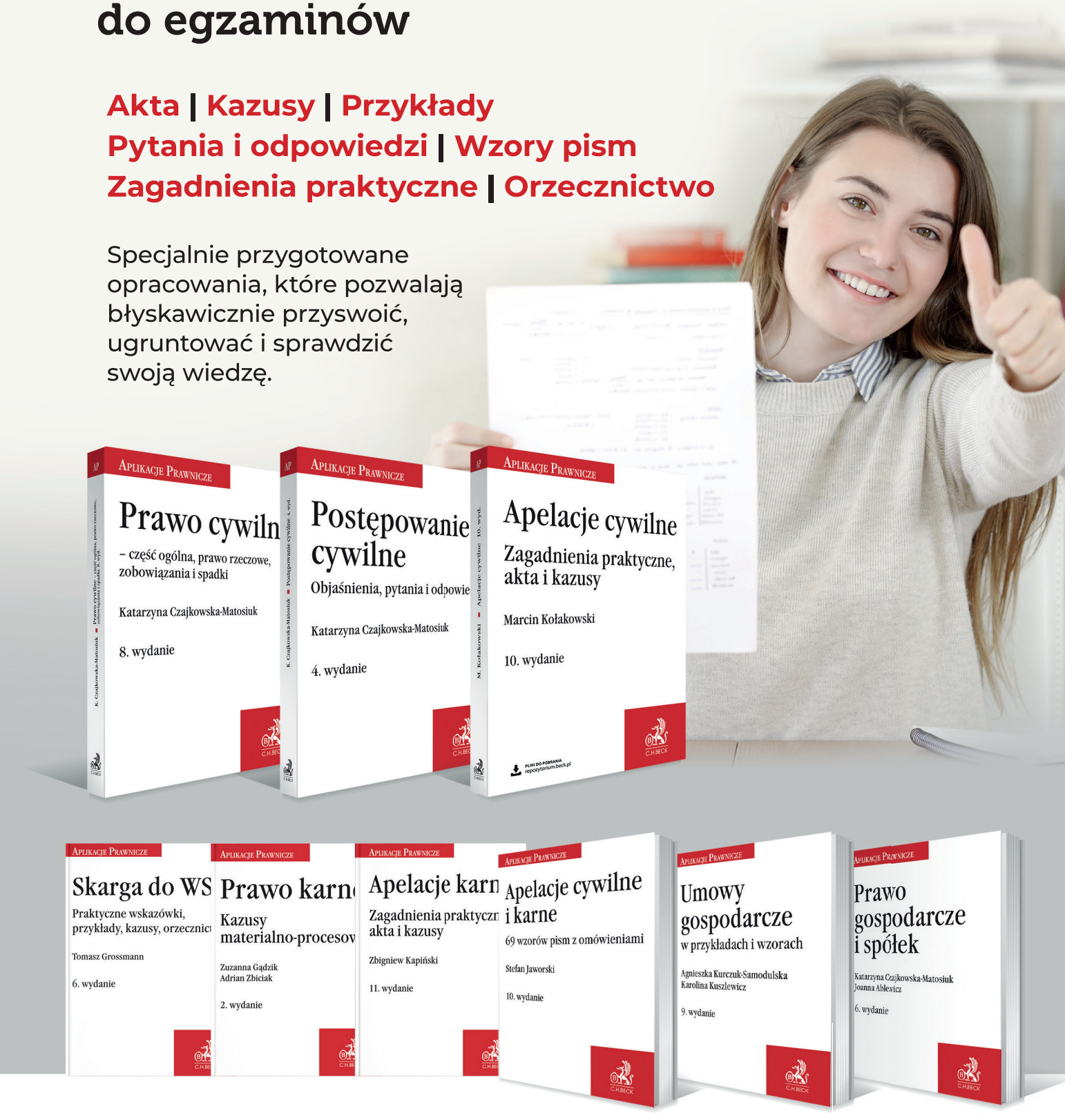

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Upadłość deweloperska

Pojęcie „upadłość deweloperska" nie zostało wprawdzie użyte przez ustawodawcę, lecz stanowi wypracowane przez doktrynę pojęcie języka prawniczego stosowane powszechnie w literaturze przedmiotu na określenie odrębnego postępowania upadłościowego uregulowanego w tytule Ia części III Prawa upadłościowego, zatytułowanym „Postępowanie upadłościowe wobec deweloperów"[1], obejmującym aktualnie przepisy art. 425a–425s, dodane w wyniku nowelizacji PrUpad dokonanej mocą art. 36 ustawy z 16.9.2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego[2], zastąpionej obecnie przez ustawę z dnia 20.5.2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz deweloperskim funduszu gwarancyjnym[3].

Na mocy art. 425a przepisy tego tytułu stosuje się w przypadku ogłoszenia upadłości dewelopera w rozumieniu art. 5 pkt 1 wyżej przywołanej ustawy, czyli przedsiębiorcy, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej realizuje przedsięwzięcie deweloperskie.

Geneza upadłości deweloperskiej

Przed wejściem w życie ustawy o ochronie praw nabywcy, tj. przed 29.4.2012 r., brak było szczególnych regulacji dotyczących sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego na wypadek upadłości dewelopera, a zatem postępowanie takie prowadzone było na zasadach ogólnych.

Z dniem ogłoszenia upadłości dewelopera jego majątek na mocy art. 61 PrUpN stawał się masą upadłości służącą zaspokojeniu wierzycieli upadłego. W skład tej masy wchodziły także nieruchomości, na których realizowane było przedsięwzięcie deweloperskie (lub też przysługujące deweloperowi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości), oraz budowle wznoszone w ramach tego przedsięwzięcia, o ile przed ogłoszeniem upadłości dewelopera nie została zawarta w wykonaniu umowy deweloperskiej umowa rozporządzająca (w formie aktu notarialnego) przenosząca ich własność na nabywcę.

Decyzję co do ewentualnej kontynuacji i wykonania konkretnej umowy deweloperskiej jako umowy wzajemnej w ówczesnym stanie prawnym podejmował, w oparciu o art. 98 PrUpN, wyłącznie syndyk. Ówczesne przepisy nie dawały nabywcom możliwości skutecznego żądania od syndyka zawarcia umowy przenoszącej na nich własność lokali, nawet w sytuacji wcześniejszego uiszczenia całości ceny[4]. Nabywcy dysponujący jedynie umowami deweloperskimi uprawnieni byli zatem w ówczesnym stanie prawnym jedynie do uzyskania zaspokojenia z masy upadłości na zasadach ogólnych, jako wierzyciele upadłego w rozumieniu art. 189 PrUpN, a zatem po zaliczeniu do określonej kategorii, zgodnie z art. 342 ust. PrUpN.

Uchwalenie ustawy o ochronie praw nabywcy, a zarazem wprowadzenie do polskiego prawa upadłościowego instytucji upadłości deweloperskiej związane było bezpośrednio z postanowieniem TK z 2.8.2010 r.[5], stwierdzającym istnienie luki prawnej, której usunięcie jest niezbędne dla zapewnienia spójności systemu prawnego RP, wskazującym zarazem Sejmowi RP i RM potrzebę podjęcia inicjatywy ustawodawczej w kwestii regulacji stosunków między stronami umowy deweloperskiej.

„Szybkie przeprowadzenie procesu legislacyjnego odbiło się na jakości uchwalonych przepisów, zwłaszcza dotyczących upadłości deweloperskiej."

Na konieczność ochrony konsumenta jako strony umowy deweloperskiej zwracał uwagę również UOKiK. Także RPO zwrócił się do Prezesa RM z prośbą o rozważenie potrzeby podjęcia działań legislacyjnych w zakresie zapewnienia ochrony interesów obywateli będących klientami firm deweloperskich.

Niejasność i wadliwość przepisów

Efektem zgłaszanych postulatów było szybkie przeprowadzenie całości procesu legislacyjnego, co niestety odbiło się na jakości uchwalonych przepisów, zwłaszcza dotyczących upadłości deweloperskiej, które stały się z miejsca przedmiotem bardzo ostrej – i niestety z reguły całkowicie zasadnej – krytyki ze strony przedstawicieli doktryny.

Faktem jest, że niejasność i wadliwość dotykały praktycznie wszystkich przyjętych pierwotnie przez ustawodawcę

[1] Zob. przykładowo *R. Adamus*, Prawo upadłościowe. Komentarz, Warszawa 2021, s. 1048 i n.; *R. Adamus*, *B. Groele*, *A. Machowska*, *Z. Miczek*, *P. Kuglarz*, *J. Płoch*, Upadłość deweloperska. Komentarz do wybranych przepisów ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, Warszawa 2012; *A. Witosz*, Kontynuacja przedsięwzięcia inwestycyjnego w upadłości deweloperskiej, Rej. 2013, Nr 12, s. 171 i n.

[2] Tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1445. Ustawa uchylona mocą art. 80 ustawy z 20.5.2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz deweloperskim funduszu gwarancyjnym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1177).

[3] Dz.U. z 2021 r. poz. 1177.

[4] Wyr. SN z 29.2.2008 r., II CSK 463/07, MoP 2008, Nr 7, s. 341.

[5] Post. TK z 2.8.2020 r., S 3/10, OTK-B 2010, Nr 6, poz. 407.

rozwiązań odnośnie do upadłości deweloperskiej, poczynając od braku koordynacji dotyczących jej przepisów z ówczesnym podziałem postępowania upadłościowego na upadłość likwidacyjną i układową, poprzez nie do końca jasno ustalony zakres podmiotowy i przedmiotowy upadłości deweloperskiej, zerwanie z zasadą jedności masy upadłości, problem rozstrzygnięcia ewentualnej kolizji pomiędzy przysługującym nabywcom lokali prawem pierwszeństwa w zaspokojeniu ich roszczeń z osobnej masy upadłości a prawem odrębności przysługującym wierzycielom hipotecznym upadłego dewelopera, aż po wyjątkowo niespójne regulacje dotyczące zgromadzenia nabywców lokali i podejmowanych przez nie uchwał[6].

Wobec wadliwości przepisów dotyczących upadłości deweloperskiej w doktrynie z reguły postulowano konieczność dokonania ich szybkiej nowelizacji, przy czym wielu przedstawicieli doktryny uznawało, że najlepszym rozwiązaniem byłoby całkowite ich uchylenie i opracowanie nowej regulacji *ab nihilo*.

Aktualny stan prawny

Regulacje dotyczące upadłości deweloperskiej zostały gruntownie znowelizowane (czy też w zasadzie stworzone *ab nihilo*) przy okazji nowelizacji PrUpad dokonanej wraz z wejściem w życie Prawa restrukturyzacyjnego.

Mocą przepisu art. 428 pkt 241 PrRestr ustawodawca wprowadził całkowicie nowe brzmienie tytułu Ia „Postępowanie upadłościowe wobec deweloperów", rozbudowując i uszczegóławiając zawarte w nim regulacje dotyczące upadłości deweloperskiej, czyniąc je bardziej spójnymi ze sobą i z pozostałymi przepisami prawa upadłościowego oraz wprowadzając rozwiązania możliwe do zastosowania w praktyce.

> *„Upadłość deweloperską prowadzi się tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu."*

W obecnym stanie prawnym, w myśl art. 425b PrUpad, upadłość deweloperską prowadzi się w celach, o których mowa w art. 2 PrUpad (a zatem tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą – dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane), a także aby doprowadzić do zaspokojenia nabywców (w rozumieniu art. 5 pkt 5 ww. ustawy) w drodze przeniesienia na nich własności lokali, o ile racjonalne względy na to pozwolą. **Ustawodawca utrzymał zatem założenie, że podstawowym sposobem zaspokojenia nabywcy w razie upadłości dewelopera powinno być przeniesienie na niego własności lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, łagodząc je jednak wymogiem uwzględnienia „racjonalnych względów".**

W istocie w ramach upadłości deweloperskiej przepisy PrUpad przewidują możliwość wyboru jednego z czterech sposobów postępowania, takich jak:

1) dalsze prowadzenie przedsięwzięcia deweloperskiego przez syndyka;
2) likwidacja nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, w ramach postępowania upadłościowego;
3) kontynuacja przedsięwzięcia deweloperskiego przez innego przedsiębiorcę;
4) kontynuacja przedsięwzięcia deweloperskiego w układzie.

Dalsze prowadzenie przedsięwzięcia deweloperskiego przez syndyka

Zgodnie z art. 425e ust. 1 PrUpad w postępowaniu upadłościowym syndyk może dalej prowadzić przedsięwzięcie deweloperskie upadłego za zgodą sędziego-komisarza. Sędzia-komisarz udziela zgody, jeżeli racjonalne względy wskazują, że dalsze prowadzenie przedsięwzięcia deweloperskiego jest ekonomicznie uzasadnione i istnieją szanse na jego ukończenie. W tym przypadku zatem postępowanie zmierza do przeniesienia własności lokali mieszkalnych na nabywców. Wydanie przez sędziego-komisarza postanowienia o odmowie dalszego prowadzenia przedsięwzięcia deweloperskiego albo o wyrażeniu zgody na odstąpienie od dalszego prowadzenia przedsięwzięcia deweloperskiego albo niewydanie przez sędziego-komisarza postanowienia w przedmiocie dalszego prowadzenia przedsięwzięcia deweloperskiego w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości wywołuje natomiast z mocy prawa skutek odstąpienia przez syndyka od umów deweloperskich na podstawie art. 98, a do roszczeń nabywców wynikających z tych umów przepis art. 91 stosuje się odpowiednio.

Likwidacja nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, w ramach postępowania upadłościowego

Ustawodawca dopuszcza także likwidację nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, poprzez jej sprzedaż przez syndyka w trybie przewidzianym przez przepisy PrUpad. W takim przypadku ustawodawca

[6] Zob. przykładowo *A. Witosz*, Kontynuacja przedsięwzięcia inwestycyjnego w upadłości deweloperskiej, Rejent 2013, Nr 12, s. 181; *D. Chrapoński*, Odrębne postępowanie upadłościowe dewelopera jako instrument ochrony praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, MoP 2012, Nr 13, s. 699.

wprowadza mocą art. 425i PrUpad rozwiązanie, w myśl którego sumy uzyskane z likwidacji nieruchomości, na której jest prowadzone przedsięwzięcie deweloperskie lub zadanie inwestycyjne, podlegają podziałowi na zasadach ogólnych, z tym że w przypadku wyrażenia przez wierzyciela hipotecznego zgody, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy o ochronie nabywcy (czyli zgody na bezobciążeniowe wyodrębnienie lokalu mieszkalnego), lub zobowiązania się do jej udzielenia uznaje się, że roszczeniu nabywcy lokalu, którego ta zgoda lub zobowiązanie do jej udzielenia dotyczy, przysługuje pierwszeństwo przed hipoteką w zakresie, w jakim dokonał wpłat na poczet umowy.

Z mocy art. 425j PrUpad roszczenia nabywcy wynikające z odstąpienia od umowy deweloperskiej podlegają zaspokojeniu z sum uzyskanych z likwidacji nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, na takich samych zasadach jak roszczenie z umowy deweloperskiej. Nabywcy przysługuje pierwszeństwo wynikające z ujawnienia w księdze wieczystej przysługującego mu roszczenia z umowy deweloperskiej także w przypadku, gdy wpis o ujawnieniu tego roszczenia został wykreślony. Korzysta on zatem w zakresie zaspokojenia swojej należności z sumy uzyskanej z likwidacji tej nieruchomości z prawa zbliżonego konstrukcyjnie do prawa odrębności przysługującego wierzycielom rzeczowym upadłego.

„Nabywcy przysługuje pierwszeństwo wynikające z ujawnienia w księdze wieczystej przysługującego mu roszczenia z umowy deweloperskiej także w przypadku, gdy wpis o ujawnieniu tego roszczenia został wykreślony."

Kontynuacja przedsięwzięcia deweloperskiego przez innego przedsiębiorcę

Na wniosek syndyka sędzia-komisarz może wyrazić zgodę na sprzedaż nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, przedsiębiorcy, który zobowiąże się do kontynuacji przedsięwzięcia deweloperskiego (art. 425l ust. 1 PrUpad). Wyrażając zgodę na sprzedaż nieruchomości, sędzia-komisarz uwzględnia interes nabywców oraz prawdopodobieństwo dokończenia przedsięwzięcia deweloperskiego przez przedsiębiorcę nabywającego nieruchomość. Przedsiębiorca taki, zgodnie z art. 425l ust. 2 PrUpad, odpowiada solidarnie z upadłym za jego zobowiązania z umów deweloperskich zawartych w związku z przedsięwzięciem deweloperskim realizowanym na nieruchomości, jak również za zobowiązania wobec nabywców wynikające z przekształcenia roszczeń z takich umów w toku postępowania restrukturyzacyjnego lub upadłościowego lub z odstąpienia od takich umów. Zobowiązania takie nie podlegają zaspokojeniu w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec upadłego.

Kontynuacja przedsięwzięcia deweloperskiego w układzie

Możliwa jest również kontynuacja przedsięwzięcia deweloperskiego w układzie (art. 425n–425s), przy czym **w oparciu o art. 425n PrUpad propozycje układowe mogą zgłosić nabywcy lokali w liczbie stanowiącej co najmniej 20% liczby nabywców w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego prowadzonego przez upadłego, w terminie trzydziestu dni od dnia ogłoszenia upadłości**.

Zgłoszone przez nich propozycje układowe, w myśl art. 425o ust. 1 PrUpad, obejmować także mogą:

1) wpłacenie dopłat przez wszystkich albo niektórych nabywców i zaspokojenie ich przez przeniesienie własności lokali, przy czym propozycje układowe mogą przewidywać późniejszy zwrot dopłat z przychodów z realizacji przedsięwzięcia deweloperskiego (propozycje układowe mogą przy tym, zgodnie z art. 425p ust. 1 PrUpad, przewidywać różny sposób traktowania nabywców w zależności od tego, czy wpłacą oni dopłaty);
2) sprzedaż nieruchomości, na której prowadzone jest przedsięwzięcie deweloperskie, z zachowaniem ciążących na niej ograniczonych praw rzeczowych, na rzecz przedsiębiorcy, który przejąłby zobowiązania wobec nabywców i zobowiązałby się do kontynuacji przedsięwzięcia

deweloperskiego, przy czym propozycje układowe mogą przewidywać zmianę treści umów deweloperskich;
3) określenie innych warunków kontynuacji przedsięwzięcia deweloperskiego i sposobów jego finansowania;
4) zamianę lokali między wierzycielami lub zamianę lokalu na lokal niebędący przedmiotem umowy deweloperskiej.

Głosowanie nad układem przeprowadza się w grupach wierzycieli. Nabywcy stanowią odrębną grupę wierzycieli, dla której sporządza się odrębną listę wierzycieli uprawnionych do głosowania. Dopuszczalny jest dodatkowy podział nabywców na większą liczbę grup obejmujących poszczególne kategorie interesów, w szczególności z uwagi na stopień wykonania umowy z deweloperem.

Tekst pochodzi z książki P. Horosza pt.: „Prawo upadłościowe i prawo restrukturyzacyjne – zarys wykładu", Warszawa 2023.

Seria Prawo w pigułce

C.H.BECK

to kompaktowe opracowania z najważniejszych dziedzin prawa z aktualnym stanem prawnym

- **Wyróżnienia** najważniejszych informacji
- **Przykłady** ułatwiające zrozumienie materiału
- **Schematy, tabele** pomocne w zapamiętaniu
- **Testy** sprawdzające poziom wiedzy

Ułatwią Ci naukę i powtórkę przed egzaminami!

testy prawnicze
C.H.BECK

BONUS: W każdej książce z serii znajdziesz kartę zdrapkę dającą 3-miesięczny dostęp do testów online za darmo

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Odebranie zwierzęcia na podstawie ustawy o ochronie zwierząt – jak powinno być, a jak jest, dlaczego postuluje się zmiany w prawie

Polskie prawo w nielicznych przypadkach zezwala na ingerencję w prawo własności, a jednym z tych wyjątków jest art. 7 ustawy o ochronie zwierząt[1], umożliwiający odbiór zwierzęcia jego właścicielowi lub opiekunowi w razie dopuszczenia się znęcania się (art. 6 ust. 2 OchrZwU). Jednak sposób uregulowania ustawowych trybów odbioru ma zasadnicze wady, które należy wyeliminować, aby zapewnić kompromis między dobrostanem zwierząt a prawami właścicieli.

Autor

Patrycja Zgardzińska
studentka V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Przewodnicząca Koła Naukowego Praw Zwierząt działającego przy WPiA UW, ORCID 0000-0001-9455-2700

Tryby odbioru zwierząt

Ustawodawca przewidział **dwa tryby czasowego odebrania właścicielowi lub opiekunowi zwierzęcia, nad którym się znęcano**.

Pierwszy, który możemy nazwać trybem zwykłym lub podstawowym, został określony w art. 7 ust. 1 OchrZwU i odbywa się na podstawie uprzednio wydanej decyzji administracyjnej. Drugi, tzw. tryb interwencyjny, przewiduje najpierw odebranie zwierzęcia, a potem wydanie decyzji (art. 7 ust. 3 OchrZwU). W niniejszym artykule postaram się wskazać najważniejsze wady rozwiązań przewidzianych w art. 7 ust. 1 i 3 OchrZwU oraz powody postulatów zmian prawa w tym zakresie.

W marcu 2023 r. MRiRW[2] opracowało projekt zmian modyfikujących prawo, w głównej mierze organizacji społecznych, do odbioru zagrożonych zwierząt[3]. Obecnie jest on nieaktualny ze względu na zasadę dyskontynuacji prac rządu, niemniej projektodawca zaproponował kilka dobrych rozwiązań, które warto byłoby wprowadzić w życie.

Na początku niniejszych rozważań należy również podkreślić, że w obecnym stanie prawnym na podstawie decyzji administracyjnej jest możliwy jedynie czasowy odbiór, natomiast trwały tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu o przepadku zwierzęcia. W niektórych przypadkach sąd orzeka przepadek fakultatywnie[4], natomiast w razie skazania za przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem sąd jest do tego zobligowany w myśl art. 35 ust. 3 OchrZwU.

Przesłanki czasowego odbioru zwierząt

Czasowy odbiór zwierzęcia jego właścicielowi lub opiekunowi jest możliwy w przypadku znęcania się, które ustawa w art. 6 ust. 2 OchrZwU rozumie jako: „zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień", wymieniając jednocześnie w kolejnych punktach przykłady takich zachowań; nie jest to jednak katalog zamknięty.

Przyjmuje się, że art. 7 OchrZwU można uznać za pewnego rodzaju tymczasowy środek zapobiegawczy, bowiem nie prowadzi do utraty prawa własności, ale jedynie do pozbawienia posiadania[5].

Zgodnie z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego postępowanie administracyjne w tym zakresie ma charakter uzupełniający i służebny wobec postępowania karnego, a sam odbiór zwierzęcia służy: „(…) ochronie, pilnej potrzebie ograniczenia jego cierpień i zapobieżenia pogorszeniu się jego stanu w okresie, kiedy toczy się postępowanie karne, i tym samym nie stanowi represji względem jego właściciela

[1] Ustawa z 21.8.1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1580), dalej: OchrZwU.
[2] Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dalej: MRiRW.
[3] https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12370650/12959408/12959409/dokument612753.pdf (dostęp: 19.11.2023 r.).
[4] Zob. np. art. 37 ust. 3, art. 37a ust. 2 OchrZwU, art. 54 ustawy z 13.10.1995 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1082), dalej: PrŁow.
[5] Zob. np. *G. Manjura-Niskiewicz*, Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz, Warszawa 2022, Legalis, komentarz do art. 7, Nb 2; *A. Lipiński*, Prawne podstawy ochrony środowiska, Warszawa 2010, s. 188–189.

edukacjaprawnicza.pl

przybierającej postać bezterminowego pozbawienia władztwa nad zwierzęciem"[6]. **Wynika z tego, że czasowy odbiór jest nierozerwalnie związany z procesem karnym, ma bowiem na celu zabezpieczenie zwierzęcia do czasu rozstrzygnięcia sprawy przed sądem karnym.**

Trafne wydaje się twierdzenie, że inicjator odebrania na podstawie art. 7 OchrZwU powinien tym samym zainicjować postępowanie karne o przestępstwo znęcania się nad zwierzętami, w którym to sąd będzie mógł rozstrzygnąć o przepadku zwierzęcia[7]. Należałoby się zastanowić, czy ustawa nie powinna wprowadzać obowiązku zawiadomienia prokuratora lub policji o możliwości wypełnienia znamion czynu zabronionego[8].

Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że nie każde zachowanie dające podstawę do odebrania zwierzęcia zgodnie z art. 7 OchrZwU będzie oznaczało możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, bowiem KK[9] w rozdziale III przewiduje sytuacje, kiedy jest ona wyłączona[10].

„Inicjator odebrania na podstawie art. 7 OchrZwU powinien tym samym zainicjować postępowanie karne o przestępstwo znęcania się nad zwierzętami."

Niemniej jednak, aby można było odebrać zwierzę, powinno mieć miejsce uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad nim[11], bez konieczności ustalenia, czy znamiona zostały wypełnione, także w zakresie strony podmiotowej, bowiem jest to zadanie sądu[12]. Warunkiem koniecznym jest tu zatem podjęcie względem zwierzęcia działań odpowiadających art. 6 ust. 2 OchrZwU, a nie ustalenie, czy zostały wypełnione wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 35 ust. 1a OchrZwU. Przesłanka ta jest jednakowa zarówno dla trybu zwykłego, jak i interwencyjnego.

Jedynym warunkiem różniącym oba tryby jest stan niecierpiący zwłoki przy trybie interwencyjnym, bowiem bez uprzedniej decyzji administracyjnej można zwierzę odebrać, gdy dalsze jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu (art. 7 ust. 3 OchrZwU).

„Aby można było odebrać zwierzę, powinno mieć miejsce uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad nim."

Ponadto ustawa przewiduje fakultatywność odebrania w przypadku trybu zwykłego i obligatoryjność – w sytuacji interwencyjnego.

Tryb zwykły – dlaczego nie działa

Artykuł 7 ust. 1 OchrZwU stanowi, że zwierzę traktowane w sposób odpowiadający znęcaniu się nad nim może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia.

Podkreśla się, że omawianą gwarancją są objęte wszystkie zwierzęta pozostające pod opieką właściciela lub opiekuna[13]. Decyzja administracyjna jest wydawana z urzędu po uzyskaniu, zgodnie z art. 7 ust. 1a OchrZwU, informacji od policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, i ma rygor natychmiastowej wykonalności (art. 7 ust. 2 OchrZwU).

Tryb zwykły wydaje się być na pierwszy rzut oka rozwiązaniem dobrym, bowiem **zapewnia możliwość odwołania się od decyzji, osoba będąca właścicielem lub opiekunem jest stroną w postępowaniu administracyjnym i przysługują jej określone prawa**. W decyzji nie wskazuje się również czasu, na który zwierzę jest odbierane, gdyż okres ten jest związany z postępowaniem karnym[14].

Raport Fundacji „Czarna Owca Pana Kota" i Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt „Ekostraż" z 2019 r. wskazuje jednak, że: „(…) postępowania administracyjne w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt stanowią znikomą orzeczniczą praktykę gmin. W 2018 r. zaledwie 15% monitorowanych gmin prowadziło postępowania administracyjne w tym zakresie. Te, które je prowadziły, wydawały pojedyncze decyzje w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt"[15].

Ponadto z przytoczonej publikacji jasno wynika, że decyzje wydane w I instancji były w zdecydowanej większości słabej jakości prawnej, gdyż w roku 2018 tylko 25,9% z nich zostało utrzymanych w mocy przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO). Spośród 74,1% decyzji, które nie zostały utrzymane, aż 80% uchylono i przekazano do ponownego rozpoznania[16].

Moim zdaniem głównym problemem związanym ze stosowaniem art. 7 ust. 1 OchrZwU jest czas trwania postępowania

[6] Wyr. NSA z 2.10.2015 r. (II OSK 803/15, Legalis).
[7] *K. Kuszlewicz*, [w:] Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz, Warszawa 2021, s. 128.
[8] Propozycja wprowadzenia takiego obowiązku pojawiła się w art. 2 pkt 2 lit. b projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach mających na celu poprawę nadzoru nad zdrowiem i ochroną zwierząt, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12370650/12959408/12959409/dokument612753.pdf (dostęp: 20.11.2023 r.).
[9] Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).
[10] Wyr. NSA z 14.1.2016 r. (II OSK 782/15, Legalis).
[11] *W. Radecki*, Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz, Warszawa 2015, s. 87.
[12] *K. Kuszlewicz*, [w:] Ustawa o ochronie zwierząt, s. 130.
[13] *Ibidem*, s. 132.
[14] Zob. m.in. wyr. NSA z 2.10.2015 r. (II OSK 803/15, Legalis).
[15] *D. Karaś*, Filantropi czy złodzieje? O czasowym odbieraniu zwierząt. Raport z monitoringu, Fundacja „Czarna Owca Pana Kota" i Stowarzyszenie „Ekostraż", Kraków–Wrocław 2019, https://czarnaowca.org/wp-content/uploads/Czarna-Owca-Filantropi-Czy-Zlodzieje.pdf, s. 107 (dostęp: 19.11.2023 r.).
[16] *Ibidem*, s. 78–79.

ANIMAL CARE

administracyjnego, które zgodnie z art. 35 § 3 KPA[17] może trwać 1 miesiąc, a w sprawach skomplikowanych – nawet 2 miesiące. Wydanie decyzji w tym zakresie wymaga bowiem postępowania wyjaśniającego.

Według raportu czas postępowania w przedmiocie wydania decyzji o czasowym odebraniu wahał się od 1 dnia do nawet kilkunastu miesięcy, średnio jednak były to 2–3 miesiące[18]. Dlatego też uprawnione osoby w sytuacji niecierpiącej zwłoki, gdy zaistnieje dodatkowa przesłanka w postaci zagrożenia życia lub zdrowia zwierzęcia, skorzystają raczej z art. 7 ust. 3 OchrZwU, a nie będą czekać na wydanie decyzji administracyjnej.

„Czas postępowania w przedmiocie wydania decyzji o czasowym odebraniu wahał się od 1 dnia do nawet kilkunastu miesięcy."

Tryb interwencyjny – dlaczego potrzebuje zmian

Drugi tryb, nazywany interwencyjnym, jak wskazano wyżej, przewiduje w pierwszej kolejności odebranie zwierzęcia, a dopiero potem wydanie decyzji administracyjnej.

W sytuacji spełnienia warunków z art. 7 ust. 3 OchrZwU ustawa nakłada obowiązek działania na policjantów, strażników gminnych lub upoważnionych przedstawicieli organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Według publikacji Ministerstwa Sprawiedliwości w ,,zdecydowanej większości to upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznych dokonują interwencyjnego odbioru zwierząt"[19]. W większości przypadków organizacje zasadnie odbierały zwierzęta, ponieważ w 2018 r. organy administracji aż w 86,6% przypadków potwierdziły odbiór następczą decyzją administracyjną[20].

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważa, że ustawodawca dość szeroko uregulował uprawnienia obywateli działających w ramach organizacji społecznych, bowiem mogą ingerować w cudze prawo własności, o ile tylko ingerencja jest uzasadniona celem ustawy oraz jest ,,(…) prowadzona z zachowaniem zasady proporcjonalności i tylko w celu odwrócenia grożącego zwierzęciu niebezpieczeństwa"[21]. Zdaniem RPO kluczowe jest zapewnienie gwarancji opiekunom zwierząt przed nadużywaniem prawa przez organizacje społeczne. W mojej ocenie należy zapewnić kompromis pomiędzy prawami właścicieli lub opiekunów a dobrem zwierząt, o które mają się troszczyć

[17] Ustawa z 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.).
[18] *D. Karaś*, Filantropi czy złodzieje? O czasowym odbieraniu zwierząt. Raport z monitoringu, s. 108.
[19] *K. Topczewska*, Ustawa o ochronie zwierząt – informator prawny dla praktyków, Warszawa 2018, s. 29.
[20] *D. Karaś*, Filantropi czy złodzieje? O czasowym odbieraniu zwierząt. Raport z monitoringu, s. 74.
[21] https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-interwencyjny-odbior-zwierzat-przepisy-mrirw-odpowiedz (dostęp: 19.11.2023 r.).

C.H.BECK
Niezbędnik do pracy z kodeksami
• instrukcje oznaczeń, które ułatwią poruszanie się po kodeksach w trakcie rozwiązywania kazusów na kolokwiach i egzaminach
• wzory apelacji, skargi i pozwu z praktycznymi wskazówkami
Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**
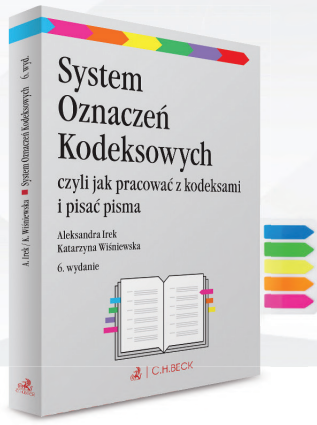

organizacje społeczne, dlatego warto przyjrzeć się kilku propozycjom, które mogłyby ten konsensus zagwarantować.

Projekty zmian w omawianym przepisie pojawiły się na skutek interwencji aktywistów prozwierzęcych odbierających zwierzęta, którym nie działa się krzywda. Osobom tym postawiono najczęściej zarzuty kradzieży[22].

Należy bowiem podkreślić, że ocena, czy został spełniony warunek stanu zagrożenia życia lub zdrowia, jest niemożliwa, a na pewno bardzo utrudniona bez znajomości dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej. Niespełnienie tej przesłanki powoduje z kolei to, że interwencja jest niezgodna z prawem.

Problem stanowi także fakt, że o ile **lekarz weterynarii** może przekazać informację do organu, co zapoczątkuje postępowanie administracyjne w trybie zwykłym, o tyle **nie może na podstawie art. 7 ust. 3 OchrZwU sam zwierzęcia odebrać**. Nie jest to dobre rozwiązanie, ponieważ lekarz weterynarii jako jedyny posiada odpowiednie kwalifikacje do oceny stanu zwierzęcia, wiedzy tej zasadniczo nie będą miały osoby upoważnione przez ustawę.

„Warty rozważenia wydaje się być pomysł RPO, aby stworzyć publiczny rejestr organizacji, które mogłyby interwencyjnie odbierać zwierzęta."

Moim zdaniem należałoby wprowadzić obowiązkową obecność lekarza weterynarii, niekoniecznie z Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej, przy odbiorze zwierząt przez organizacje społeczne. Niewątpliwie wiązałoby się to z kosztami, jednak odbiór interwencyjny w znaczny sposób ingeruje w prawo własności innych osób, a udział weterynarza pozwoliłby zapobiec błędom w ocenie, czy zwierzęciu dzieje się krzywda.

Poza tym zgodnie z orzecznictwem NSA organizacja społeczna inicjująca postępowanie administracyjne na skutek interwencyjnego odbioru zwierzęcia z mocy prawa posiada prawa strony w tym postępowaniu[23]. Z kolei zadaniem organu administracji jest ustalenie, czy rzeczywiście istniały przesłanki do natychmiastowego odbioru[24]. Należy jednak zwrócić uwagę, że obecnie osoby odbierające zwierzęta na podstawie art. 7 ust. 3 OchrZwU nie mają obowiązku udokumentowania odbioru, np. w postaci protokołu czy zdjęć, co znacząco może utrudniać następcze postępowanie administracyjne. Wydaje się, że zasadne byłoby wprowadzenie takiej powinności.

„Organizacja społeczna inicjująca postępowanie administracyjne na skutek interwencyjnego odbioru zwierzęcia z mocy prawa posiada prawa strony w postępowaniu."

Zgodnie z art. 7 ust. 3 OchrZwU podmiot odbierający ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić o zaistniałej sytuacji wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Problemem jest tu niedookreśloność terminu, w którym należy zawiadomić organ o dokonanym odebraniu.

Propozycje MRiRW[25], aby wprowadzić konkretny termin liczony w dniach oraz obowiązek poinformowania o miejscu przebywania zwierzęcia i ewentualnych jego zmianach, są bardzo dobrymi rozwiązaniami. Jako że postępowanie administracyjne jest nierozerwalnie związane z postępowaniem karnym i pełni, jak wskazano wyżej, funkcję akcesoryjną, **należy zaaprobować również pomysł wprowadzenia obowiązku zawiadomienia organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem w przypadku jego odbioru w trybie interwencyjnym**.

Ponadto obecnie każda organizacja społeczna, niezależnie od formy prawnej, w jakiej działa, ma uprawnienie z art. 7 ust. 3 OchrZwU. Warty rozważenia wydaje się być w tej kwestii pomysł RPO[26], aby stworzyć publiczny rejestr organizacji, które mogłyby interwencyjnie odbierać zwierzęta. Jednak moim zdaniem warunkiem skuteczności takiego rozwiązania jest brak przesłanek uznaniowych, jakie należałoby spełnić, aby móc zostać zarejestrowanym. **Warunki wpisu powinny zostać określone w sposób precyzyjny, a decyzja winna być decyzją związaną, a nie uznaniową. Ponadto w ten sam sposób należałoby określić przesłanki wykreślenia z rejestru.**

Kolejny problem stanowi zwrot zwierzęcia. Zgodnie z art. 7 ust. 6 OchrZwU odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie jego przepadku, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone. Również w przypadku ostatecznej decyzji o odmowie odebrania zwrot powinien nastąpić z mocy prawa[27]. Brak jest natomiast możliwości nakazania, a następnie egzekwowania w trybie przepisów prawa administracyjnego zwrotu zwierzęcia właścicielowi przez podmiot, który miał się nim czasowo zajmować.

Ostatnią kwestią, nad którą warto się zastanowić, jest wprowadzenie nowego środka karnego w postaci zakazu uczestnictwa w interwencyjnych odbiorach zwierząt na czas określony przy skazaniu za przestępstwo kradzieży zwierzęcia.

Obowiązujący art. 41 § 1 KK jest niewystarczający, bowiem wprowadza możliwość orzeczenia przez sąd zakazu zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu, jeżeli sprawca przy popełnieniu przestępstwa go nadużył. Ponadto nie można zastosować wobec sprawcy

[22] Zob. np. https://www.slowopodlasia.pl/artykul/1752,chce-oskarzyc-fundacje-o-kradziez-koni; https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/125372/Aktywistka-odebrala-psa-teraz-grozi-jej-kara-wiezienia; https://elka.pl/content/view/115808/80/ (dostęp: 19.11.2023 r.).

[23] Wyr. NSA z 30.10.2018 r. (II OSK 2684/16, Legalis).

[24] *G. Manjura-Niskiewicz*, Ustawa o ochronie zwierząt, komentarz do art. 7, Nb 9.

[25] Projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach mających na celu poprawę nadzoru nad zdrowiem i ochroną zwierząt, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12370650/12959408/12959409/dokument612753.pdf (dostęp: 20.11.2023 r.).

[26] https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-interwencyjny-odbior-zwierzat-przepisy-mrirw-odpowiedz (dostęp: 19.11.2023 r.).

[27] Wyr. WSA z 6.7.2016 r. (IV SA/Po 260/16, Legalis).

środków karnych z art. 35 OchrZwU, przewidujących zakaz posiadania wszelkich zwierząt lub zwierząt określonej kategorii (art. 35 ust. 3a i 3b OchrZwU) i zakaz wykonywania wszelkich lub określonych zawodów, działalności lub czynności wymagających zezwolenia związanych z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie (art. 35 ust. 4 i 4a OchrZwU). Ustawa przewiduje bowiem, że można lub trzeba je orzec przy skazaniu za przestępstwo z art. 35 ust. 1 i 1a OchrZwU, tj. zabójstwa, uśmiercenia lub uboju z naruszeniem przepisów prawa oraz znęcania się nad zwierzęciem. Wymienionych środków nie można zatem zastosować wobec niezajmującego żadnego stanowiska ani niewykonującego zawodu członka organizacji społecznej, który dopuścił się przestępstwa kradzieży zwierzęcia, powołując się na niezgodny z prawem interwencyjny odbiór.

Dlaczego warto zmienić prawo

W 2019 r. 20 organizacji społecznych przeprowadziło ok. 13 tys. interwencji[28], co obrazuje skalę problemu złego traktowania zwierząt w naszym kraju.

Przede wszystkim należy podkreślić, że ustawodawca stosunkowo szeroko reguluje obecnie możliwości odbioru zwierząt, stawiając ich dobro nad prawem własności opiekunów. Problem leży natomiast w stosowaniu tych przepisów w praktyce, bowiem postępowania administracyjne w trybie zwykłym trwają zbyt długo i prawo nie przewiduje skróconego terminu na wydanie pierwszej decyzji, a jedynie skraca termin na wydanie rozstrzygnięcia przez organ II instancji.

Odnośnie do trybu interwencyjnego trzeba stwierdzić, że ustawodawca nie doprecyzował wielu kwestii, co powoduje dopuszczanie się różnych nieprawidłowości przez niektóre organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Niemniej jednak należy podkreślić, że w zdecydowanej większości działają one prawidłowo, co potem potwierdzają organy w decyzjach administracyjnych.

Najważniejszym problemem jest brak obowiązku zawiadomienia odpowiednich organów o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem w sytuacji jego odbioru interwencyjnego i brak dookreślenia, jaka dokumentacja powinna być sporządzona przez odbierających. Ponadto brakuje kontroli państwa nad organizacjami, które dokonują odbiorów, nie ma również obowiązku udziału lekarza weterynarii podczas interwencji.

Z uwagi na powyższe wydaje się, że zasadne byłoby doregulowanie kwestii interwencyjnego odbioru zwierząt, tak aby zwierzętom, nad którymi się znęcano, można było pomóc, a z drugiej strony właściciel mógł mieć pewność, że wszystko dzieje się zgodnie z prawem i w razie niepotwierdzenia się podejrzenia znęcania zwierzę do niego wróci.

[28] *D. Tworek*, Organizacje nie będą mogły ratować zwierząt przed oprawcami? Lubelski polityk pomysłodawcą ustawy, https://www.dziennikwschodni.pl/polityka/organizacje-nie-beda-mogly-ratowac-zwierzat-przed-oprawcami-taki-projekt-ustawy-zaproponowal-lubelski-polityk,n,1000258493.html (dostęp: 20.11.2023 r.).

Tekst sprawdzony merytorycznie przez dr *Annę Zientarę* (Katedra Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego).

testy prawnicze
C.H.BECK

Pakiety testów przygotowujących do egzaminu na aplikację radcowską i adwokacką

Twój niezbędnik przed egzaminem!

Skorzystaj z Testów Prawniczych i uzyskaj dostęp do **Bazy** zawierającej ponad **11 000 pytań aktualizowanych na bieżąco**.

Przetestuj gratis! → testy-prawnicze.pl

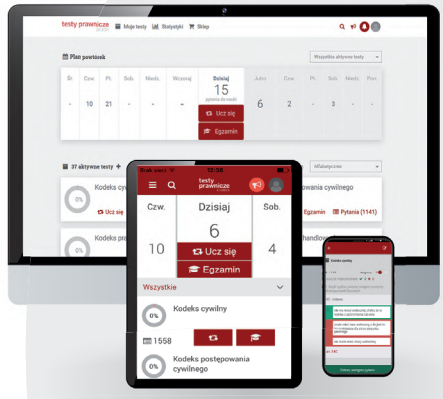

Szczegółowe statystyki •
Plany powtórek •
Unikalne funkcjonalności •
Baza podstaw prawnych • z Systemu Legalis

edukacjaprawnicza.pl

C.H.BECK

Repetytoria Becka

Szybko i skutecznie przygotują Cię do egzaminu!

Każda publikacja w serii zawiera:

- **pytania z odpowiedziami**, dzięki którym przyswoisz niezbędną wiedzę z danej dziedziny prawa
- **kazusy z rozwiązaniami** opartymi na aktualnym stanie prawnym i przykładowym orzecznictwie
- **tablice** prezentujące informacje w sposób przejrzysty i uporządkowany

testy prawnicze
C.H.BECK

Dodatkowo do każdej książki została dołączona karta zdrapka gwarantująca Ci bezpłatny dostęp do testów online!

Dowiedz się więcej **student.beck.pl**

Dług i niewypłacalność. Analiza na czas kryzysu

Nakładem Wydawnictwa C.H.Beck ukazała się książka mojego autorstwa pt. „Dług i niewypłacalność. Analiza na czas kryzysu" (Warszawa 2024). Nie została ona przygotowana ani na potrzeby uzyskania punktów za publikację, ani jako podręcznik. Pozwala to na postawienie ostrożnej tezy, że rzecz jest w całości do przeczytania, nie tyle ze słusznego obowiązku, co ze zwykłej ciekawości.

Autor

Rafał Adamus
prof. dr hab. nauk prawnych, radca prawny, arbiter w sądownictwie polubownym. Autor kilkudziesięciu książek prawniczych (w tym monografii i komentarzy) i kilkuset artykułów naukowych poświęconych prawu handlowemu i cywilnemu.

Czy warto zainteresować się długiem

To konstrukcja powszednia jak chleb z pacierza. Posługujemy się nią w zasadzie codziennie.

Sam współczesny pieniądz jest długiem. Jest to bowiem zobowiązanie emitenta pieniądza w stosunku do posiadacza pieniądza. Ale dług to nie tylko pieniądz (choć nadanie pewnym zjawiskom cech pieniądza należy do najistotniejszych zbiorowych porozumień w historii naszej cywilizacji).

W sumie nasze życie nie jest przesadnie długie, a tak się składa, że są pewne dobra materialne, które raczej sprawiają nam przyjemność. Oczywiście w różnobarwnym społeczeństwie są również asceci i amisze. Tyle że większość z nas to raczej sybaryci. Szybki samochód i duży dom lepiej mieć, jak jest się młodym. Później też cieszy, ale wierzcie mi, że mniej. Tymczasem uzbieranie pieniędzy na takie atrakcje wielu z nas zajęłoby całe życie. Zatem po latach biegania na bosaka w ostatnim roku życia przesiąść się do limuzyny? Nie miałoby to sensu. Dzięki konstrukcji długu możemy mieć już dziś to, na co bylibyśmy w stanie zarobić dopiero jutro. To zatem taka minikapsuła czasu. Aby pożyczyć od banku pieniądze na takie czy inne atrakcje, trzeba jednak gdzieś coś zarabiać.

> *„Dzięki konstrukcji długu możemy mieć już dziś to, na co bylibyśmy w stanie zarobić dopiero jutro."*

Tymczasem każdy, nawet niskoprocentowy, biznes też jest pędzony na długu. Aby zarobić, trzeba zainwestować, a na inwestycje skądś trzeba zaczerpnąć środki. I znowu z pomocą przychodzi konstrukcja długu.

To jednak nie wszystko. Fajnie jest bowiem płacić niskie podatki i fajnie jest mieć bezpłatną edukację i bezpłatną służbę zdrowia. Później jakieś „plus" i szesnastą emeryturę. Nie zawadzą stadiony i autostrady. Nudni politycy, którzy ciągle coś mówią o poszukiwaniu pieniędzy albo ich braku, nie są przesadnie lubiani. Przecież są tacy, którzy z uśmiechem potrafią zagwarantować i niskie podatki, i duże świadczenia publiczne. Czarodzieje? Niekoniecznie. Korzystają z długu, ale tutaj już na masową skalę. Spokojnie. To bomba z opóźnionym zapłonem. W sumie tym długiem jesteśmy przesiąknięci do cna.

Gdyby społeczeństwo miało swoje DNA, to wśród jego monomerów z pewnością byłby dług. Istnieje nawet hipoteza, że słowa wytwarzane przez różne religie, takie jak „grzech", „przebaczenie", „odkupienie", nawiązują do pojęcia długu i jego darowania.

O historii długu i nie tylko

W książce jest sporo o historii długu, teraźniejszości i prawdopodobnej przyszłości. W dużej mierze część historyczna przypomina wesołą kronikę kryminalną. Co chwila jakaś bańka spekulacyjna albo czarny łabędź, albo czerwony wodospad. Jest też o reinkarnacji długu. Swego czasu *Big Swinging Dicks* skupowali śmieciowe skrypty dłużne, które zostały wykorzystane do zabezpieczenia emisji nowego długu. W stary dług tchnęli zatem całkiem nowe życie.

O niewypłacalności

O ile pojęcie długu jest istotne, o tyle jeszcze istotniejsze jest brzydko wyglądające słowo „niewypłacalność". Może

edukacjaprawnicza.pl

się niestety okazać, że długu jest dużo za dużo. Zacznijmy od pieniędzy.

O różnych środkach płatniczych

W książce opisuję m.in. wysoko urodzonego dżentelmena, który sam, mając nieprzyzwoicie dużo złota, masowo rozdawał je ludziom. Wówczas kruszec był środkiem płatniczym. Sprowadził tym na obdarowanych… wielkie nieszczęście. To było jednak w dobrych czasach.

Obecnie pieniądz występuje jako pieniądz gotówkowy, pieniądz bankowy, publiczny (państwowy) pieniądz cyfrowy. W jednym z krajów Ameryki Łacińskiej, gdzie większość obywateli jest wykluczona cyfrowo, pewien światły prezydent jako prawny środek płatniczy wprowadził pewną znaną kryptowalutę. Może minusem było to, że kurs krypto podlega dużym wahaniom?

Wspólnym mianownikiem współczesnego pieniądza jest dług. Pieniądza gotówkowego w globalnym obrocie jest kilka procent. Pieniądza bankowego, tworzonego przez prywatny system bankowy, jest dziewięćdziesiąt parę procent. Nie, to nie jest pomyłka. Proporcje są prawidłowo podane, co nie znaczy, że są prawidłowe.

„Emisja dolara była oparta na parytecie złota. Z czasem okazało się, że USA drukują więcej pieniędzy, niż mają złota."

O pieniądzu cyfrowym

Pieniądz cyfrowy jest natomiast jak Kopciuszek. Na razie niewiele znaczy. Można jednak przewidywać, że będzie jak w bajce. Zapewne w końcu Kopciuszek pożre do szczętu swoje starsze siostry: pieniądz gotówkowy i pieniądz bankowy. Zaraz, zaraz. Kopciuszek i coś pożre? Tak, bo to bajka, jakiej prawdopodobnie nie znacie. Niemniej zakładam, że jest to bajka, w której wszyscy weźmiecie udział.

Właśnie domyka się pewien duży cykl historyczny dotyczący pieniądza. To taki ruch tektoniczny, który zdarza się raz na jakiś czas, kiedy płyty kontynentalne napierają na siebie. Czasami nie jest nudno. Czasami Floryda oderwie się od Afryki i wbije się w Amerykę. Czym jest emitowany przez państwo współczesny pieniądz, który najwyraźniej zostanie pochłonięty przez pieniądz cyfrowy? To dług, który ma pokrycie w zaufaniu do polityków. Pieniądz oparty na zaufaniu do polityków to jeszcze bardzo dobra wiadomość. Zła jest taka, że najwięcej pieniądza obecnego na rynku wytwarza system bankowy.

„Pieniądz cyfrowy jest jak Kopciuszek. Na razie niewiele znaczy. Można jednak przewidywać, że będzie jak w bajce."

O dolarze

Domyka się również inny cykl historyczny. Od 1944 r. walutą międzynarodowego handlu stał się dolar. Środek płatniczy, wówczas, największej gospodarki świata.

Zasada jest prosta jak konstrukcja cepa. Co musisz mieć, aby handlować na świecie? Musisz mieć dolary. Co musi zrobić świat, aby dostać 100 dolarów? Musi wyprodukować coś wartego 100 dolarów. Co muszą zrobić USA, aby mieć 100 dolarów? Muszą wydrukować 100 dolarów.

Z początku emisja dolara była oparta na parytecie złota. Niemniej z czasem okazało się, że USA drukują więcej pieniędzy, niż mają złota. Kiedy podejrzewano, że coś jest nie tak, i zażądano wymiany dolarów na złoto, prezydent USA zapowiedział „obronę dolara" i zawiesił zależność druku dolara od posiadanych rezerw w złocie. Zawiesił tak do greckich kalend. Niedługo po tym powstał „petrodolar". To efekt relacji typu *win-win* pomiędzy USA a Saudami. USA miały kupować od Saudów ropę naftową, a Saudowie otrzymane pieniądze mieli inwestować w obligacje USA. Jednocześnie USA miały napędzić światowy popyt na ropę Saudów. Teraz jednak Saudowie tworzą BRICS z Chinami, Rosją, Iranem *et consortes*. BRICS kombinuje, jak nie rozliczać się w dolarze. **Jakkolwiek na to patrzeć, dolarowy renesans dawno za nami.**

Szkopuł jednak w tym, że USA mają gigantyczny dług publiczny (w końcu lotniskowce to nie kajaki w drodze z Elbląga do Zatoki Gdańskiej) i jego obsługa jest możliwa tylko dzięki utrzymaniu statusu dolara jako waluty rozliczeniowej. Z pewnością gdyby już nadszedł koniec dolara, to jedyna dobra informacja jest taka, że wszyscy niechybnie to, w taki czy inny sposób, zauważymy.

O tym, co może pójść nie tak

Niestety może być tak, że nasz indywidualny dług niespodziewanie wyrwie się spod kontroli. Gdyż albo samochód kupiony na kredyt był za szybki, albo dom pod hipotekę był za duży jak na nasze ostateczne możliwości finansowe. Zawsze przecież może pójść coś nie tak. Może się okazać, że znaleźliśmy świetną pracę w perspektywicznej fabryce dyskietek. Dyskietki dobrze się kiedyś sprzedawały i zarząd wierzy, że niekorzystne trendy się odwrócą. Mogło tak się zdarzyć, że los dał nam się urodzić w kraju bardzo dostatnim i bogatym, ale choć dowiózł miejsce urodzenia, niestety pomylił czas o 100 lat i oto żyjemy sobie teraz w Argentynie.

O ludziach

W książce jest trochę o ludziach. O *Zenonie z Kition*, o *Caravaggiu*, o *Walcie Disneyu*. Oczywiście nie za dużo. Jest też o pewnym bogatym staruszku. Był nim *Mayer Amshell Freiherr von Rothschild*. Choć z narzędzi obliczeniowych miał tylko liczydło, a z narzędzi komunikacyjnych – gołębie pocztowe (*Samuel Morse* eksperyment z telegrafem i z drutem przeprowadził dopiero w 1837 roku, a zatem długo po jego śmierci), to miał takie ulubione powiedzenie: „Dajcie mi kontrolę nad podażą pieniądza danego narodu, a nie będzie mnie obchodziło, kto tworzy jego prawa".

Władza nad pieniądzem, jak uważano także w początkach XIX wieku, jest dużo silniejsza niż władza polityczna.

> *„Dajcie mi kontrolę nad podażą pieniądza danego narodu, a nie będzie mnie obchodziło, kto tworzy jego prawa."*

O przyszłości

Wyobraźcie sobie teraz, że w nowym cyklu historycznym jedynym środkiem płatniczym będzie pieniądz cyfrowy (może emitowany przez państwa, a może przez międzynarodowe korporacje). Sztuczna inteligencja będzie pomagała emitentowi przewidzieć jego obieg, a może nawet – celem walki z cyberprzestępczością i terroryzmem – kontrolować go i projektować. Będzie miała zresztą wszelkie potrzebne do tego dane historyczne i przetworzone dane analityczne. Precyzyjnie ustali szybkość samochodu i wielkość domu, z jakiego pożyczkobiorca będzie mógł bezpiecznie korzystać (niekoniecznie nabywać na własność). System będzie niemal niezawodny: od razu wytypuje, kto będzie się musiał bez tego obejść. Zapewne będzie można niebywale skutecznie realizować różne pożyteczne kampanie społeczne. Z danych będzie wynikało, że masz za duży poziom cukru? Nie kupisz już słodyczy. Może będziesz miał za duży cholesterol? Nie kupisz już niezdrowych potraw. Lekarz zalecił ci długie spacery? Nie kupisz już biletu na autobus. Z olbrzymią łatwością i precyzją będą płacone podatki i grzywny. Łatwo będzie przeprowadzać konfiskaty. Dobrą twarz nowego ładu utrwali dobra kampania propagandowa. Dzięki cyfrowemu pieniądzowi i jego odpowiednim zarządzaniem wyeliminowane zostały niespodziewane kryzysy finansowe, a zjawisko niewypłacalności zostało zmarginalizowane.

A gdyby władzę nad podażą pieniądza potrzebnego *homo sapiens* przejęła sztuczna inteligencja? Nowe czasy to nowe wyzwania. Może zatem warto przeformułować zasadę wolności finansowej *homo sapiens*?

C.H.BECK

Analiza długu i niewypłacalności

W książce przeczytasz m.in. o:
- bańkach giełdowych i aferzystach, takich jak Madoff czy „Wilk z Wall Street"
- pomyśle „Big Swinging Dicks" na sprzedawanie innym cudzych długów
- ciekawych przypadkach niewypłacalności gwiazd show-biznesu, artystów oraz biznesmenów
- czy cyfrowa waluta to będzie coś jak „Pegasus", czy tylko jak „Wielki Brat"

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

edukacjaprawnicza.pl

Cenne obserwacje z sali rozpraw i wskazówki, jak prawidłowo przesłuchiwać świadka

C.H.BECK

Richard Harris oprowadza czytelnika po wielu salach sądowych, pokazując różne **typy świadków,** z jakimi adwokaci mają okazję się spotykać. Daje też cenne wskazówki co do sposobów ich **krzyżowego przesłuchania** we właściwe skonstruowanym „ogniu pytań". Z angielskim humorem i ironią opisuje też **adwokackie błędy** oraz **wpadki podczas procesów**.

Polskie opracowanie pracy R.Harrisa *„Hints of Advocacy"*
przygotował adw. Wojciech Bergier

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Mój kuzyn Vinny

Dziś zapraszam do prawniczej bajki. Dzisiejsza bajka to film „Mój kuzyn Vinny", w którym bohater z adwokata nieposiadającego podstawowej wiedzy o swoim zawodzie zaledwie w ciągu kilku dni staje się sławą amerykańskiej palestry, i to nie przez przypadek, ale w wyniku rzeczywistych osiągnięć na sali sądowej. Czy to prawdopodobne? Moim zdaniem w takim samym stopniu jak zamiana obrzydliwej ropuchy w pięknego księcia.

Autor

adw. *Jacek Dubois*
Wspólnik w kancelarii adwokackiej Pociej, Dubois i Wspólnicy Sp. j., autor książek, felietonów, słuchowisk radiowych. Sędzia Trybunału Stanu.

Bajka to utwór z morałem, w którym często następują nieoczekiwane przemiany bohaterów, gdzie dla przykładu ropucha po pocałunku księżniczki zamienia się w pięknego księcia. Motyw bajki pojawia się w filmach, np. w „Pretty woman", gdzie dziewczyna wykonująca najstarszy zawód świata po przypadkowym spotkaniu miliardera w ciągu weekendu zamienia się w ulubienicę amerykańskiej socjety. Bajką jest również słynny „Rocky", w którym trzecioligowy bokser przypadkowo wybrany do walki o mistrzostwo świata staje się zdobywcą tego trofeum. Ta bajka z morałem ma jednak pewien element prawdopodobieństwa, bowiem zdobycie tego tytułu nie następuje samo z siebie, ale jest poparte wielotygodniowym morderczym treningiem bohatera.

Jak zyskać uznanie w zawodzie prawniczym

Jest kilka dróg do zdobycia uznania w zawodzie prawniczym, jedna z nich to talent. Ale ten na ogół nie objawia się nagle, tylko towarzyszy adeptowi tego zawodu od początku. Nie jest on jednak elementem wystarczającym i musi być poparty wiedzą i doświadczeniem.

Prawnik z samym talentem może wygłosić porywające przemówienie, lecz wystąpienie obrońcy poza oratorskim pięknem, by osiągnąć rzeczywisty, a nie tylko pozorny sukces, musi być poparte argumentacją prawną.

Co z tego, że przemówienie wywrze wrażenie na słuchaczach, a nawet wywoła łzy wzruszenia – musi ono również przekonać sąd do pewnych rozwiązań prawnych, a do tego potrzebna jest gruntowna znajomość przepisów. Zdarza się też, że do sławy zawodowej dochodzą adwokaci niemający talentów oratorskich, ale do tych sukcesów dochodzą wybitną wiedzą i doświadczeniem, co wymaga czasu. W żadnym z tych przypadków sukces prawniczy nie pojawia się z dnia na dzień. Osoba z talentem od razu zwraca na siebie uwagę, a jej kariera rozkwita wraz ze zdobywaną wiedzą i doświadczeniem. Osoby pracowite tą cechą przyciągają uwagę środowiska.

Mało znane są natomiast przypadki, gdy ktoś niemający elementarnej wiedzy o zawodzie z dnia na dzień dokonuje bajkowej przemiany. Może się oczywiście zdarzyć, że ktoś taki, z uwagi na szczęśliwy przypadek lub unikalną znajomość jakiegoś tematu, dostrzeże to, co umknęło innym, jednak podobnie jak **wygranie przez kogoś 10 mln w totolotka nie czyni takiej osoby wybitnym milionerem, tak łut szczęścia na sali sądowej nie zamieni nikogo w gwiazdę palestry**.

„Osoba z talentem od razu zwraca na siebie uwagę, a jej kariera rozkwita wraz ze zdobywaną wiedzą i doświadczeniem."

Bajka o kuzynie Vinnym

Jednak ponieważ wszyscy lubimy bajki, to warto obejrzeć i tę o kuzynie Vinnym z filmu „Mój kuzyn Vinny", wyreżyserowanego przez Jonathana Lynna, zwłaszcza że przy tej okazji można porozmawiać o procedurach karnych.

Dwaj młodzi mężczyźni: Bill Gambini i Stan Rothenstein, jadąc zielonym buickiem rocznik 1964 przez Alabamę, zatrzymują się pod sklepem spożywczym, w którym robią zakupy. Wybierając produkty, Bill wkłada do kieszeni puszkę tuńczyka, o której zapomina, i wychodzi z nią ze sklepu. O tym, że dokonał kradzieży, orientuje się po kilku minutach w samochodzie. Chce zawrócić, gdy widzi jadący za nimi radiowóz, który daje znak światłami, by się zatrzymali. Ponieważ nie naruszyli przepisów, zastanawiają się, co może być tego powodem, i dochodzą do wniosku, że to pościg z powodu kradzieży puszki tuńczyka. Gdy się zatrzymują, policjant, celując do nich z broni, informuje, że zostają zatrzymani. Z kolejnego kadru, o czym nie wiedzą dwaj mężczyźni, dowiadujemy się, że na sklep, w którym robili zakupy, dokonano napadu

i zastrzelono sprzedawcę. Już na komisariacie Billa przesłuchuje szeryf:

> – Wiesz, za co cię zatrzymano?
> – Tak, chcę współpracować – oświadcza, myśląc, że chodzi o puszkę tuńczyka. – Musi pan wiedzieć, że Stan nie miał z tym nic wspólnego.
> – On ci pomógł to zaplanować.
> – To nie było zaplanowane, tak po prostu wyszło.

W drugim pokoju równolegle przesłuchiwany jest Stan.

> – Współudział, żartujesz? – protestuje, myśląc, że chodzi o puszkę tuńczyka. – Ja mu nie pomagałem.
> – Nie próbowałeś go powstrzymać?
> – Nie, dowiedziałem się później, w samochodzie.
> – Dlaczego nie zadzwoniłeś na policję?
> – Bo to mój kumpel.
> – On cię naraził na duże kłopoty.

„Nie jest możliwe, by ktokolwiek został aresztowany, nie wiedząc, jaki jest tego powód."

Policja uznaje to za dowód przyznania się podejrzanych do morderstwa.

Ta scena wygląda niezwykle malowniczo w filmie i oczywiście do takiej pomyłki mogłoby dojść, jednak podobne oświadczenie o winie w prawie polskim nie mogłoby być użyte do celów dowodowych.

Przesłuchanie

Policja może przesłuchiwać osoby podejrzane lub dokonywać ich pozaprocesowego rozpytania i sporządzać z takich rozmów notatkę, która jednak nie może być dowodem. Taka rozmowa jest informacją dla policji i nie może zastąpić przesłuchania, w którym każdy musi być poinformowany o swoich prawach i obowiązkach i musi podpisać protokół na dowód, że złożył zeznania określonej treści.

„Dowodem w sprawie przeciwko podejrzanemu mogą być tylko jego wyjaśnienia złożone w charakterze podejrzanego do protokołu."

W przypadku gdy dana osoba byłaby przesłuchiwana jako świadek, a następnie postawiono by jej zarzuty, to zgodnie z procedurą jej zeznania złożone w charakterze świadka nie mogłyby zostać użyte jako dowód. Zatem dowodem w sprawie przeciwko podejrzanemu mogą być tylko jego wyjaśnienia złożone w charakterze podejrzanego do protokołu. By jednak mogło dojść do takiego przesłuchania, podejrzanemu muszą być najpierw przedstawione zarzuty, w których ma być szczegółowo wskazane, popełnienie jakiego czynu mu się zarzuca. W ten sposób **procedura eliminuje możliwość sytuacji, kiedy ktoś się przyznaje do zarzutu zabójstwa, myśląc, że chodzi o kradzież puszki tuńczyka**. Czyn zarzucany podejrzanemu musi być ściśle określony: co do miejsca, czasu, opisu jego popełnienia i przyjętej kwalifikacji prawnej, tylko bowiem w jego zakresie może on zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

W celi

W kolejnej scenie bohaterowie rozmawiają w celi o tym, co się stało, i dochodzą do wniosku, że chodzi o żart, bo nie aresztuje się nikogo za kradzież puszki w sklepie. Ta scena również jest nierealna, gdyż aresztowanie może nastąpić tylko w wyniku decyzji sądu, po uprzednim odbyciu posiedzenia aresztowego, w którym biorą udział podejrzani. Tam odczytywany jest im zarzut, a następnie mają oni prawo do złożenia wyjaśnień.

O areszcie

Nie jest zatem możliwe, by ktokolwiek został aresztowany, nie wiedząc, jaki jest tego powód. Sam areszt zaś jest stosowany wtedy, gdy wina podejrzanych jest uprawdopodobniona i zachodzą dodatkowe przesłanki, że podejrzani bez zastosowania środka zapobiegawczego w postaci aresztu będą utrudniać postępowanie.

Celem aresztu jest zatem między innymi to, by podejrzani pozostający w izolacji nie mogli z nikim ustalać zeznań lub wpływać na czyjeś zeznania. Nierealne jest zatem, by współoskarżeni, podejrzani o ten sam czyn, po zatrzymaniu przebywali w jednym pomieszczeniu. Regułą jest, że są izolowani, by na tym etapie nie mogli uzgodnić wspólnych zeznań i linii obrony.

Prawo do adwokata

Rozmowę mężczyzn przerywa policjant, informując, że mogą się skontaktować ze swoim adwokatem. To istotny element procedury: każdy zatrzymany ma prawo zażądać, by o jego zatrzymaniu zostali powiadomieni bliscy, oraz zadzwonić do adwokata, by zapewnić sobie obronę, co jest konstytucyjnym prawem.

Kuzyn Vinny

Bill w rozmowie z matką dowiaduje się, że ta nie ma pieniędzy, by zapewnić mu adwokata, natomiast proponuje, że poprosi o pomoc kuzyna Vinny'ego, który jest adwokatem w Nowym Jorku. Zgodnie z obietnicą matki przybywa kuzyn. Odwiedza swoich klientów w celi, gdzie dochodzi do nieprozumienia, bowiem Stan jest przekonany, że wchodzący mężczyzna chce go zgwałcić.

Oczywiście ta scena również jest skonstruowana tylko na potrzeby fabuły filmowej, ponieważ adwokat nigdy nie dociera do celi podejrzanych, a spotkania z klientami odbywają się w specjalnie do tego przeznaczonych pokojach

widzeń. Pomyłka Stana jest usprawiedliwiona tym, że kuzyn Vinny ubrany jest w skórzaną kurtkę, jeansy, kowbojki, a na szyi nosi złoty łańcuch, co odbiega od ogólnie przyjętego wizerunku adwokata. Oczywiście przepisy nie mówią o tym, jak ma być ubrany adwokat, jednak **jednym z elementów skutecznego wykonywania tego zawodu jest zdobywanie zaufania i szacunku**, a to atrybut pomagający stać się przekonującym i wiarygodnym. Kowbojki czy złoty łańcuch temu nie służą, dlatego zwyczajem adwokatów jest noszenie w pracy garnituru, a przynajmniej marynarki.

Stan i Bill muszą być zaskoczeni wyglądem kuzyna Vinny'ego, bo natychmiast przeprowadzają wywiad weryfikujący jego osiągnięcia zawodowe:

> – Prowadziłeś już jakąś sprawę o morderstwo?
> – Ta będzie pierwsza.
> – A jakie sprawy prowadziłeś: napady, rabunki?
> – Nic z tych rzeczy.
> – To jakie sprawy masz na koncie?
> – Cywilne o uszkodzenia ciała.
> – Ale jesteś adwokatem sądowym?
> – W zasadzie to będzie mój debiut na sali sądowej.
> – A jak długo praktykujesz?
> – Sześć tygodni. Sześć razy podchodziłem do egzaminu i w końcu zdałem.

„Adwokat nigdy nie dociera do celi podejrzanych, a spotkania z klientami odbywają się w specjalnie do tego przeznaczonych pokojach widzeń."

Jak zdobyć doświadczenie

Podobne rozmowy odbywają wszyscy młodzi adwokaci, bo oczywiste jest, że każdy klient w ważnej dla siebie, często życiowej sprawie oczekuje pomocy kogoś doświadczonego i profesjonalnego. Niestety nie można od razu na początku kariery stać się doświadczonym, każdy musi poprowadzić swoją pierwszą sprawę. **Szkolenie aplikanckie** odbywa się w ten sposób, by umożliwiając adwokatowi jak najłagodniejszy debiut, jednocześnie w jak najmniejszym stopniu narazić klienta na niebezpieczeństwo niefachowej pomocy. **Aplikacja to zdobywanie równolegle wiedzy teoretycznej i praktycznej.** Tej pierwszej służą wykłady prowadzone przez doświadczonych adwokatów, zakończone egzaminami z poszczególnych przedmiotów.

Jeśli chodzi o **doświadczenie praktyczne**, to **zdobywa się je na praktykach w sądzie**, gdzie pełniąc rolę protokolanta, aplikant ogląda przebieg rozpraw. Po zakończeniu tego etapu aplikant zostaje **przydzielony do patrona**, który czuwa nad przebiegiem jego szkolenia. Może sam stawać w sądzie, ale nie ma własnych klientów, prowadzi sprawy, które zleca mu adwokat. W ten sposób, ucząc się, może korzystać z pomocy i rad kogoś doświadczonego. Zaczyna od prostych spraw, tak by z upływem czasu mierzyć się z coraz trudniejszymi. Kończąc aplikację w kancelarii specjalizującej się w procesach, aplikant może mieć doświadczenie w postaci udziału w kilkuset rozprawach. W takich przypadkach osoba wprost po egzaminie, przyjmując swoją pierwszą samodzielną sprawę, może być już doświadczonym prawnikiem.

Nie znam natomiast nikogo, kto kontakt z salą sądową rozpoczynał od samodzielnego prowadzenia sprawy o zabójstwo, nie wyobrażam też sobie klienta, który by się na taki eksperyment zdecydował. Fakt zaś, że ktoś sześć razy oblewał egzamin, nie daje dużych nadziei, że doznał nieoczekiwanej przemiany na sali sądowej. Brak osiągnięć zawodowych kuzyna Vinny'ego nie odstrasza jednak klientów, którzy decydują się skorzystać z jego pomocy.

Stosowny strój

Następnego dnia adwokat stawia się przed sędzią w tym samym stroju, w którym odwiedził klientów, co doprowadza do konfliktu z sędzią.

> – Bez garnituru i krawata?
> – Przepraszam, wysoki sądzie.

W polskiej procedurze taki problem by nie zaistniał, bo **obowiązkowym strojem prawników jest toga; nie dotyczy to jedynie aplikantów**. Kiedy ja odbywałem aplikację, praktycznie niewyobrażalne było, by aplikant występował przed sądem bez krawata, ale przez te ponad 30 lat obyczaje się zmieniły. Trochę szkoda, bo akurat sala sądowa jest tym miejscem, gdzie powinny panować dość konserwatywne zwyczaje.

Zatwierdzenie udziału w rozprawie obrońcy

Sąd przystępuje do zatwierdzenia udziału w rozprawie obrońcy spoza stanu. W naszej procedurze nie ma to miejsca, bo tytuł adwokata uprawnia do występowania przed wszystkimi sądami w całym kraju, zaś w Ameryce spowodowane jest to zapewne rozbieżnością procedur w poszczególnych stanach.

> – Gdzie pan kończył prawo?
> – W szkole na Brooklynie.
> – Jak długo pan praktykuje?
> – Prawie 16 lat.
> – Sprawy o morderstwo?
> – Dużo.
> – Z jakim wynikiem?
> – Jedne wygrałem, inne przegrałem.
> – Proszę się z tym zapoznać. – Sędzia wręcza obrońcy zbiór praw stanu Alabama.

W czasie tej rozmowy kuzyn Vinny łże jak z nut na temat swojego doświadczenia zawodowego. **Nie powodowałoby to odpowiedzialności karnej, bo nie składa on zeznań jako świadek do protokołu, nie posługuje się też żadnym**

sfałszowanym dokumentem, jednak narusza to zasady etyki zawodowej, gdyż zgodnie z nimi adwokat nie może podawać sądowi nieprawdziwych informacji. Naruszenie tej zasady skutkuje odpowiedzialnością dyscyplinarną, a konsekwencją może być nawet usunięcie z zawodu. Filmowe cwaniactwo kuzyna Vinny'ego, które na ekranie może budzić nawet sympatię, w rzeczywistości byłoby działaniem samobójczym. Po powrocie do motelu przyjaciółka obrońcy Mona Lisa Vito, z którą przyjechał, podsumowuje, że to będzie jego pierwsza wspaniała sprawa.

Na sali sądowej

Następnego dnia w sądzie Vinny ponownie stawia się w kowbojkach, złotym łańcuchu i czarnej skórze. Spotyka tam oskarżyciela.

– Czy jest tu twój adwokat?
– Ja jestem adwokatem.

Na salę wchodzi sędzia.

– Panie sędzio – odzywa się Vinny, nie wstając z ławy obrończej.
– Proszę nie mówić do mnie na siedząco.

Pozycja stojąca w czasie rozmowy z sądem to element procedury mający na celu okazanie szacunku sędziemu. To prawnicze abecadło, nieznajomość tej zasady jest porównywalna z tym, że lekarz nefrolog nie potrafiłby umiejscowić nerki w ciele człowieka. Nie jest możliwe, by adwokat po egzaminie tego nie wiedział. Fabuła filmu odbiega od realiów po to, by przemienić bohatera z życiowego nieudacznika w herosa sali sądowej. W bajkach może się zdarzyć wszystko.

– Co pan ma na sobie? – denerwuje się sędzia.
– Ubranie. Nie rozumiem pytania.
– Przychodząc tu w takim ubraniu, obraża pan nie tylko mnie, ale i godność tego sądu.
– Przepraszam, ale ja tak się ubieram.

Dalszej części dialogu nie warto przytaczać, bo wychodzi na jaw zupełny brak znajomości procedur. W efekcie na koniec rozprawy przygotowawczej mecenas zostaje zatrzymany za obrazę sądu. Kaucję za niego wpłaca Mona.

– Myślisz, że wiesz, co robisz?
– Wiem.
– W sądzie to wyglądało inaczej.
– Dużo tej procedury, ale nauczę się tego w trakcie.
– A nie uczyłeś się tego w szkole?

Egzamin

To słuszne pytanie – **zdobycie tytułu adwokata poprzedzone jest bardzo trudnym egzaminem zawodowym. Nie da się go zdać bez znajomości procedur.** Sam co roku na egzaminie stawiam kilka dwój, nie mam przy tym żadnych wyrzutów sumienia, bo mam świadomość, że w ten sposób nie dopuszczę do sytuacji pokazywanych w filmie.

Jak bronić skutecznie

Najistotniejsze jest jednak, że kuzyn Vinny oświadcza, że wie, co robi, nie mając przy tym pojęcia, jakimi dowodami dysponuje oskarżenie.

Broniąc, najpierw musimy się dowiedzieć, czym dysponuje oskarżenie, a potem przygotować strategię obrony. W każdej sprawie jest ona odmienna, dostosowana do realiów sprawy.

Możemy bronić, wykazując, że świadkowie oskarżenia kłamią albo że nie mogli dokonać obserwacji, o których zeznają, albo że mylnie ocenili rzeczywistość. Możemy eliminować dowody, wykazując, że zostały przeprowadzone w sposób nieprawidłowy. Możemy dowodzić alibi oskarżonego, zgłaszać własnych świadków lub biegłych. Możemy wykazywać, że czyn oskarżonego nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego. Możemy walczyć o zmianę kwalifikacji prawnej. Możliwości obrony jest bardzo dużo, dlatego musimy przygotować optymalną strategię. Aby to zrobić, musimy znać dowody oskarżenia. **Zatem wiedzieć, co robić, to znaczy znać akta i mieć koncepcję na linię obrony.** Na tym etapie Vinny nie wie, na jakiej podstawie oskarżenie zostało sformułowane, i nie ma pojęcia, jak przeprowadzić rozprawę.

„Możliwości obrony jest bardzo dużo, dlatego musimy przygotować optymalną strategię. Aby to zrobić, musimy znać dowody oskarżenia."

Dowody

O dowodach dowiaduje się następnego dnia na rozprawie wstępnej, gdy sąd po usłyszeniu, co świadkowie mają do powiedzenia, ma podjąć decyzję, czy skierować sprawę na rozprawę główną.

Nie obowiązuje to w procedurze polskiej, gdzie prokurator prowadzi postępowanie przygotowawcze, a następnie albo sprawę umarza, albo sporządza akt oskarżenia i kieruje sprawę do sądu. Po wpłynięciu aktu oskarżenia sąd bada, czy została ona właściwie przygotowana, a jeśli nie – ma możliwość zwrócenia jej prokuratorowi celem uzupełnienia dowodów. Może też postępowanie umorzyć w przypadku oczywistej bezpodstawności aktu oskarżenia.

Zeznania świadków

Tu o tym, czy są podstawy do przeprowadzenia procesu, ma zdecydować sędzia. Z zeznań trzech świadków zgłoszonych przez prokuratora dowiadujemy się, że widzieli oni, jak oskarżeni podjechali pod sklep i weszli do niego, a następnie

słyszeli odgłos przypominający strzał i zobaczyli oskarżonych wybiegających ze sklepu i odjeżdżających samochodem z piskiem opon. Świadkowie rozpoznają siedzących na sali mężczyzn i samochód, którym mieli przyjechać. Takie rozpoznanie jest bardzo widowiskowe filmowo, ale niezgodne z procedurą.

Rozpoznanie ma wartość dowodową, gdy jest pozbawione sugestii. W sytuacji gdy świadek widzi konkretne osoby na ławie oskarżonych, wie, że zostały one wytypowane przez prokuraturę jako sprawcy. Może więc uznać, że jeżeli prokurator tak uważa, to na pewno tak jest, i potwierdzić to.

Nie można zatem stwierdzić, czy rozpoznanie jest wynikiem rzeczywiście zaobserwowanych przez niego zdarzeń czy sugestii. **Procedura nakazuje, by dana osoba została okazana w towarzystwie trzech innych o podobnych walorach fizycznych. Wtedy świadek w sposób pozbawiony sugestii musi dokonać rzeczywistego rozpoznania.**

Kolejnym świadkiem jest szeryf, który zeznaje, że obaj oskarżeni przyznali się przed nim do zarzucanych mu czynów. Okazuje się, że oskarżenie oparte jest nie tylko na absurdalnej pomyłce, jak początkowo zakładał mecenas, ale na dowodzie z zeznań trzech niezależnych świadków, którzy widzieli oskarżonych wchodzących do sklepu, a następnie uciekających po strzale.

W polskiej procedurze taka sytuacja nie mogłaby mieć miejsca, bo prokurator, kierując akt oskarżenia do sądu, poza sformułowaniem zarzutu obowiązany jest go uzasadnić oraz wskazać wszystkich przesłuchanych świadków i wszystkie zgromadzone w sprawie dowody.

Po przesłuchaniu świadków sąd decyduje się skierować sprawę na rozprawę i wyznacza jej termin.

– Panie Gambini – zwraca się do Vinny'ego sędzia – nie mówiłem panu, że jak się pan pojawi w moim sądzie, ma być pan porządnie ubrany?

– Mówił pan poważnie?

Mecenas ponownie zostaje aresztowany za obrazę sądu, co daje mu możliwość rozmowy z klientami w więźniarce.

– Czemu nie zadawałeś im żadnych pytań? – dopytuje się Stan.

– Komu miałem je zadawać?

– Wiedziałeś, że możesz je zadawać świadkom, prawda? – pyta zrozpaczony klient.

Oczywiście adwokat miał prawo pytać. W procesie karnym zgodnie z zasadą bezpośredniości dowody przeprowadzane są przed sądem, strony procesu zaś mają prawo do zadawania świadkom i biegłym pytań, które mogą być uchylane przez sąd, jeśli są nieprawidłowo sformułowane lub nie dotyczą sprawy.

Rozterki Vinny'ego

Na tym etapie obrony Vinny dochodzi do wniosku, że przy prowadzeniu sprawy poznanie procedur może być pomocne, i zaczyna studiować zbiór prawa Alabamy otrzymany od sędziego. W chwilach wątpliwości zwierza się ukochanej:

– Boję się. Nie wiem, jak wpakowałem się w to gówno. Wiem, że mógłbym wygrać tę sprawę.

To, że Vinny się boi, jest zupełnie zrozumiałe – też bym się bał stawać przed sądem, nie wiedząc, jakie zasady w nim obowiązują. To podobnie jak wejść na boisko jako zawodnik, nie mając pojęcia, na czym polega gra. Natomiast mówienie, że mógłby wygrać tę sprawę, jest niezrozumiałe: adwokat przyjmujący sprawę czyta akta i zastanawia się, czy ma pomysł na linię obrony, i szacuje szanse. Co to znaczy: wie, że mógłby wygrać tę sprawę? Skoro zna dowody, to powinien zbudować linię obrony. Jeśli nie jest w stanie jej zbudować, to niczego nie wygra, chyba że sąd zrobi to za niego, oceniając dowody na korzyść oskarżonych bez udziału w tym obrońcy, bo takie sytuacje też widziałem. Zdarza się, że sąd uniewinnia

C.H.BECK

Czego mogą nas nauczyć thrillery prawnicze?

Jacek Dubois – adwokat od wielu lat zajmujący się sprawami karnymi – analizuje najwybitniejsze thrillery prawnicze i dzieli się z czytelnikami praktycznymi wskazówkami dotyczącymi rozumienia zasad prawa czy reguł etyki adwokackiej w codziennej pracy.

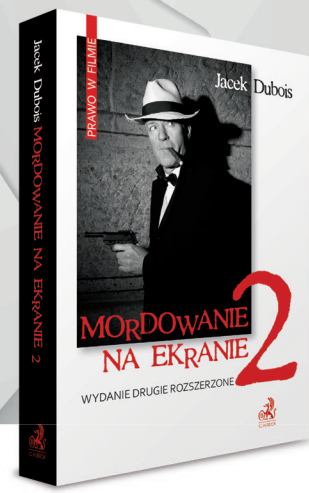

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

edukacjaprawnicza.pl

oskarżonych, uzasadniając to odmiennie, niż argumentował obrońca, lub dostrzegając coś, czego obrońca nie dostrzegł.

Rozterki Stana

Tymczasem po obserwacji mecenasa Gambiniego w akcji Stana nachodzi refleksja, czy nie oddał swojej sprawy w niewłaściwe ręce.

> – Uważam, że powinniśmy spotkać się z obrońcą publicznym. Jeżeli jest uczciwy, weźmiemy go – przekonuje towarzysza.

Obrońca z urzędu

Instytucja obrońcy z urzędu nie ma najlepszych notowań. Klienci boją się takiego rozwiązania, zakładając, że osoba, na którą trafią, nie będzie przygotowana do sprawy. Nie jest to pogląd do końca słuszny, bo czasem można w ten sposób uzyskać usługę na wyższym poziomie, niż gdy samemu wybierzemy adwokata. Jest to jednak pewnego rodzaju ruletka, bo to sąd wskazuje oskarżonemu obrońcę losowo. Ja na obronach z urzędu uczyłem się prawa karnego, brałem wszystkie możliwe sprawy. W ten sposób broniłem w pierwszych swoich sprawach o zabójstwo, a chcąc się wykazać, jako obrońca z urzędu poświęcałem im tyle samo czasu, jeśli nie więcej, jak broniący wspólnie ze mną obrońcy z wyboru.

„Piekło jest wybrukowane adwokatami, którzy zadawali za dużo pytań."

Obrońca z urzędu, który odwiedza Stana w areszcie, sprawia jak najlepsze wrażenie.

> – Dowody przeciw wam są mocne – informuje klienta – ale opowiedzcie mi swoją wersję wydarzeń.

Stan jest zachwycony, ktoś wreszcie chce z nim porozmawiać o sprawie, czego dotychczas nie zrobił Vinny. W drugim pokoju Billy mówi do kuzyna:

> – Jak też chyba wolę obrońcę z urzędu – informuje obrońcę. – Przepraszam, nie wiedziałem, że masz tak małe doświadczenie.

Ta rozmowa stawia wszystko na głowie. Istotą konfliktu nie jest brak doświadczenia Vinny'ego, bo o tym, że jest adwokatem od sześciu tygodni, informował klientów i ci to zaakceptowali. Powodem jest to, że Vinny nie ma pojęcia o prawie i nie podejmuje podstawowych działań obrończych. Billy nie ma za co przepraszać, bo to on został oszukany. Wynajmując adwokata, miał prawo zakładać, że zna on choć podstawowe tajniki swojej profesji.

> – Nie poradziłem sobie na pierwszym etapie – przyznaje Vinny – ale potrafię wygrać tę sprawę – zapewnia. – Powiem ci jak. Prokurator buduje sprawę, a każdy dowód to kolejna cegła. Chce zbudować bunkier z cegieł. Jego cegły wydają się mieć proste boki, ale jeśli spojrzysz na nie pod odpowiednim kątem, okaże się, że są cienkie jak karty do gry. Ta cała sprawa to iluzja, to sztuczka magiczna, skoro wy jesteście niewinni.

Łańcuch poszlak

Diagnoza Vinny'ego jest słuszna: praca oskarżenia to właśnie takie budowanie. **W orzecznictwie mówi się o łańcuchu poszlak, którego ogniwa, jeśli są nierozerwalne, prowadzą do wniosku, że z tych poszlak można ułożyć jedną jedyną wersję wydarzeń.** Jeśli któreś ogniwo zostaje przerwane, możliwe są różne wersje wydarzeń, a zatem pojawiają się wątpliwości, które zawsze powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Vinny na tym etapie zaczyna interesująco mówić o teorii obrony, jednak nie potrafi wskazać ogniwa, które należałoby rozerwać. Jeśli oskarżeni mieli zastrzelić sprzedawcę kilka minut wcześniej, zanim zostali zatrzymani, to pytanie, gdzie jest broń, z której strzelali, i co ze śladami prochu na ręce osoby strzelającej. Czy takie badanie w ogóle zostało przeprowadzone? Kolejne zagadnienie to ślady na miejscu zbrodni. Czy zostały zabezpieczone i co z nich wynika? Dalej – świadkowie oskarżenia. Czy są wiarygodni i czy mogli zaobserwować zdarzenia, na których temat zeznają? To są sprawy, którymi powinien się zajmować Gambini, a nie zapewnieniami, że da sobie radę. Bo jeśliby miał jakiś pomysł na prowadzenie sprawy, powinien go przedstawić swojemu klientowi. Gambini żąda jednak zaufania w ciemno.

> – Daj mi przesłuchać pierwszego świadka – prosi. – Jeśli będziesz niezadowolony, to mnie zwolnisz.

Pomysł na przesłuchanie

Gambini nie dodaje jednak, że dzień wcześniej nie wiedział jeszcze, że świadkom można zadawać pytania, a zatem nigdy nikogo nie przesłuchiwał. Nie wie, jak to się robi ani o co pytać. Ten niuans dostrzegają jego klienci, którzy na tym etapie zdają się wiedzieć o prawie więcej od swojego obrońcy.

> – Przy przesłuchaniu jest ważne, o co pytasz – argumentuje Stan. – Jeśli zadasz wszystkie możliwe pytania, a świadek na nie odpowie, może się okazać, że udowodnisz rację prokuratora.

Ma rację, piekło jest wybrukowane adwokatami, którzy zadawali za dużo pytań. Często jest tak, że im bardziej się przeanalizowało sprawę, tym więcej ma się wątpliwości. Nie wiedząc, jaka może paść odpowiedź na dane pytanie, staramy się nie zadać go wprost, by nie doprowadzić do tego, że sami udowodnimy tezę prokuratora. **Nierzadko staramy się lawirować obok tematu, sondując, co może powiedzieć**

świadek, i w zależności od otrzymanych sygnałów albo posuwać się dalej, albo dyskretnie wycofać się z niewygodnej tematyki. Inaczej przesłuchuje się świadka zeznającego na niekorzyść klienta, inaczej – świadka neutralnego lub zeznającego na korzyść oskarżonego.

W przypadku tego pierwszego, gdy świadek jest nastawiony do oskarżonego wrogo, należy doprowadzić do sytuacji, by nie rozumiał znaczenia dla sprawy zadawanych mu pytań, a w konsekwencji nie wiedział, która odpowiedź będzie dla oskarżonego korzystna, a która nie. W wypadku świadka zeznającego jednoznacznie na niekorzyść klienta i wskazującego winnego, można zadawać mu pytania, wychodząc z założenia, że gorzej już nie będzie, a zadając mu wiele pytań, możemy wykazać sprzeczności, co pozwoli nam dowieść jego niewiarygodności. Gdy świadek jest neutralny, musimy być ostrożni, by nie wejść na teren nieodkryty przez prokuraturę, który może się okazać niekorzystny dla klienta. Przy świadku nastawionym korzystnie, musimy zadbać, by w swoim zapale odpowiedzi nie przesadził i wykazując, że jest zainteresowany konkretnym rozstrzygnięciem, nie utracił wiarygodności.

„Zgodnie z orzecznictwem przyznanie się oskarżonego nie jest koroną dowodów, bo w praktyce zdarza się, że oskarżeni przyznawali się do czynów, których nie popełnili"

O prokuratorze

Gdy oskarżeni oceniają profesjonalizm swojego adwokata, ten odwiedza prokuratora. Zamiast jednak o sprawie, rozmawiają o swoich drogach zawodowych. Prokurator, który wcześniej był adwokatem, opowiada swoją historię.

> – Zarobiłem mnóstwo pieniędzy, wygrywając większość spraw. Moi klienci byli winni. Gdy czwarty raz wybroniłem gościa z poważnych zarzutów, ruszyło mnie sumienie, że lepiej by było, gdybym służył wymiarowi sprawiedliwości, wysyłając ich za kratki. Tym teraz się zajmuję i jestem dużo szczęśliwszym człowiekiem.

„Rolą adwokata jest jedynie podniesienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, a o jego winie lub niewinności decyduje sąd."

Ta niezwykle szlachetna opowieść prokuratora jest jednak zupełnie pozbawiona logiki. Twierdzi on, że doprowadził do uniewinnienia klientów, którzy w istocie byli winni. Powstaje pytanie, skąd wiedział, że są winni. Jeśli ich wina wynikała wprost z materiału dowodowego, to niemożliwe, by zostali nieskazani, bo te dowody, które widział obrońca, widział również sąd i na ich podstawie wydał wyrok. Zatem **mało prawdopodobne jest, by obrońca z materiału dowodowego wywodził, że oskarżony jest winny, a na podstawie tych dowodów sąd go uniewinniał**. Mógł taką wiedzę otrzymać od klienta, w co jednak wątpię – klienci swoich obrońców oszukują równie często, jak oszukują sąd. Nie jest bynajmniej zwyczajem, by klienci wyznawali swoją winę obrońcy, a zaprzeczali jej przed sądem. Jeśli są winni, a nie chcą się do tego przyznać, to o tym, że są winni, nie mówią nawet swoim obrońcom, więc niemożliwe, by miał on taką wiedzę od nich.

Ponadto zgodnie z orzecznictwem przyznanie się oskarżonego nie jest koroną dowodów, bo w praktyce zdarza się, że oskarżeni przyznawali się do czynów, których nie popełnili, zatem nawet zapewnienie oskarżonego co do winy nie jest równoznaczne z popełnieniem jakiegoś czynu. **Często oskarżony nie jest w stanie ocenić, czy jakiś czyn jest przestępstwem, czy nie.**

Wspomnienia

Kiedyś przeżyłem zabawną przygodę w sądzie. Wraz z obrońcą z urzędu broniliśmy dwóch współoskarżonych w tej samej sprawie. Obrońca oskarżonego wniósł o łagodny wymiar kary, powołując się na przyznanie do winy oskarżonego. Mój klient się nie przyznawał i ja, nie kwestionując samego czynu, wykazywałem, że nie jest on przestępstwem. Po moim przemówieniu obrońca współoskarżonego wstał i powiedział, że zmienia stanowisko i prosi, by jego klient został uniewinniony.

W praktyce może się też zdarzyć sytuacja, że wina oskarżonego jest dość ewidentna, ale nie można go z jakichś przyczyn proceduralnych skazać. Na przykład jego wina wynikała z zeznań żony, która następnie odmówiła składania zeznań i jej obciążające zeznania przestały być dowodem, a innych dowodów brak. Jednak uniewinnienie w takiej sprawie nie jest „winą" adwokata, tylko właściwego zastosowania prawa, o czym decyduje sąd.

Rolą adwokata jest jedynie podniesienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, a o jego winie lub niewinności decyduje sąd. Dlatego jeśli w sądzie zapada wyrok uniewinniający, to nie z powodu działań adwokata, których on powinien się wstydzić, a dlatego że tak działa prawo.

Klasa adwokata polega na wyszukaniu większej liczby argumentów na korzyść klienta, jednak te argumenty są oparte na regułach prawnych. Trudno zatem zarzucać adwokatowi, że nakłania sąd do tego, by ten stosował reguły prawne.

Wgląd do akt

Efektem spotkania prawników jest umówienie się na wspólne polowanie. W rozmowie z narzeczoną Vinny zwierza się, że zrobił to po to, by się dowiedzieć, co prokurator wie, i dostać się do jego akt. Gdy w samochodzie adwokat kluczy na ten temat, prokurator ripostuje: „Nie ma sprawy, zaraz zlecę sekretarce, by skserowała dla ciebie moje akta". Kiedy po powrocie Vinny opowiada swojej narzeczonej, która czyta

akurat kodeks stanu Alabama, o swoim sukcesie, ta pyta, czy nie zastanawiał się, dlaczego prokurator dał mu akta.

– On ci musiał je dać, bo takie jest prawo. On ci musi pokazać wszystko, bo bez tego można unieważnić cały proces. Nie wolno mu cię zaskakiwać.

Nieco inaczej wygląda to w procedurze polskiej.

Na etapie postępowania przygotowawczego, gdy gospodarzem sprawy jest prokurator, może on z przyczyn wskazanych w kodeksie odmówić obrońcy wglądu do akt. Składając w sądzie akt oskarżenia, musi dołączyć do niego wszystkie zebrane dowody w sprawie, niezależnie od tego, czy są korzystne dla oskarżenia czy nie. Zatem z całym materiałem dowodowym, który zgromadził prokurator, obrońca może się zapoznać w sądzie, nie prosząc prokuratora o udostępnianie mu czegokolwiek. Zrozumiawszy podstawową regułę procesu, że obrońca może znać dowody w sprawie, w której broni, Vinny zaczyna czytać akta i rozmawiać ze świadkami oskarżenia, do czego też ma prawo.

Proces się zaczyna

W dniu, w którym ma się rozpocząć proces, zostaje nieoczekiwanie wezwany do gabinetu sędziego.

– Panie Gambini, właśnie dostałem fax z archiwów sądowych, że nie mają żadnych danych o mecenasie Gambinim.

Wydaje się zatem, że kłamstwa Vinny'ego co do jego praktyki zostaną ujawnione. Jednak mecenas podejmuje szybką reakcję obronną.

– Nie znajdzie pan danych o Gambinim w żadnym sądzie. Był taki słynny aktor, dlatego musiałem zmienić nazwisko, teraz praktykuję pod innym.

Ciesząc się, że Gambini przechytrzył sędziego, zdajemy sobie sprawę, że to scena jedynie na potrzeby dramaturgii filmu. Nie można nosić jednego nazwiska, a praktykować pod innym. Sąd to nie scena, na której można występować pod pseudonimem. Adwokat musi być identyfikowalny, a jego dane muszą wynikać z legitymacji adwokackiej, bez której nie zostanie wpuszczony do aresztu, co sędzia może w minutę zweryfikować. Ma to zresztą miejsce, bo na rynku pojawiają się oszuści, czyli osoby podające się za adwokata, które nie mają w rzeczywistości takich uprawnień.

„Sąd to nie scena, na której można występować pod pseudonimem. Adwokat musi być identyfikowalny, a jego dane muszą wynikać z legitymacji adwokackiej."

Jeśli sędzia dostrzeże, że na sali znajduje się osoba niespełniająca zawodowych standardów, zdarza się, że weryfikuje posiadanie przez nią uprawnień.

Po otwarciu przewodu sądowego prokurator wygłasza przemówienie wstępne. To instytucja nieznana polskiej procedurze, a szkoda, bo pozwalałaby sądowi zorientować się w argumentacji stron już na początku procesu, oczywiście jeśli obrona na tym etapie chciałaby ujawnić swoje argumenty, czego nie musi robić. Mowa prokuratora to właśnie takie budowanie bunkra z cegieł, o czym opowiadał Gambini.

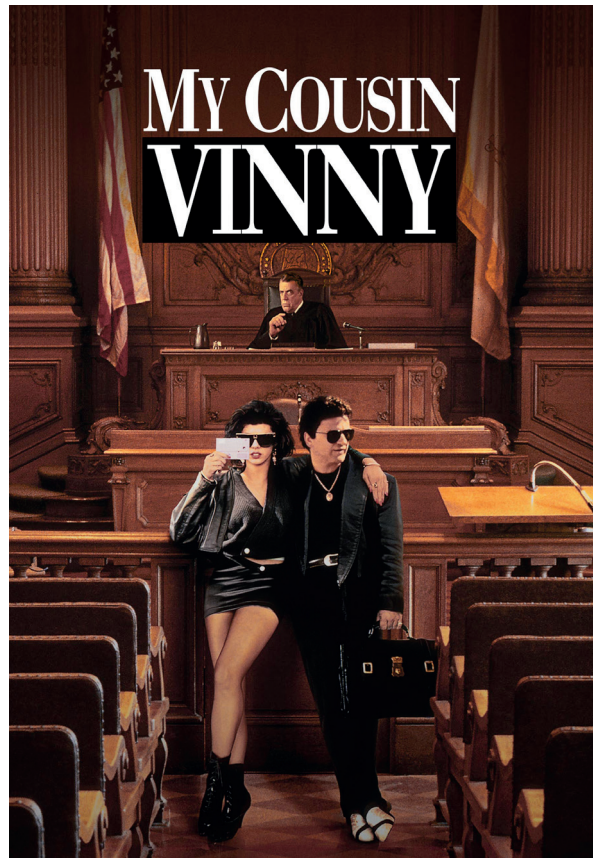

Oskarżyciel przekonuje ławę przysięgłych, że oskarżeni byli widziani przez świadków, gdy podjeżdżali pod sklepu buickiem rocznik 64. z odkrytym dachem, a następnie świadkowie słyszeli strzał i widzieli oskarżonych biegnących do samochodu i odjeżdżających w pośpiechu. Dodatkowym dowodem jest to, że oskarżeni mieli się przyznać przed szeryfem do przestępstwa.

– Czy obrona chce wygłosić mowę wstępną? – pyta sędzia.
– Tak. Wszystko, co powiedział ten facet, to bzdury – ripostuje Gambini.

Vinny, który zapewniał, że mur upadnie, gdy na cegły spojrzy się pod innym kątem, nadal nie ma pomysłu, jak to zrobić, poza gołosłownym zaprzeczaniem, co w sądzie nie wydaje się najlepszą metodą pracy adwokata. Głos zabiera obrońca z urzędu i ku przerażeniu Stana okazuje się, że mężczyzna, który robił jak najlepsze wrażenie w czasie ich spotkania, na sali sądowej nie jest w stanie wydusić z siebie ani słowa.

– To wszystko? – pyta przerażony Stan. – A to, co ustaliliśmy?
– Czasem, gdy przemawiam, to się denerwuję – wyjaśnia obrońca.

Przesłuchania

Przewód sądowy rozpoczyna się od przesłuchania świadków oskarżenia. **Polska procedura jest odmienna – proces rozpoczyna się od wyjaśnień oskarżonych, którzy je składają lub oświadczają, że korzystają z prawa do odmowy ich składania.**

Świadkowie oskarżenia odpowiadając na pytania prokuratora potwierdzają to, co mówili wcześniej. Pierwszy ze świadków widział mężczyzn wchodzących do sklepu, gdy zaczynał przygotowywać śniadanie, i po pięciu minutach, gdy zaczął je jeść, dostrzegł tych samych ludzi wybiegających w pośpiechu. Okazuje się jednak, że zaobserwował ich wchodzących z przodu, a gdy wychodzili – z tyłu, zatem nie widział ich twarzy.

– Czy to możliwe, że widział pan dwójkę różnych mężczyzn? – dopytuje Gambini. – Najpierw jedni weszli, zrobili zakupy, odjechali, a potem inni podjechali podobnym samochodem i ich pan widział przy wychodzeniu?
– Nie.
– Dlaczego?
– Nie mieli na to wystarczająco dużo czasu.
– Ile przebywali w sklepie?
– Pięć minut.
– Jest pan pewien?
– Tak.
– Gdy pan ich widział, robił pan śniadanie?
– Tak.
– A gdy wychodzili, co pan robił?
– Jadłem śniadanie.
– Co robił pan na śniadanie?
– Kaszę z jajkami…
– A ile się gotuje kasza?
– Dwadzieścia minut.

W ten sposób Gambiniemu udaje się osłabić wagę zeznań pierwszego świadka, gdyż wykazał, że nie jest on w stanie stwierdzić, czy ci, co wchodzili i wychodzili, byli tymi samymi mężczyznami, a czas między wejściem jednych a wyjściem sprawców nie wynosił pięć, ale ponad dwadzieścia minut. Stan dostrzega, że na sali sądowej następuje przełom.

– Zwalniam cię – krzyczy do obrońcy z urzędu. – Chcę, żeby on mnie bronił. – pokazuje na Gambiniego.

Kolejny świadek rozpoznał mężczyzn przez okno. Gambini okazuje mu zdjęcia, które zrobił przez okno w czasie wizyty u niego. Ze zdjęć wynika, że okno, zasłonięte dodatkowo siatką, jest tak brudne, że nic przez nie widać, a naprzeciw rośnie wielkie liściaste drzewo zasłaniające widok na sklep.

– Czy naprawdę jest pan w stanie rozpoznać konkretne osoby, czy widział pan jedynie postaci? – dopytuje się Vinny.
– Widziałem tylko dwie postaci – kapituluje świadek.

Sprawdzenie, jaka jest widoczność z danego punktu, jest bardzo skutecznym argumentem w procesie. W jednej ze spraw świadek dowodził, że widział zdarzenie przez okno, a strona złożyła dowód w postaci zdjęcia z tego okna. Byłem na to przygotowany i pokazałem sądowi zdjęcie z tego samego okna z widokiem na zasłaniające miejsce zdarzenia drzewo, które ścięto już po dacie dokonania przestępstwa.

Trzeci świadek, starsza kobieta, obserwował zdarzenie przez okno i bez wątpliwości rozpoznał sprawców. Mecenas Gambini dopytuje się, czy okulary kobiety są dobrze dobrane do jej wzroku. Gdy ta potwierdza, robi próbę: oddala się od niej o odległość, z której rozpoznała sprawców, i prosi, by powiedziała, ile palców pokazuje. Kobieta nie jest w stanie określić ich liczby i przyznaje, że powinna zmienić okulary.

Asy z rękawa

Gdy wydaje się, że wszystkie dowody prokuratury zostały zneutralizowane, prokurator wyciąga asa z rękawa i powołuje biegłego z zakresu motoryzacji, który stwierdza, że zdjęcia opon samochodu oskarżonych odpowiadają utrwalanym śladom opon samochodu sprawców, gdy ci uciekali. Co więcej, biegły pobrał ślady gumy pozostawione na jezdni i porównał je z gumą na oponach samochodu oskarżonych, po czym doszedł do wniosku, że skład chemiczny obu próbek jest identyczny. Gdy sprawa wydaje się jednoznacznie przesądzona, do akcji wkracza Gambini, który pyta biegłego o typ i producenta tej opony, a następnie – jaki model opony jest najbardziej popularny w Stanach Zjednoczonych. Okazuje się, że to właśnie ten model, a zatem ten dowód niczego nie przesądza. To jednak nie niweluje dowodu, że sprawcy odjechali takim samym samochodem jak oskarżeni, a z uwagi na unikatowość tego modelu prawdopodobieństwo takiego zbiegu okoliczności jest minimalne.

„Sprawdzenie, jaka jest widoczność z danego punktu, jest bardzo skutecznym argumentem w procesie."

Tym razem jednak to Vinny wyjmuje asa z rękawa i powołuje jako biegłego w dziedzinie motoryzacji swoją ukochaną. Oczywiście ta scena, ponownie widowiskowa, nie jest możliwa, bo biegłych powołuje sąd z urzędu albo na wniosek strony, a biegły taki nie może pozostawać w bliskiej relacji z którąś ze stron. Strona może natomiast powołać prywatnego biegłego, którego opinia traktowana jest posiłkowo, jako dokument prywatny, i może stanowić informację o dowodzie.

Gambini pyta swoją narzeczoną jako eksperta, czy widoczne na zdjęciach ślady opon mógł zostawić buick rocznik 64.

– Nie, zostawił je pontiac 63. roku.
– Skąd pani wie?
– Równoległość śladu opon na asfalcie sugeruje, że samochód, który je zrobił, musiał mieć blokadę, której nie miał buick. Ponadto układ śladów wskazuje, że taki ślad mógł zostawić samochód mający niezależne tylne zawieszenie i moc, która pozwalała zostawić taki ślad. W latach 60. dwa samochody spełniały te wymogi: corveta

edukacjaprawnicza.pl

i pontiak. Corvetę trudno pomylić z buickiem, ale pontiac z 63. był produkowany w kolorze zielonym i jest bardzo podobny.

W czasie jej zeznań prokurator konsultuje to, co mówi kobieta, ze swoim biegłym.

– Panie prokuratorze, czy chce pan przesłuchać świadka?
– Nie mam pytań.

Gambini prosi zaś biegłego powołanego przez prokuratora, by potwierdził zeznania jego narzeczonej. Na koniec zagrywa wygrywającą kartą, wzywając na świadka samego szeryfa.

– Czy ma pan informacje o skradzionym pontiaku?
– Tak, w dniu morderstwa policja zatrzymała dwóch mężczyzn w skradzionym pontiacu rocznik 63. Znaleziono przy nich broń.
– Wobec tych zeznań wycofuję wszystkie zarzuty – oświadcza prokurator.

Morał

I jaki morał z tego filmu, bo bajki zawsze są z morałem? Jest ich kilka.

Że nie ma spraw z góry przegranych, bo w trakcie przeprowadzania dowodów wszystko może się zmienić. Że warto być dobrym adwokatem, bo zwycięstwo na sali sądowej daje nieprawdopodobną satysfakcję. I na koniec – że nie warto wierzyć w bajki, bo nieudacznik nigdy nie zamieni się w ciągu kilku dni w mistrza w swoim zawodzie, tak jak poczwarka zamienia się w pięknego motyla. Do tego potrzebne są znajomość prawa, znajomość akt i doświadczenie, a to wymaga czasu.

– Wygrałem pierwszą sprawę, wiesz co to znaczy? – mówi z dumą do ukochanej Vinny.

I to jest najbardziej prawdziwa scena tego filmu, bo dla prawnika to podobny moment jak dla Igi Świątek wygranie Roland Garros.

C.H.BECK
Ćwicz
Szybko i skutecznie przygotuj się do egzaminu
Repetytorium składa się z czterech części:
• PYTANIA Z ODPOWIEDZIAMI – zawierające niezbędne informacje z zakresu prawa pracy oraz odpowiedzi z właściwą podstawą prawną oraz odesłaniem do konkretnego artykułu
• KAZUSY Z ROZWIĄZANIAMI – oparte na aktualnym stanie prawnym i przykładowym orzecznictwie
• TABLICE – czytelnie prezentujące zagadnienia i ułatwiające wzrokowe zapamiętanie haseł i definicji
• TESTY ONLINE – sprawdzające poziom przygotowania z danej tematyki
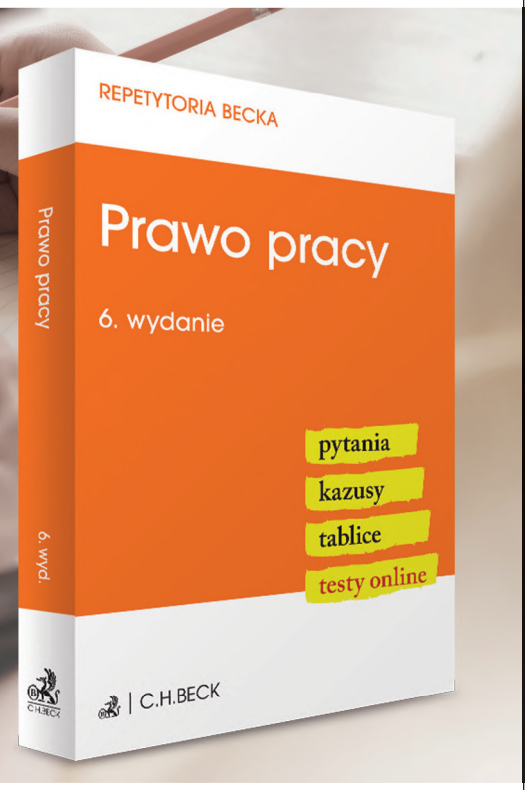

Dowiedz się więcej student.beck.pl

Urlopy związane z rodzicielstwem

W roku 2023 weszły w życie liczne zmiany w prawie pracy. W jaki sposób najszybciej można zapoznać się z nowymi przepisami? Korzystając z repetytorium „Prawo pracy. Pytania. Kazusy. Tablice. Testy online" (Warszawa 2023) opracowanego przez *Małgorzatę Barzycką-Banaszczyk*, *Angelikę Grzelachowską-Larek* i *Grzegorza Larka*! Prezentujemy fragment przybliżający zasady przyznawania urlopów rodzicielskich i ich wymiary, jednocześnie zachęcając do zapoznania się z całą publikacją.

Zasady

	Urlop macierzyński	Urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego	Urlop rodzicielski	Urlop ojcowski	Urlop wychowawczy
Osoba uprawniona	pracownica (w pewnym zakresie również pracownik – szczegóły poniżej)	pracownik, który przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sądu o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka lub przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej	pracownica/ pracownik-rodzic	pracownik-ojciec	pracownica/ pracownik, zatrudnieni co najmniej 6 miesięcy
Wniosek o urlop	pracownica: brak obowiązku złożenia wniosku – jeżeli pracownica nie korzysta z urlopu macierzyńskiego przed przewidywaną datą porodu, to pierwszym dniem urlopu macierzyńskiego jest dzień porodu. pracownik: wniosek o skorzystanie z części urlopu macierzyńskiego pracownik składa co najmniej 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z części urlopu	pisemny wniosek pracownika	pisemny wniosek pracownika-rodzica dziecka, składany w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu lub z jego części	pisemny wniosek pracownika na co najmniej 7 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu lub jego części	pisemny wniosek pracownika na co najmniej 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu lub jego części
Świadczenia w czasie urlopu	zasiłek macierzyński w wys. 100% podstawy wymiaru albo 81,5% podstawy wymiaru, jeżeli pracownica nie później niż 21 dni po porodzie złoży wniosek o udzielenie po urlopie macierzyńskim urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze	zasiłek macierzyński w wys. 100% podstawy wymiaru albo 81,5% podstawy wymiaru, jeżeli pracownica nie później niż 21 dni po przyjęciu dziecka na wychowanie lub złożeniu wniosku o przysposobienie, złoży wniosek o udzielenie po urlopie na warunkach urlopu macierzyńskiego urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze	zasada: 70% podstawy wymiaru albo 81,5% gdy urlop rodzicielski w całości na wniosek złożony nie później niż 21 dni po porodzie: zasiłek macierzyński w wys. 81,5% podstawy wymiaru przez cały okres urlopu	zasiłek w wys. 100% podstawy wymiaru	co do zasady brak osobie uprawnionej do pobierania zasiłku rodzinnego na podstawie przepisów ustawy z 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych przysługuje w okresie korzystania z urlopu wychowawczego dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w wysokości 400,00 zł miesięcznie niezależnie od liczby dzieci pozostających pod jej opieką (por. szczegółowe zasady korzystania z dodatku w art. 10 ustawy o świadczeniach rodzinnych)
Rezygnacja z urlopu	pracownica może zrezygnować z urlopu macierzyńskiego po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni po porodzie i przekazać pozostałą część urlopu ojcu wychowującemu dziecko; w przypadku braku możliwości sprawowania osobistej opieki z powodu pobytu w szpitalu, pracownica dysponuje możliwością przekazania urlopu po wykorzystaniu co najmniej 8 tygodni.	pracownica może zrezygnować z urlopu po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni i przekazać pozostałą część urlopu ojcu wychowującemu dziecko.	możliwe jest zaprzestanie korzystania z urlopu rodzicielskiego po zakończeniu jednej z części tego urlopu albo rezygnacja w każdym czasie za zgodą pracodawcy	brak możliwości rezygnacji; możliwe jest zaprzestanie korzystania z urlopu ojcowskiego po zakończeniu pierwszej części tego urlopu	w każdym czasie – za zgodą pracodawcy; albo po uprzednim zawiadomieniu pracodawcy – najpóźniej na 30 dni przed terminem zamierzonego podjęcia pracy

Wymiar

Lp.	Rodzaj urlopu	Podmiot uprawniony	Wymiar
1.	Urlop macierzyński	pracownica	– 20 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie; – 31 tygodni – w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie; – 33 tygodnie – w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie; – 35 tygodni – w przypadku urodzenia czworga dzieci przy jednym porodzie; – 37 tygodni – w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci przy jednym porodzie.
2.	Urlop macierzyński	pracownik-ojciec wychowujący dziecko	Pozostała część urlopu macierzyńskiego, z którego pracownica zrezygnowała po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni tego urlopu.
3.	Urlop macierzyński	pracownik-ojciec wychowujący dziecko albo pracownik-inny członek najbliższej rodziny	Pozostała część urlopu macierzyńskiego, z którego zrezygnowała pracownica (albo ubezpieczona-matka dziecka), legitymująca się orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji, po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 8 tygodni tego urlopu przez pracownicę (a w przypadku ubezpieczonej-matki, po wykorzystaniu przez nią tego zasiłku macierzyńskiego za okres co najmniej 8 tygodni po porodzie).
4.	Urlop macierzyński	pracownik-ojciec wychowujący dziecko albo pracownik-inny członek najbliższej rodziny	– część urlopu macierzyńskiego odpowiadająca okresowi, w którym pracownica (albo ubezpieczona-matka dziecka) przebywa w szpitalu albo innym zakładzie leczniczym; – część urlopu macierzyńskiego przypadająca po dniu zgonu pracownicy (albo ubezpieczonej-matki dziecka).
5.	Urlop macierzyński	pracownik-ojciec wychowujący dziecko albo pracownik-inny członek najbliższej rodziny	Część urlopu macierzyńskiego przypadająca po dniu porzucenia dziecka, nie wcześniej jednak po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 8 tygodni tego urlopu przez pracownicę (a w przypadku ubezpieczonej-matki, po wykorzystaniu przez nią tego zasiłku macierzyńskiego za okres co najmniej 8 tygodni po porodzie).
6.	Urlop macierzyński	pracownik-ojciec wychowujący dziecko albo pracownik-inny członek najbliższej rodziny	Część urlopu macierzyńskiego przypadająca po dniu zgonu matki dziecka nieobjętej ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa albo nieposiadającej tytułu do objęcia takim ubezpieczeniem, porzucenia przez nią dziecka albo powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji.
7.	Urlop macierzyński	pracownica	– w przypadku urodzenia martwego dziecka lub zgonu dziecka przed upływem 8 tygodni życia – pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze 8 tygodni po porodzie, nie krócej jednak niż przez okres 7 dni od dnia zgonu dziecka; – w przypadku zgonu dziecka po upływie 8 tygodni życia – pracownica zachowuje prawo do urlopu macierzyńskiego przez okres 7 dni od dnia zgonu dziecka.
8.	Urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego	Pracownik, który przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka, lub który przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej	– 20 tygodni – w przypadku przyjęcia jednego dziecka, – 31 tygodni – w przypadku jednoczesnego przyjęcia dwojga dzieci, – 33 tygodnie – w przypadku jednoczesnego przyjęcia trojga dzieci, – 35 tygodni – w przypadku jednoczesnego przyjęcia czworga dzieci, – 37 tygodni – w przypadku jednoczesnego przyjęcia pięciorga i więcej dzieci.
9.	Urlop ojcowski	Pracownik-ojciec wychowujący dziecko	Do 2 tygodni.
10.	Urlop rodzicielski	Pracownik lub pracownica (mogą korzystać jednocześnie)	– do 41 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie; – do 43 tygodni – w przypadku urodzenia większej liczby dzieci przy jednym porodzie przy czym 9 tygodni urlopu rodzicielskiego przysługuje wyłącznie drugiemu rodzicowi.
11.	Urlop wychowawczy	Pracownik lub pracownica legitymujący się co najmniej 6-miesięcznym stażem pracy	Do 36 miesięcy.

Egzamin wstępny na aplikację 2024

C.H.BECK

Aplikacja adwokacka i aplikacja radcowska

Sprawdzone materiały do nauki!

Pytania, odpowiedzi, tabele + dostęp do testów online

Zbiory szczegółowych **testów jednokrotnego wyboru** (prawie 10 000 pytań), których opanowanie jest niezbędne do zdania egzaminu - wraz z **podstawą prawną i właściwą odpowiedzią.**

W 2023 roku 137 pytań egzaminacyjnych pokryło się z naszymi testami.

Testy, komentarze

Szczegółowe omówienie ponad **400 pytań egzaminacyjnych** z ostatnich 10 lat. Tabele i wykresy ułatwiające opanowanie materiału. Opracowanie **zawiera najważniejsze orzecznictwo** oraz tabelę z wiedzy ogólnej.

Teksty ustaw z zaznaczeniami

Zawiera **starannie wyselekcjonowane wyciągi z tekstów ustaw** stanowiących podstawę do **opracowania pytań egzaminacyjnych**. Wyróżnienia, statystyki pytań z poprzednich lat oraz przystępna prezentacja graficzna tekstów ułatwiają naukę.

Planer nauki

Planer nauki do egzaminów wstępnych na aplikacje. Został rozpisany na 70 dni, po 4-5 godzin dziennie. Podpowiada **jak prawidłowo się uczyć**, które **opracowania i ustawy czytać** oraz jak **sprawdzać wiedzę**.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Egzamin wstępny na aplikację 2024

C.H.BECK

Aplikacja notarialna i aplikacja komornicza

Sprawdzone materiały do nauki!

Pytania, odpowiedzi, tabele + dostęp do testów online

Zbiory szczegółowych **testów jednokrotnego wyboru** (prawie 9 000 pytań), których opanowanie jest niezbędne do zdania egzaminu – wraz z **podstawą prawną i właściwą odpowiedzią**. Stan prawny aktualizowany online do dnia egzaminu.

Dodatkowo miesięczny dostęp do testów online za darmo!

W 2023 roku 130 pytań (komornicza) i 140 pytań (notarialna) egzaminacyjnych pokryło się z naszymi testami!

Szybka powtórka materiału

Streszczenie najistotniejszych **dziedzin prawa z punktu widzenia egzaminów.** Zestaw książek zawiera łącznie **omówienie 82 aktów normatywnych**.

Liczne wypunktowania i wyróżnienia ułatwiają zapamiętywanie.

Zagadnienia opracowane w formie grafów, tabel i wykresów.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Egzamin wstępny na aplikację 2024

C.H.BECK

Aplikacja sędziowska i prokuratorska

Sprawdzone materiały do nauki!

Testy, kazusy, wskazówki + dostęp do testów online

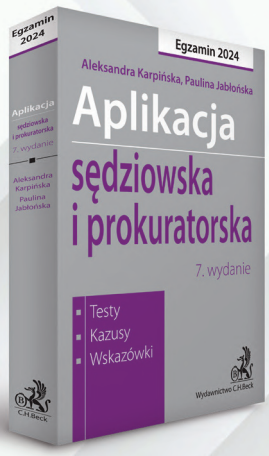

Wskazówki do nauki, komentarze, **wyjaśnienia i rozwiązania** najtrudniejszych **pytań testowych** oraz omówienie najważniejszych **zmian w prawie**. Wybrane testy z rozwiązaniami z lat poprzednich oraz testy autorskie. Zawiera najtrudniejsze **kazusy egzaminacyjne z omówieniem, komentarzami i praktycznymi wskazówkami**.

Dodatkowo miesięczny dostęp do testów online za darmo!

Szybka powtórka materiału

Streszczenie podstawowych i **najważniejszych aktów prawnych** wymaganych na egzaminie. Zawiera omówienie **49 aktów normatywnych**, w tym Konstytucji, kodeksów i ustaw w przystępnej i zrozumiałej formie.

Testy, komentarze

Szczegółowe **omówienie ponad 400 pytań** egzaminacyjnych z ostatnich 10 lat. Tabele i wykresy ułatwiające opanowanie materiału. Opracowanie **zawiera najważniejsze** orzecznictwo oraz tabelę z wiedzy ogólnej.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE 2024

beckakademia

do egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze

Kompleksowy i wygodny kurs, dzięki któremu doskonale przygotujesz się do egzaminu bez konieczności wychodzenia z domu!

Kursy ONLINE to:

- **Zróżnicowana formuła nauki** (m.in. testy, pytania prawda/fałsz).
- Nauka skutecznych metod **rozwiązywania testów**.
- Zajęcia prowadzone przez **najlepszych specjalistów**.
- **Egzamin próbny** z zasadami MS.
- Możliwość **płatności w ratach 0%**.

W ramach kursu otrzymasz pełny **pakiet narzędzi** do nauki:

- Pakiet publikacji przydatnych do nauki
- Dostęp do Testów Prawniczych
- Dostęp do Systemu Legalis Orange
- 15% kod rabatowy na zakupy w księgarni internetowej

Rozpocznij naukę w jednej z 3 edycji: ■ W MARCU ■ W MAJU ■ W LIPCU

Wybierz dogodną formę zajęć: **Kurs rozszerzony** | **Kurs w pigułce**

Szczegóły i zapisy na: **akademia.beck.pl**

Teksty ustaw. Edycje 2024

C.H.BECK

Bestsellerowe zbiory aktów prawnych

- **NOWOCZESNA OPRAWA W LŻEJSZEJ FORMULE**
  Z marginesami ułatwiającymi szybkie odnalezienie poszczególnych aktów prawnych.
- **ROZBUDOWANA PULA AKTÓW PRAWNYCH**
  Pełniejszy wybór ustaw i rozporządzeń.
- **PRAKTYCZNE TABELE PODSUMOWUJĄCE ZMIANY**
  Wykaz terminów wejścia w życie zmian oraz artykułów, których zmiany dotyczą.
- **DOSTĘP ONLINE**
  Do wszystkich aktów prawnych zawartych w zbiorze.

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

C.H.BECK

Kieszonkowe teksty ustaw

- Poręczna i wygodna w użytkowaniu forma wydania
- Czytelne hasła i teksty
- Boldowanie najnowszych zmian w ustawach
- Przypisy od redakcji
- Indeks rzeczowy

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Must have dla początkującego prawnika transakcyjnego

C.H.BECK

Zajęcia na studiach, choć uczą prawa, rzadko kiedy dostarczają praktycznych umiejętności niezbędnych do pracy ze skomplikowanym tekstem umów.

Tu z pomocą przychodzi poradnik „Wszystko o umowach", który:

- opisuje najbardziej **kluczowe elementy** umów handlowych
- omawia **brzmienie** najważniejszych **klauzul kontraktowych** oraz ich modyfikację w zależności od interesu klienta
- oswaja z trudnymi **pojęciami finansowo-gospodarczymi** wykorzystywanymi w praktyce transakcyjnej oraz
- uczy dobrych nawyków w zakresie **czytelnej i zrozumiałej redakcji umowy**, **precyzji języka** oraz **struktury dokumentu**.

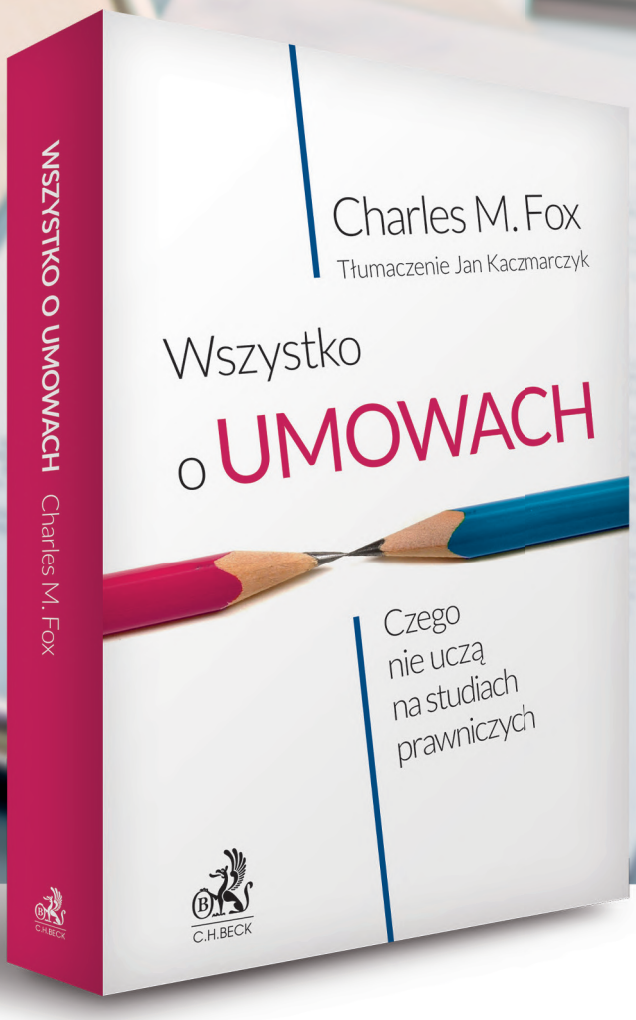

Dowiedz się więcej **ksiegarnia.beck.pl**

Zostań Ambasadorem Wydawnictwa C.H.Beck!

Jako Ambasador będziesz mógł:

C.H.BECK

- uczestniczyć w najważniejszych wydarzeniach w ramach promocji Wydawnictwa
- testować najnowsze produkty C.H.Beck
- budować sieć kontaktów niezbędną podczas dalszej kariery zawodowej
- rozwijać swoje zdolności marketingowe

Program ambasadorski Wydawnictwa C.H.Beck ma na celu współpracę z ambitnymi, aktywnie działającymi studentami.

Jako Ambasador masz możliwość zdobycia nowych doświadczeń, które pomogą Ci rozwijać dalszą ścieżkę kariery.

Jeśli chcesz zostać Ambasadorem C.H.Beck, wyślij swoje zgłoszenie na adres:

rekrutacja.ambasador@beck.pl

legalis C.H.BECK

Studencie!

System Informacji Prawnej Legalis

otwarty na Twojej uczelni!

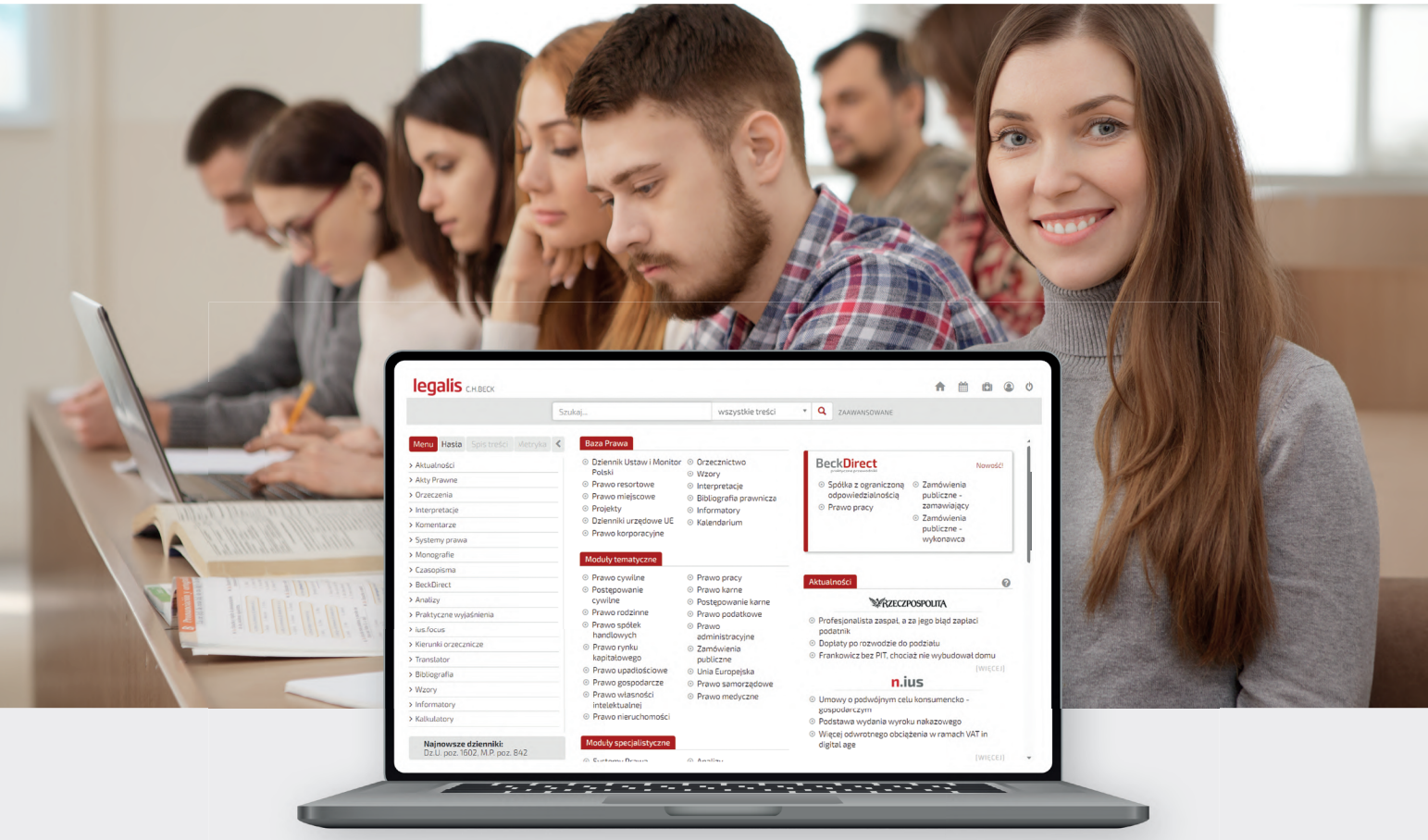

1. Połącz się z wydziałową siecią Internet*
2. Wejdź na **legalis.pl**
3. Kliknij IP

... i korzystaj!

* Lista uczelni oferujących dostęp do Systemu Legalis dla użytkowników sieci wewnętrznej znajduje się na stronie legalis.pl/student

Zapraszamy do 7 stacjonarnych księgarń prawniczych C.H.Beck

WROCŁAW

ul. Kiełbaśnicza 25
poniedziałek-piątek:
10.00-18.00
tel. 71 786 41 10

KATOWICE

pl. Wolności 10A
poniedziałek-piątek:
9.00-17.00
tel. 32 206 89 96

KRAKÓW

ul. Bracka 2
poniedziałek-piątek:
10.00-18.00,
sobota: 10.00-15.00
tel. +48 696 049 900

POZNAŃ

ul. Półwiejska 22
poniedziałek-piątek:
10.00-18.00,
sobota: 10.00-15.00
tel. 61 661 84 55

WARSZAWA

ul. Krakowskie Przedmieście 20/22
poniedziałek-piątek:
10.00-18.00,
sobota: 10.00-15.00
tel. 22 873 12 81

WARSZAWA

Al. „Solidarności" 83/89
poniedziałek-piątek:
10.00-18.00,
sobota: 10.00-15.00
tel. 22 250 59 04

WARSZAWA

Metro Rondo Daszyńskiego
lok. 1013
poniedziałek-piątek:
9.00-17.00
tel. 22 718 33 90

C.H.BECK

Prawnicze publikacje ze wszystkich dziedzin prawa